

Nr
2/2010

**ANALIZY
RAPORTY
EKSPERTYZY**

Maria Niełaczna

**POSTĘPOWANIE ZE SKAZANYMI
PRZY PRZYJĘCIU
W CELU ODBYCIA KARY
POZBAWIENIA WOLNOŚCI.
RAPORT Z MONITORINGU.**

Stowarzyszenie
Interwencji
Prawnej

CZĘŚĆ I

POSTĘPOWANIE ZE SKAZANYMI PRZY PRZYJĘCIU W CELU ODBYCIA KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI W ŚWIETLE REGULACJI KRAJOWYCH I STANDARDÓW RADY EUROPY.

1. Wstęp

Skazanie na bezwzględną karę pozbawienia wolności, bez względu na jej wymiar, jest trudnym doświadczeniem. Perspektywa uwięzienia budzi u skazanego obawy, stawia pytania. Ma on poczucie straty, doświadcza także niepewności tego, co jest po drugiej stronie muru. Przechodząc przez bramę zakładu karnego, skazany traci część swojej dotychczasowej tożsamości rodzinnej, społecznej, zawodowej. Diametralnej zmianie ulega jego styl życia i możliwości działania. Zaczyna być oceniany z perspektywy innych niż przed skazaniem wartości, mierzony innymi kryteriami.

Samo przyjęcie do zakładu karnego i związane z tym procedury, wiążą się z degradacją człowieka. Powinno się dążyć do jej zmniejszenia. Zadbanie o to leży w interesie społecznym i publicznym, tj. Służby Więziennej, która może zaprezentować się od dobrej strony i stworzyć sobie przestrzeń dla późniejszych oddziaływań. Fakt znalezienia się w instytucji totalnej zmienia nie tylko sytuację prawną skazanego, lecz także społeczną i psychologiczną. Rodzi ryzyko uprzedmiotowienia – jest on pod całkowitą pieczęcią i kontrolą przedstawicieli państwa. Interes publiczny taki, jak bezpieczeństwo i porządek zakładu karnego, uzasadnia ingerencję państwa w integralność fizyczną i sferę życia prywatnego. Warunki jednostki penitencjarnej i reżim, któremu skazany jest poddany, ogranicza zakres jego autonomii.

Są to jednak „naturalne”, nieuniknione następstwa popełnienia przestępstwa i wymiaru kary. Kara kryminalna to osobista dolegliwość ponoszona przez sprawcę jako odpłata za popełnione przestępstwo, wyrażająca potępienie popełnionego przez niego czynu i wymierzana w imieniu państwa przez sąd¹. Także art. 1 Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karaniami ONZ z 1984 r. wskazuje, że istnieje ból lub cierpienie, które są nieodłącznie związane ze stosowanymi zgodnie z prawem sankcjami lub są przez nie wywołane przypadkowo². „Uwięzienie wskutek pozbawienia wol-

¹ J. Warylewski, *Teoria kary Fiodora Dostojewskiego. Próba określenia*, Sopot 1987, nie publikowana praca magisterska, źródło: <http://panda.bg.univ.gda.pl/~waryl/tk.htm>. Autor definiuje karę jako „pewną dolegliwość, a równocześnie wyraz negatywnej oceny zachowań ludzkich”. Cytowane za autorem definicje kary kryminalnej akcentują niejako formalną, ale także moralną dolegliwość. Ta ostatnia jest związana z potępieniem i *de facto* odrzuceniem sprawcy przestępstwa. Dlatego w moim przekonaniu „automatycznie” jest związana z możliwością rehabilitacji sprawcy.

M. Cieślak, *Wstęp do nauki polskiego prawa karnego*, Gdańsk 1985, s. 12. według tego autora kara kryminalna to „celowa dolegliwość stosowana przez władzę państwową wobec człowieka z powodu jego zachowania uznanego przez tę władzę za społecznie naganne i zasługujące na taką dolegliwość”.

I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1976, s. 244. Autor uważa, że „kara kryminalna jest dolegliwością współmierną do wagi przestępstwa i wyrazem potępienia jego sprawcy”.

² S. Paweła, *Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny komentarz*, Warszawa 1999, s. 212. „Istotą dolegliwości związanej z karą pozbawienia wolności jest oderwanie sprawcy od środowiska rodzinnego, zawodowego, towarzyskiego i podporządkowanie go dyscyplinie i porządkowi ustalonym przez regulamin tej kary i zasady funkcjonowania zakładów karnych”.

ności jest karą samą w sobie i dlatego rygor przewidziany dla skazanych nie może przyczynić się do zwiększenia cierpień towarzyszących uwięzieniu³. W świetle Europejskich Reguł Więziennych [dalej: ERW] karę pozbawienia wolności można zdefiniować jako utratę swobody przemieszczania się, samodzielnego poruszania.

W aspekcie praktycznym instytucja pozbawienia wolności wymaga odpowiedniej organizacji, stworzenia jasnych reguł funkcjonowania oraz miejsca. Właśnie ten aspekt nierzadko staje się źródłem kolizji interesów i wartości. Nakłada się na to wrażliwość trafiających do zakładu karnego, która jest różna. Tym, którzy na wolności wiedli życie gorszej jakości, pozwala na dostosowanie się do warunków i narzuconego reżimu; dla drugich jest źródłem napięcia pomiędzy zachowaniem własnej godności a przyzwyczajeniem się do ograniczeń i utrzymaniem swoistego *status quo* między własnymi oczekiwaniami a warunkami życia.

Z punktu widzenia społeczeństwa zakład karny jest instytucją społeczną. To przekonanie legitymizuje kontrolę społeczną, która obecnie – podobnie jak szeroko rozumiane uczestnictwo społeczeństwa w wykonaniu kary pozbawienia wolności – jest standardem powszechnym. Przedstawiciele społeczeństwa nie chcą „tracić z oczu” skazanych⁴. Chcą mieć możliwość upewnienia się, że państwo nie nadużywa swojej władzy, zaś prawidłowo wykonywana kara będzie skuteczna.

Ich zainteresowanie jednostkami penitencjarnymi wynika m.in. z powodów ekonomicznych – społeczeństwo nie chce płacić dodatkowych kosztów związanych z uwięzieniem. Jest zainteresowane tym, aby nie tylko nie było nadużyć, lecz aby nie pogorszyć sytuacji skazanego, a nadto przygotować go do odpowiedzialnego życia po zwolnieniu. Utylitarne podłoże kary pozwala wymagać od jej wykonawców, aby podejmowali nieustanne próby odpowiedniego ukierunkowania zachowania i postawy skazanego. Ponadto każde pozbawienie wolności zorganizowane jest w taki sposób, aby ułatwiało reintegrację społeczną osób pozbawionych tej wolności⁵. To, co dzieje się wewnątrz instytucji pozbawienia wolności, ma pomóc, nauczyć i uporządkować. Dla trafiających do zakładu karnego nierzadko są to pierwsze pozytywne doświadczenia. Oczywiście, pozbawienie wolności nie jest instytucją pomocy społecznej, ale jak pokazuje doświadczenie, gromadzi ludzi z różnymi problemami, których rozwiązanie może zapobiegać recydywie i dalszej marginalizacji.

W pierwszej części raportu scharakteryzuję okres przejściowy z perspektywy personelu więziennego i przyjętego skazanego, omówię polskie przepisy regulujące przyjęcie skazanego do zakładu karnego celem odbywania kary, a następnie standardy europejskie. W drugiej, przedstawię metodologię i wyniki monitoringu na temat: „Postępo-

J. Śliwowski, *Wykonanie kary w warunkach ograniczonej wolności*, „Studia Iuridica” 1964, tom 5 s. 22. Treść dolegliwości nieodłącznie związanej z karą „wypełnia konieczność zorganizowania własnej egzystencji w narzuconym, przymusowym środowisku, konieczność zrezygnowania ze swojej suwerennej osobowości i niemożność dowolnego kształtowania wyboru działań, postawy i wrażeń (...)”.

³ Reguła 102.2 Europejskich Reguł Więziennych z 2006 r. [dalej: ERW].

⁴ Reguła 9 ERW stanowi „Wszystkie więzienia podlegają (...) niezależnemu monitoringowi”. Ze standardów tworzonych i promowanych przez Europejski Komitet zapobiegania torturom oraz niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu [dalej: CPT skrót ang.] można wyczytać, że zapewnienie regularnego, niezależnego monitoringu – dodatkowego wobec inspekcji państwowych – powinno dotyczyć każdego miejsca pozbawienia wolności, zwłaszcza więzień. Konieczność takiego monitoringu implikuje stworzenie go nie tylko na poziomie państwowym, lecz także lokalnym (np. obejmującym kilka jednostek penitencjarnych, schronisk dla nieletnich). Por. *Piętnaste Sprawozdanie Ogólne*, § 51. Sprawozdania na stronie: <http://www.cpt.coe.int/en/docsannual.htm>.

Por. *Expert Council on NGO law. First Annual Report. Conditions of Establishment of Non-Governmental Organisations*. OING Conf/Exp (2009) 1, January 2009. Źródło:

http://www.coe.int/t/e/ngo/public/Expert_Council_NGO_Law_report_2008.pdf

⁵ Reguła 102.2 ERW.

wanie ze skazanymi przy przyjęciu do zakładu karnego w celu odbycia kary pozbawienia wolności w świetle regulacji krajowych i standardów Rady Europy⁶. Badania były prowadzone w ramach projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Interwencji Prawnej we współpracy z Katedrą Kryminologii i Polityki Kryminalnej UW, w tym studentów Kliniki art. 42 kkw.

2. Charakterystyka okresu przejściowego. Dwie perspektywy

Celem okresu przejściowego jest diagnoza przyjmowanego skazanego, by móc trafnie umieścić go w odpowiednim typie zakładu karnego, systemie odbywania kary i celi mieszkalnej (ogólnej), a także wprowadzić do odbywania kary. To ostatnie wiąże się z przekazaniem odpowiednich informacji i wyjaśnień oraz zapewnieniem kontaktu ludzkiego w pierwszych dniach izolacji. Informacja powinna dotyczyć nie tylko uprawnień, ale także możliwości ich realizacji, obowiązków i sankcji przewidzianych za ich niedopełnienie.

Informowanie minimalizuje wspomnianą już niepewność skazanego, dostarcza wiedzy na temat jego statusu prawnego i tym samym zmniejsza jego degradację. Wprowadzenie skazanego do porządku wykonania kary i zaznajomienie go z regułami postępowania w nowych dla niego sytuacjach ma na celu ułatwienie jego codziennego funkcjonowania. Pozwala zmniejszyć dolegliwości z tym związane i wykluczyć ewentualne konflikty.

Przyzwoite postępowanie ze skazanymi w początkowym etapie wykonania kary daje państwu moralną przewagę nad nimi. Jest sprawdzianem autentycznego poszanowania praw i wolności człowieka. Pozbawienie wolności wymaga zapewnienia ochrony takich wartości jak: godność człowieka, jego bezpieczeństwo, podmiotowość i autonomia⁶. Pozostają one aktualne na dalszych etapach wykonywanej kary, zaś ich zabezpieczeniu służą właściwe procedury i gwarancje. Początek odbywania kary ma jednak szczególne znaczenie, właśnie ze względu na cele okresu przejściowego i jego wpływ na dalsze wykonanie kary. Wartości te pozwalają zachować równowagę między interesem publicznym a indywidualnym. Dają możliwość poszukiwania odpowiedzi na pytanie: co jest ważne dla przyjętego skazanego? Co powinien mu zapewnić personel więzienny? Jakie może stawiać wymagania?

Dlatego można przyjąć, że prawidłowe postępowanie ze skazanym na dalszych etapach wykonywanej kary zależy od zakresu i staranności działań podjętych wobec niego w okresie przejściowym. Nietrafne rozpoznanie, a następnie nietrafna jego klasyfikacja nie tylko ogranicza możliwości korzystania z przyznanych mu przez ustawodawcę praw, ale także zakres możliwych oddziaływań (np. uzasadnione nagrodzenie przepustką, zatrudnienie na zewnątrz zakładu, praca w grupie terapeutycznej, skierowanie do szkoły).

Katalog oddziaływań penitencjarnych jest szeroki – część z nich odnosi się do dalszych etapów kary, lecz część powinna być wykorzystana przez personel już w okresie przejściowym⁷. Każde z tych oddziaływań wprowadza pewną normalność do warunków izolacji, zaś „szok” związany z uwięzieniem ulega złagodzeniu⁸.

⁶ Wartości te posłużyły do dookreślenia badanych aspektów pozbawienia wolności, a konkretnie: godność, bezpieczeństwo, zagospodarowanie czasu, zapobieganie negatywnym skutkom uwięzienia.

⁷ Przykładowo można wymienić: stwarzanie warunków sprzyjających utrzymywaniu pozytywnych stosunków międzyludzkich, udzielanie pomocy skazanym w sytuacjach konfliktowych, łagodzenie antagonizmów i zapobieganie występowaniu wzajemnych szykan w środowisku skazanych, inspirowanie kontaktów skazanych z osobami najbliższymi.

⁸ Oddziaływania te akcentują bowiem odpowiedzialność skazanego za swoją sytuację i jej poprawę, odpowiedzialność za rozwiązywanie ewentualnych problemów.

2.1. Perspektywa Służby Więziennej

Przyjmowanie skazanego do odbycia kary, zwłaszcza pierwszy raz karanego, rodzi pytania – kim jest, jaki jest, czy będzie stanowił zagrożenie, czy nie dokona zamachu na własne życie lub zdrowie, jak najlepiej zabezpieczyć go przed negatywnymi skutkami izolacji? Z perspektywy personelu więziennego najważniejsze są dwie, związane ze sobą, kwestie – przestrzeganie przepisów prawa, w szczególności dotyczących właściwego rozmieszczenia i klasyfikacji skazanych, oraz zagwarantowanie im bezpieczeństwa. Każdy skazany powinien być jak najszybciej oceniony i poinformowany o tym, do kogo i na jakich warunkach może się zwrócić ze swoimi potrzebami lub obawami. Właściwy kontakt ludzki jest więc jednym z niezbędnych zabezpieczeń przed niewłaściwym traktowaniem w pierwszych godzinach po przyjęciu.

Kolejnym zabezpieczeniem jest odpowiednie przygotowanie personelu do pracy ze skazanymi w okresie przejściowym i odpowiednie do nich podejście. Skazani stanowią dość zróżnicowaną społeczność i każda z wyodrębnionych kategorii (np. młodociani, kobiety, osoby starsze lub zaburzone umysłowo, pierwszy raz karani) może wymagać innego traktowania na co personel powinien być przygotowany⁹. Gwarancyjną funkcję pełni zaangażowanie w procedury przyjęcia różnych pionów służb, zwłaszcza takich jak personel medyczny i penitencjarny.

Kolejnym zabezpieczeniem przed ewentualnymi nadużyciami lub negatywnymi skutkami izolacji, jest udział różnych podmiotów w okresie przejściowym. Uwzględniając to, że skazany może być przetransportowany do innej jednostki, ważne jest, aby wiedział, którzy pracownicy są w każdej z nich, np. kapelan, wychowawca ds. pomocy postpenitencjarnej, inspektor ds. zatrudnienia. Nie wyklucza to pokazania mu innych osób lub organizacji uczestniczących w wykonaniu kary (np. grup wsparcia, przedstawicieli wyznań lub organizacji pozarządowych).

Ze względu na trudne warunki pracy (przeludnienie i wynikające z niego problemy) personel więzienny jest przeciążony pracą. Nie powinno to jednak wpływać na indywidualne podejście do przyjmowanych skazanych, zwłaszcza karanych po raz pierwszy. Co więcej, takie podejście leży w interesie personelu – pozwala na uważne i staranne wykonanie wymaganych prawem procedur, a więc na selekcjonowanie „wyjątkowych” od „typowych” przypadków, więc chroni przed rutyną.

Zaangażowanie skazanego w tym okresie w różne aktywności to jednocześnie szansa na lepsze poznanie jego funkcjonowania i realizacja pozytywnego obowiązku Służby Więziennej [dalej” SW] – ludzkiego ich traktowania¹⁰.

⁹ *Les droits de homme et les prisons. Manuel de formation aux droits de l'homme à l'intention du personnel pénitentiaire*. Nations Unis, New York & Geneve, 2004. Personel zajmujący się przyjęciem do zakładu karnego powinien być specjalnie przeszkolony, aby pomóc skazanym zorientować się w ich sytuacji prawnej.

¹⁰ S. Paweła, *op.cit.*, s. 211. Autor podkreśla, że w realizacji celu kary pozbawienia wolności (art. 67 § 1 kkw) pierwszym zadaniem personelu więziennego jest pozyskanie skazanego do współdziałania w eliminowaniu braków w jego dotychczasowym wychowaniu i uspołecznieniu.

Ponadto obowiązek „ludzkiego” czy też „humanitarnego traktowania” jest zagwarantowany w prawie polskim w art. 41 ust. 4 Konstytucji RP „Każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny”; w art. 3 kk „Kary oraz inne środki przewidziane w tym kodeksie stosuje się z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu, w szczególności z poszanowaniem godności człowieka” oraz w art. 4 §1 kkw „Kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego”. Stosowany bezpośrednio Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych ONZ z 1966 r. [dalej: MPPOiP] w art. 10 ust 1 stanowi, że „każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka”.

Konkludując należy stwierdzić, że przeludnienie i wysoka rotacja skazanych i aresztowanych, jaka ma miejsce w aresztach śledczych, kształtują trudne warunki pracy polskiego personelu więziennego. Ma on do także czynienia ze zróżnicowaną populacją skazanych. Znaczna część przyjmowanych to osoby z marginesu społecznego, uzależnione, zaburzone, których podstawowe potrzeby na wolności nie zostały zaspokojone. Ponadto część przyjmowanych to osoby odbywające kary zastępcze czy porządkowe aresztu. Trudne warunki pracy i fakt, że większość osób trafiających do zakładów karnych zasadniczo wpisuje się w jeden lub dwa typy, rodzi ryzyko rutynowego podejścia.

Co by pomogło? Co zabezpieczałoby przed ewentualnymi błędami czy nadużyciami? Są to na pewno odpowiednie przygotowanie personelu, zwłaszcza zajmującego się okresem przejściowym. Ponadto poprawie powinny ulec warunki jego pracy – także poprzez „odciążenie” personelu dzięki zaangażowaniu podmiotów trzecich (pamiętając że z uzasadnionych względów okres przejściowy powinien być skrócony do minimum).

2.2. Perspektywa skazanego

Jak wspomniałam, przyjęcie do zakładu karnego dla wielu skazanych, zwłaszcza po raz pierwszy, jest stresującym momentem¹¹. Wielu z nich wchodzi już z negatywnymi doświadczeniami, zarówno związanymi z życiem przed skazaniem, jak i z wymiarem sprawiedliwości. Izolacja więzienna jest dla nich niewiadomą. Brakuje im wiedzy i informacji, czego się mogą spodziewać po funkcjonariuszach SW, na kogo i na co mogą liczyć w trakcie odbywanej kary.

Dlatego najważniejsza jest czytelna informacja o funkcjonowaniu w jednostce penitencjarnej, zasadach odbywania kary oraz statusie prawnym skazanych¹². Osoby przyjmowane potrzebują wyjaśnienia dwóch kwestii. Po pierwsze, zagadnień – nazwijmy je – formalnych, wynikających z obowiązującego prawa i porządku wewnętrznego zakładu karnego. Po drugie, wyjaśnień dotyczących możliwości korzystania z przyznanych im uprawnień. Niebagatelne znaczenie ma możliwość wykorzystania czasu odbywanej kary, którą oferuje konkretna jednostka. Skazani powinni mieć wiedzę nie tylko o przepisach prawa, które zlekceważyli, lecz także o tym, co faktycznie mogą zrobić, aby się zrehabilitować, aby poprawić swoją sytuację osobistą i społeczną, a w końcu, aby potrafić wrócić do społeczeństwa otwartego i żyć zgodnie z jego normami. Chodziłoby więc o pokazanie skazanemu jak najwięcej możliwości działania i uświadomienia, że pomyślny przebieg kary – m.in. etapowe osiągnięcie jej celów – leży w jego zakresie. Skazany powinien zrozumieć, że jest w stanie wpływać na poprawę swojej sytuacji i korzystnie zmieniać swój status. Oznacza to skutecznie korzystanie z katalogu praw¹³ i świadome wypełnianie obowiązków. Tak przedstawiony przez SW przebieg kary nie może być fikcją. Personel powinien udzielić

¹¹ “Arriving at prison can be a bewildering and stressful experience. This handbook is like having a friend to guide you through the first steps inside”. Wypowiedź jednego ze skazanych w: *Prisoners' information book. Male prisoners and young offenders*. 2008 by Prison Reform Trust. Źródło:

http://www.hmprisonservice.gov.uk/assets/documents/100002B1pib_Male_english.pdf.

Dla tych, którzy pierwszy raz trafiają do zakładu karnego wszystko jest nieznanie – budzi poczucie zagrożenia i napięcia.

¹² Np. w systemie angielskim skazani otrzymują specjalny przewodnik, który ułatwia im zorientowanie się w warunkach i regulach więziennych, a w konsekwencji, adaptację do nich. Chodzi o wspomniany we wcześniejszym przypisie: *Prisoners' information book. Male prisoners and young offenders*.

¹³ Między innymi chodzi o realizację zasady wolnej progresji z całym jej dobrodziejstwem w postaci korzystania przez skazanego z przepustek, zmiany reżimu odbywanej kary na lżejszy, zwiększenie szansy na uzyskanie warunkowego zwolnienia. Skazani powinni postrzegać karę z perspektywy własnej odpowiedzialności, a nie jedynie sprawiedliwej odpłaty. Właściwa realizacja zasady progresji daje skazanemu możliwość wzięcia odpowiedzialności za swoje zachowanie, postawę, powierzone mu zadania.

informacji na temat faktycznie realizowanej przez konkretny zakład karny oferty zajęć, aktywności, kursów zawodowych, zatrudnienia lub pracy społecznej. Powinien także wskazać na możliwość przetransportowania do innej jednostki celem skorzystania przez skazanego z dostępnej tam oferty (np. w celu nauki w przywieszanej szkole).

Kolejną kwestią istotną z perspektywy skazanego jest zagwarantowanie mu bezpieczeństwa zarówno w oddziale przejściowym, jak i docelowo w oddziale mieszkalnym. Nowoprzyjęty powinien być uprzedzony o zagrożeniach ze strony podkultury więziennej lub współwięźniów. Ważne będą dla niego wskazówki, jak sobie z nimi radzić, do kogo się zwrócić po pomoc i z jakim skutkiem.

Istotne dla przyjętego skazanego jest zagospodarowanie czasu wolnego. Czas ma zresztą pierwszorzędne znaczenie dla całości odbywanej kary. Łączy wiele wątków takich jak: poszczególne etapy i koniec kary, liczba godzin spędzonych poza celą, organizacja czasu i jego wykorzystanie. Odnośnie tego ostatniego, brak jakiegokolwiek zajęcia, nieuzasadnione ograniczenie możliwości konstruktywnego spędzania czasu przez skazanych, czyli dopuszczenie, że spędzają oni ponad 20 godzin w celi, jest jedną z form degradacji człowieka.

3. Zagadnienia prawne

3.1. Przyjęcie do zakładu karnego w celu odbywania kary i okres przejściowy. Przepisy polskie

Zakład karny jest instytucją totalną. Z natury rzeczy wejście do takiej instytucji odbywa się poprzez proces degradacji. Dlatego też administracja zakładu powinna postępować przy przyjmowaniu skazanego tak, aby ten degradujący charakter maksymalnie złagodzić, tj. zgodnie z cytowanym wyżej art. 4 § 1 kkw¹⁴. Zagrożenie nadużyć stwarzają przede wszystkim takie czynności jak przeszukanie, odbieranie rzeczy w celu ich zdeponowania, zawiadomienie najbliższych czy prawnika osoby pozbawionej wolności. Niemniej jednak sam sposób wykonywania przez personel pozostałych czynności związanych z przyjęciem i okresem przejściowym może stanowić z jednej strony źródło niepotrzebnej dolegliwości, a z drugiej świadczyć o nieprzygotowaniu funkcjonariuszy do powierzonych im zadań czy braku funkcjonowania niezbędnych gwarancji prawnych. Standardy, omówione we wcześniejszej części, zalecają unikanie zarówno nadużyć, jak i złej praktyki traktowania, które mogłyby być odebrane jako lekceważące i nieprofesjonalne.

Ponadto, jak wcześniej wspomniałam, o ile przyjęcie do zakładu karnego i czynności w okresie kwarantanny z punktu widzenia funkcjonariuszy należą do pewnej rutyny codziennej pracy, o tyle dla osoby, która po raz pierwszy trafia do więzienia, są doświadczeniem stresującym i co najmniej trudnym.

Postępowanie z więźniami przyjmowanymi i skierowanymi do cel/oddziału przejściowego jest unormowane w następujących aktach prawnych:

- Kodeksie karnym wykonawczym z 6 czerwca 1997 [dalej: kkw]¹⁵,
- Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25.8.2003 w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności [dalej Regulamin]¹⁶,

¹⁴ Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks Karny wykonawczy. Komentarz*. Gdańsk 2006, s. 337.

¹⁵ Dz.U.97.90.557 zm. Przepisy szczegółowo regulujące przyjęcie do zakładu karnego, tj. art. 79 a i b kkw, zostały dodane w ramach kompleksowej nowelizacji kodeksów karnych w 2003 r. Wcześniej, kwestie te były zawarte w regulaminie z 1998 r. Unormowanie to reguluje przede wszystkim kwestie wynikające z praktyki wykonania kary – umieszczanie w celach przejściowych służy określone celowi i w związku z tym nie wszyscy przyjmowani do jednostki do nich są kierowani.

¹⁶ Dz. U.2003.152. 1493.

- Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 stycznia 2004 r. w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowania tych czynności [dalej: Rozporządzenie z 13.1.2004]¹⁷,
- Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobów prowadzenia oddziaływań penitencjarnych w zakładach karnych i aresztach śledczych [dalej: Rozporządzenie z 14.8.2003]¹⁸,
- Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych [dalej: Rozporządzenie z 17.10.2003]¹⁹,
- Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad, zakresu i trybu udzielania świadczeń zdrowotnych osobom pozbawionym wolności przez zakłady opieki zdrowotnej dla osób pozbawionych wolności [dalej: Rozporządzenie z 31.10.2003]²⁰,
- Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 sierpnia 2006 r. w sprawie szczegółowego zakresu informacji dotyczących osoby skazanego, przesyłanych przez sąd dyrektorowi zakładu karnego lub aresztu śledczego²¹.

Przy czym warto podkreślić, że Polska jako państwo członkowskie Rady Europy jest zobowiązana do przestrzegania i wprowadzania w życie standardów, tj. Rekomendacji w tym omówionych ERW.

3.1.1. Przyjmowanie do zakładu karnego

Przyjmowanie do zakładów karnych odbywa się w godzinach pracy (8.00-16.00 oraz w soboty 8.00-12.00) przez pracowników działu ewidencji. Procedury wykonywane na przyjęciu to:

- (1) identyfikacja (sprawdzanie tożsamości i tytułu prawnego pozbawienia wolności)²²,
- (2) deponowanie rzeczy posiadanych przez skazanego i dostarczanie mu niezbędnych rzeczy (środków higieny osobistej, ubrania, pościeli) oraz
- (3) zbieranie wstępnych informacji o jego sytuacji osobistej, finansowej²³ oraz poinformowanie o podstawowych zasadach funkcjonowania w zakładzie karnym.

W celu identyfikacji, skazany zgłaszający się do zakładu karnego jest zobowiązany okazać dokument stwierdzający tożsamość, podać swoje dane osobowe, poinformować o ich zmianie, a także o miejscu zameldowania lub przebywania bez zameldowania (art. 79a § 1 kkw, § 8 ust. 1 Regulaminu).

¹⁷ Dz.U.04.15.142.

¹⁸ Dz.U.03.151.1469.

¹⁹ Dz.U.03.186.1820.

²⁰ Dz.U.03.204.1985.

²¹ Dz.U.06.181.1333.

²² Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowania tych czynności: § 21. 1. Przyjęcie do aresztu śledczego tymczasowo aresztowanego, skazanego lub ukaranego następuje po sprawdzeniu:

1) dokumentów niezbędnych do przyjęcia;

2) tożsamości osoby przyjmowanej

²³ Por. art. 79 a kkw oraz § 8 ust. 1 Regulamin. Regulamin, odmiennie niż kkw, stanowi o zebraniu podstawowych informacji o sytuacji finansowej przyjmowanego, przez co należy rozumieć informacje o posiadanych pieniądzach i przedmiotach wartościowych oraz inne informacje niezbędne do przeprowadzania rozliczeń finansowych.

Wymieniony przepis kkw stanowi o obowiązku zbierania informacji o stanie zdrowia skazanego, a także o ciążących na nim zobowiązaniach alimentacyjnych, podczas gdy Regulamin nie wymienia tego obowiązku. Prawo nie rozstrzyga także kto (pracownik jakiego pionu służby) miałby zebrać wstępne informacje o stanie zdrowia przyjmowanego, które są lub mogą być chronione tajemnicą lekarską.

Ciekawa dla praktyki jest fakultatywność poddania przyjmowanego innym czynnościom mającym na celu jego identyfikację (np. gdy skazany nie posiada dokumentu tożsamości), takim jak sfotografowanie, oględziny zewnętrzne ciała, pobranie odcisków oraz okazanie innym osobom²⁴. Ingerują one w prawo do prywatności. Fakultatywność sugerująca, że czynności te leżą w sferze uznania administracji więziennej stawia następujące pytania: czy wpisuje się to w uprawnienia SW (czynności identyfikacyjne leżą przecież w kompetencji Policji)? W jakich przypadkach, tj. po wykorzystaniu jakich metod w celu identyfikacji osoby, można z nich korzystać? Gdzie dokumentuje się te czynności?²⁵

Weryfikacja tytułu prawnego pozbawienia wolności następuje w oparciu o odpis prawomocnego wyroku, którym sąd wymierzył karę pozbawienia wolności (odpowiednio karę aresztu) wraz z nakazem przyjęcia²⁶. O przyjęciu skazanego lub ukaranego administracja więzienna zawiadamia sąd specjalnym drukiem "Obliczenie kary"²⁷.

Przepisy § 32, 33 i 34 Rozporządzenia z 13.1.2004 stanowią gwarancje dla skazanych należących do szczególnych kategorii osób przyjmowanych do jednostki penitencjarnej, odmiennie dla aresztu śledczego (status aresztowanego) i zakładu karnego (status skazanego, ukaranego). Do aresztu śledczego nie może być przyjęta osoba będąca rodzicem lub opiekunem wraz z dzieckiem, osoba wymagająca leczenia szpitalnego z powodu ostrej psychozy lub osoba wymagająca natychmiastowego leczenia szpitalnego ze względu na bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia, kobieta od 28. tygodnia ciąży – chyba że przy areszcie funkcjonuje szpital z oddziałem mogącym zapewnić tym osobom specjalistyczną opiekę lekarską. Ograniczenie przyjęcia do zakładu karnego jest związane z uzasadnionym przypuszczeniem, że stan zdrowia osoby doprowadzonej bądź zgłaszającej się do odbycia kary nie pozwala na jej przyjęcie. Decyzję w tym przedmiocie podejmuje administracja więzienna na podstawie zaświadczenia lekarskiego wystawionego przez lekarza zakładu opieki zdrowotnej dla osób pozbawionych wolności, a jeżeli nie jest to możliwe – pozawięziennego zakładu opieki zdrowotnej.

W każdym wypadku odmowy przyjęcia skazanego lub ukaranego administracja więzienna sporządza szczegółową notatkę, którą następnie podpisuje dyrektor lub zastępca²⁸. Kopię notatki doręcza się, za pokwitowaniem, organowi doprowadzającemu albo osobie zgłaszającej się do odbycia kary, dołącza się do odpisu orze-

²⁴ Art. 79 a § 1 zd. 2, oraz § 8 ust. 1 Regulaminu zd. 2.

²⁵ Wątpliwości zwłaszcza w świetle § 30 ust. 6 i 7 Rozporządzenia z 13.1.2004. Po pierwsze, identyfikacji osoby przyjmowanej dokonuje się w oparciu o przekazane przez sąd informacje, o których mowa w art. 11 § 2 kkw. Po drugie, w razie wątpliwości co do tożsamości osoby zgłaszającej się do odbycia kary, powiadamia się najbliższą jednostką organizacyjną Policji o potrzebie potwierdzenia tożsamości takiej osoby. Do czasu potwierdzenia tożsamości przez Policję osoba zgłaszająca się nie może być przyjęta (§ 30 ust. 7).

²⁶ § 24. 1 Rozporządzenia z 13.1.2004. Obowiązek sądu skazującego na karę pozbawienia wolności przekazania administracji więziennej informacji o skazanym jest ustanowiony w art. 11 kkw oraz w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 11 sierpnia 2006 r. w sprawie szczegółowego zakresu informacji dotyczących osoby skazanego, przesyłanych przez sąd dyrektorowi zakładu karnego lub aresztu śledczego (Dz.U.06.181.1333). Między innymi sąd przesyła dyrektorowi zakładu karnego lub aresztu śledczego orzeczenie wraz z uzasadnieniem, jeżeli zostało sporządzone i nie zawiera informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, oraz dane zawierające imię, nazwisko i adres pokrzywdzonego, a także posiadane w sprawie informacje dotyczące osoby skazanego, w tym dane o uprzedniej karalności oraz zastosowanych wobec niego środkach wychowawczych lub poprawczych, informacje pozwalające na identyfikację skazanego, a w szczególności numer Automatycznego Systemu Identyfikacji Daktyloskopijnej (AFIS), numer ewidencyjny PESEL, rysopis oraz opis znaków szczególnych i tatuaży, a także zdjęcie skazanego, odpisy orzeczeń i opinii lekarskich oraz psychologicznych, w tym stwierdzających u skazanego uzależnienia od alkoholu, środków psychotropowych i odurzających, a także informacje dotyczące popełnienia przestępstwa określonego w art. 197-203 kk w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych. Po uprawomocnieniu się wyroku, na wniosek dyrektora zakładu lub aresztu, może przesłać także akta sądowe.

²⁷ § 39 ust. 4 Rozporządzenia z 13.1.2004.

²⁸ Notatka przynajmniej powinna zawierać: dane osobowe skazanego, informacje o doręczonych dokumentach, organie doprowadzającym i przyczynie odmowy przyjęcia (§ 37 ust. 2 z 13.1.2004).

czenia oczekującego na wykonanie, a ponadto przesyła się natychmiast telefaksem właściwemu sądowi, który wydał wyrok skazujący i dyrektorowi okręgowemu, co jednocześnie jest dodatkową formą udokumentowania czynności²⁹.

Szczególną gwarancję przeciwdziałania torturom, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu stanowi przepis § 34 omawianego Rozporządzenia, który zobowiązuje władze państwowe do ustalenia okoliczności i przyczyny powstania obrażeń ciała u przyjmowanego, a także do ich opisu przez lekarza. Ponadto jeśli skazany zgłaszający się do odbycia kary oświadczył, że obrażenia powstały w związku z jego zatrzymaniem lub po zatrzymaniu, administracja więzienna przesyła jego wyjaśnienia dotyczące przyczyn i okoliczności powstania obrażeń sędziemu penitencjarnemu.

Kolejną procedurą przy przyjęciu jest deponowanie dokumentów i rzeczy skazanego. Przez dokumenty należy rozumieć te, które potwierdzają tożsamość skazanego (dowód osobisty lub paszport) oraz te, które potwierdzają nabyte uprawnienia, sytuację osobistą, rodzinną i społeczną (legitymacja ubezpieczeniowa, legitymacje członkowskie organizacji społecznych i politycznych, świadectwa szkolne lub dyplomy itp.). Gwarancyjną funkcję pełni przepis § 38 ust. 2 omawianego Rozporządzenia, który stanowi, że zdeponowane dokumenty są ewidencjonowane w aktach osobowych część "A" skazanego. Prawdliwość odnotowania w aktach danych dokumentów (nazwa i numer) skazany potwierdza czytelnym podpisem. Deponowanie rzeczy, które skazany posiada przy przyjęciu, reguluje art. 110a kkw. Zgodnie z tym przepisem pewne przedmioty skazany ma prawo posiadać w celi³⁰, co do wymienionych enumeratywnie dyrektor jednostki może wyrazić zgodę bądź się nie zgodzić³¹, pozostałych – z różnych względów – skazany nie może posiadać w celi³².

Także w Regulaminie ustawodawca powtarza obowiązek przekazania przez skazanego do właściwego depozytu dokumentów, pieniędzy i przedmiotów wartościowych oraz innych, których nie może posiadać w celi (art. 79 a § 2). Precyzuje jednak, że „skazany może wskazać osobę, której mogą być wydane zdeponowane pieniądze i przedmioty w przypadku, kiedy nie odbierze ich osobiście, podając imię i nazwisko oraz adres tej osoby” (§ 8 Regulaminu), instytucji lub organizacji (110a § 3 kkw). Wówczas przedmioty te przesyła się „na koszt skazanego do wskazanej przez niego osoby, instytucji lub organizacji” (110 a § 3 kkw). Jedynie w uzasadnionym wypadku przedmioty te mogą być przesłane na koszt zakładu karnego. Skazany potwierdza swoim podpisem przekazanie do depozytu także pieniędzy i przedmiotów. Za wyjątkiem dowodu osobistego lub paszportu, które pozostają w depozycie przez cały okres odbywania kary, na wniosek osadzonego dokumenty osobiste mogą być wydane, za pokwitowaniem, wskazanej przez niego osobie (§ 38 ust. 7).

²⁹ Tylko w przypadku, gdy decyzję o odmowie przyjęcia podejmuje dowódca zmiany, niezależnie od sporządzenia i podpisania notatki wymienionej, odnotowuje on ten fakt w książce przebiegu służby.

³⁰ Art. 110a § 1 kkw: Skazany ma prawo posiadać w celi dokumenty związane z postępowaniem, którego jest uczestnikiem, artykuły żywnościowe i wyroby tytoniowe, środki higieny osobistej, przedmioty osobistego użytku, zegarek, listy oraz fotografie członków rodziny i innych osób bliskich, przedmioty kultu religijnego, materiały piśmienne, notatki osobiste, książki, prasę i gry świetlicowe.

³¹ Art. 110a § 2 kkw: Dyrektor zakładu karnego może zezwolić skazanemu na posiadanie w celi sprzętu audiowizualnego, komputerowego oraz innych przedmiotów, w tym także podnoszących estetykę pomieszczenia lub będących wyrazem kulturalnych zainteresowań skazanego, jeżeli posiadanie tych przedmiotów nie narusza zasad porządku i bezpieczeństwa obowiązujących w zakładzie karnym.

³² Skazany nie może posiadać w celi przedmiotów, których wymiary lub ilość naruszają obowiązujący porządek albo utrudniają konwojowanie, środków łączności oraz przedmiotów i dokumentów, które mogą stanowić zagrożenie dla porządku lub bezpieczeństwa w zakładzie karnym.

Środki finansowe skazany może posiadać tylko na koncie zakładu karnego. Może nimi dysponować zakupując potrzebne produkty (tzw. wypiska), ewentualnie spłacając zadłużenia lub wywiązując się z obowiązku alimentacyjnego. Z nich należności pobiera także komornik. Ze środków finansowych zdeponowanych przy przyjęciu przez skazanego, administracja zakładu gromadzi tzw. środki pieniężne przekazywane skazanemu w chwili zwolnienia z zakładu karnego, przeznaczone na przejazd do miejsca zamieszkania i na utrzymanie. Środki te w kwocie do wysokości jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia stanowią pewnego rodzaju zabezpieczenia skazanego, ponieważ nie prowadzi się z nich egzekucji. Na wniosek skazanego można je przekazać na książeczkę oszczędnościową³³. Gromadzeniu podlega 50% kwoty zdeponowanej przez skazanego przy przyjęciu do zakładu karnego, jednak nie więcej niż kwota odpowiadająca wysokości jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników.

Przy przyjęciu skazany otrzymuje także środki czystości i odpowiednio, ubrania więzienne. Ich rodzaj i ilość określa Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 17 października 2003 w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych³⁴.

Polskie przepisy nie regulują szczegółów, jakie informacje skazany ma prawo otrzymać przy przyjęciu, np. czy wykonywanym czynnościom/procedurom towarzyszy udzielanie przez personel informacji i stosownego wyjaśnienia. Jedynie § 2 Regulaminu stanowi, że w momencie przyjmowania funkcjonariusze mają obowiązek poinformowania go „o możliwości wystąpienia w czasie pobytu w zakładzie zagrożeń dla jego bezpieczeństwa osobistego oraz zetknięcia się z przejawami negatywnych zachowań charakterystycznych dla środowisk przestępczych, a także o potrzebie powiadamiania przełożonych o zagrożeniach bezpieczeństwa osobistego swojego i innych skazanych”. Ten ogólny zapis stawia pytanie jak to pouczenie wygląda w praktyce, np. czy skazany dowie się, w jaki sposób powiadamiać funkcjonariuszy o przejawach podkultury by nie narazić się na represje, czy zostanie zapoznany z konkretnymi przykładami zakazanych zachowań współwięźniów.

3.1.2. Cele/oddziały przejściowe

Problem zagwarantowania bezpieczeństwa skazanym, i poniekąd, personelowi jest także uwzględniony w regulacjach dotyczących pobytu w celi przejściowej. Nie każdy przyjęty do zakładu karnego skazany trafia do celi/oddziału przejściowego. Zgodnie z art. § 9 ust. 1 Regulaminu umieszczenie ma służyć konkretnemu celowi – diagnozie i zapewnieniu prawidłowego wykonania kary przy współudziale skazanego, co jest możliwe po odpowiednim wprowadzeniu go w funkcjonowanie zakładu karnego, przysługujące mu prawa i nałożone obowiązki. Procedury, które służą osiągnięciu tych dwóch celów to:

- (1) wstępne badania lekarskie, zabiegi sanitarne i wstępne badania osobopoznawcze oraz
- (2) zapoznanie z podstawowymi aktami prawnymi, dotyczącymi wykonywania kary pozbawienia wolności i porządkiem wewnętrznym zakładu karnego (art. 79b § 1 kkw).

To wstępne rozpoznanie nie może trwać dłużej niż 14 dni. Kończy się skierowaniem skazanego do odbywania kary we właściwym zakładzie karnym³⁵. W ten sposób decyzja klasyfikacyjna wydana w tym zakresie w

³³ Art. 126 § 1 kkw.

³⁴ Chodzi o takie środki higieny jak: mydło toaletowe, pakiety higieniczne, proszek do prania, szczoteczka do zębów, papier toaletowy. Pastę do zębów, krem do golenia i szczoteczki do zębów wydaje się według potrzeb zgłaszanych przez osobę osadzoną.

³⁵ Z. Holda, K. Postulski, *op.cit.*, s. 338.

oparciu o wiedzę o nowoprzyjętym przyczynia się do prawidłowego wykonania kary bądź, jeśli nastąpi błędne rozpoznanie, ogranicza je. Ponadto staranne wykonanie czynności w ramach procedur przewidzianych na oddziale przejściowym (badania lekarskie i osobopoznawcze) umożliwia właściwe i bezpieczne rozmieszczenie skazanego – przeniesienia go z celi przejściowej do celi mieszkalnej (§ 12 ust. 1 Regulaminu).

Do celi przejściowej/na oddział przejściowy po przyjęciu nie są kierowani skazani przetransportowani z innej jednostki penitencjarnej. Pozostali skazani, także ci, zgłaszający się z końcem przerwy w wykonaniu kary oraz ujęci lub zgłaszający się, którzy uprzednio zbiegli z zakładu karnego albo w wyznaczonym terminie nie powrócili z przepustki. Prawo nie zwalnia także administracji więziennej z kierowania do celi przejściowej skazanego recydywisty, jeśli po zakończeniu odbywania poprzedniej kary, zaczyna odbywać nową. W czasie, w którym przebywał na wolności między tymi karami, mogły się zmienić przepisy prawne, zmianie mógł ulec stan jego zdrowia, a także sytuacja osobista, rodzinna, społeczna.

Odnosnie wymienionych procedur wykonywanych w oddziale przejściowym ustawodawca podkreśla, że badania lekarskie³⁶ jak i rozmowy ze skazanym (informacyjna i wstępna) powinny być wykonane niezależnie³⁷. Czynności te powinny zmierzać do łagodzenia degradującego charakteru procesu przyjmowania do zakładu. Trzeba pamiętać, że pierwsze dni w zakładzie mogą być szczególnie trudne, a początek pozbawienia wolności może mieć istotny wpływ na dalszy jej przebieg i efekty³⁸.

Polskie przepisy nie regulują odrębnie prawa odwiedzin ani kontaktu telefonicznego z najbliższymi czy możliwości otrzymania paczki. Jedynym wymienianym uprawnieniem jest możliwość dokonania pierwszego zakupu nie później niż trzeciego dnia roboczego po przyjęciu do zakładu karnego (art. 113a § 2 kkw)³⁹.

Rozmowa informacyjna

W trakcie rozmowy informacyjnej wychowawca lub funkcjonariusz do tego wyznaczony zapoznaje skazanego w szczególności z jego prawami i obowiązkami oraz z ustalonym w zakładzie porządkiem wewnętrznym (ust. 2 § 9 Regulaminu). Jak wynika z analizy standardów międzynarodowych także ustawodawca międzynarodowy przywiązuje dużą wagę do poinformowania nowoprzyjętego o kwestiach, które mają znaczenie dla przebiegu odbywanej kary.

Odpowiednia wiedza skazanego o prawach i obowiązkach ma również znaczenie dla praworządnego wykonania kary⁴⁰. Pomaga też w podmiotowym jego traktowaniu z poszanowaniem jego godności osobistej (por. art. 4-8, 67 § 3 kkw). Kodeks karny wykonawczy w przepisie określającym cel wykonania kary pozbawienia wolności, przewiduje przecież współdziałanie skazanego w osiąganiu tego celu. W innych przepisach przewidział także pewien zakres jego autonomii oraz obowiązek uzyskania przez administrację więzienną jego zgody na poddanie go pewnym oddziaływaniom. Współdziałanie i aktywność można uzyskać pod warunkiem zaznajomienia nowoprzyjętego z regułami funkcjonowania, uwzględniającymi możliwości działania odpowiadające różnorodności oddziaływań penitencjarnych. Od początku sprzyjałoby to stosowaniu zasady indywidualizacji, a także samo-

³⁶ § 10 ust. 1 Regulaminu.

³⁷ § 9 ust. 2 Regulaminu oraz § 10 ust. 3 Regulaminu.

³⁸ Z. Holda, K. Postulski, *op.cit.*, s. 339. *Ibidem*.

³⁹ Chodzi o zakupów artykułów żywnościowych i wyrobów tytoniowych oraz innych artykułów dopuszczonych do sprzedaży w zakładzie karnym za środki pieniężne pozostające do dyspozycji skazanego.

⁴⁰ Z. Holda, K. Postulski, *op.cit.*, s. 339. *Ibidem*.

dzielności skazanych, preferowanej w standardach polskich i międzynarodowych, na której między innymi opiera się zmiana ich postaw i zachowań społecznych.

Warto podkreślić, że pojęcie „poinformowania” nie sprowadza się jedynie do umożliwienia skazanemu zapoznania się z przepisami, lecz ma szerszy zakres. Obejmuje także udzielenie stosowanych wskazówek i wyjaśnień. Należy przy tym mieć na względzie poziom wiedzy skazanego, jego wykształcenie itp.⁴¹. Standardy zalecają, aby w tych pierwszych dniach uwięzienia, jak i w każdym innym czasie, władze zakładu karnego zapewniły skazanym nie tylko dostęp do informacji pisemnej, ale także do personelu, który byłby w stanie udzielić potrzebnych wyjaśnień i wskazówek. W przypadku osoby niewładającej językiem polskim „poinformowanie” oznacza udostępnienie tekstów przepisów oraz udzielenie stosownych wyjaśnień i wskazówek w języku zrozumiałym dla skazanego.

Pod pojęciem „praw i obowiązków” należy rozumieć te wymienione w kkw, regulaminie i w rozporządzeniach, które decydują o statusie skazanego⁴². Skazani powinni mieć dostęp do porządku wewnętrznego jednostki, w której odbywają karę (§ 9 ust. 2 Regulaminu i § 15). Powinni mieć także swobodny dostęp do podręczników i komentarzy⁴³. Tak szeroka interpretacja prawa skazanego do informacji stawia także pytanie o dostęp do standardów międzynarodowych (np. Europejskich Reguł Więziennych). Nie ulega wątpliwości, że, w miarę możliwości, powinien on być zapewniony. Istotna jest także forma upowszechnienia i udostępnienia standardów. Zaś celem tych działań rozpoczętych już w okresie przejściowym przede wszystkim jest umożliwienie skazanym zaznajomienia z ich podstawowymi prawami i aspektami rzeczywistości więziennej.

Zgodnie z art. 5 § 2 kkw skazany ma obowiązek stosować się do wydanych przez właściwe organy poleceń zmierzających do wykonania orzeczeń. W związku z nałożonymi na niego konkretnymi obowiązkami szczególnie ważna dla nowoprzyjętego jest informacja o sankcjach za naruszenia obowiązujących go przepisów lub przekroczenia uprawnień, czyli informacja o odpowiedzialności dyscyplinarnej. Ona bowiem jest jednym z kluczowych wskaźników trwałej zmiany postawy i zachowania skazanego, jak również rzutuje na reżim i warunki odbywanej kary⁴⁴.

Ponadto ze względu na status prawny rzutujący na możliwość korzystania z praw, których nie został pozbawiony, szczególnie ważna jest informacja możliwości korzystania w postępowaniu wykonawczym z pomocy obrońcy (art. 8 § 1 kkw) i ustanowienia przedstawiciela (art. 42 kkw). Skazany ma także prawo komunikować się z nimi art. 102 pkt 7 kkw⁴⁵.

Rozmowa wstępna

O ile rozmowa informacyjna służy udzieleniu niezbędnych informacji i „rozwiązaniu” wątpliwości skazanego oraz wyjaśnienie reguł, o tyle rozmowa wstępna ma na celu w szczególności ustalenie niezbędnych informacji, zapewniających prawidłowe wykonanie kary pozbawienia wolności⁴⁶. Rozmowę wstępną ze skazanym przeprowadza

⁴¹ Z. Holda, K. Postulski, *op.cit.*, s. 399. *Ibidem*.

⁴² Por. T. Szymanowski, Z. Świda, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*. Warszawa 1998, s. a26.

⁴³ *Ibidem*. Albo 339?

⁴⁴ Łamanie norm wynikających z Regulaminu czy porządku wewnętrznego, niesubordynacja wobec przełożonych jest podstawą nie tylko wymierzenia kar incydentalnych kar lecz, nierzadko, zmiany reżimu, czyli przeniesienie z łżejszego typu zakładu karnego do surowszego, umieszczenia w oddziale dla niebezpiecznych, zakwalifikowanie do więźniów „trudnych wychowawczo”, tzw. „kłopotliwych”.

⁴⁵ Z. Holda, K. Postulski, *op.cit.*, s. 399.

⁴⁶ § 10 ust. 3 Regulaminu.

wychowawca. Ustawodawca stanowi, że powinna mieć miejsce nie później niż w ciągu dwóch dni od dnia przyjęcia do zakładu karnego⁴⁷.

Podczas rozmowy wstępnej wychowawca ustala także występowanie w przeszłości aktów samoagresji i jeśli zostanie stwierdzona skłonność do ich dokonywania, skazanego obejmuje się oddziaływaniem profilaktycznym (§ 23 ust. 1 i 2). Przepisy jednak nie odpowiadają na pytanie czy oddziaływania mają miejsce na docelowym oddziale i po decyzji klasyfikacyjnej skazanego, czy są skutecznie jeszcze na oddziale przejściowym⁴⁸.

W trakcie rozmowy wstępnej informuje się o obliczonym okresie wykonywania kary. Przyjęcie informacji do wiadomości skazany potwierdza podpisem (§ 3 Regulamin).

Badania lekarskie

Badania lekarskie są uregulowane w Rozporządzeniu MS z dnia 31 października 2003 r. w sprawie szczególnych zasad, zakresu i trybu udzielania świadczeń zdrowotnych osobom pozbawionym wolności przez zakłady opieki zdrowotnej dla osób pozbawionych wolności⁴⁹. Badaniom wstępnym: podmiotowym (wywiad chorobowy) i przedmiotowym (fizykalnym) poddaje się osobę pozbawioną wolności niezwłocznie po przyjęciu do zakładu karnego, nie później jednak niż w terminie 3 dni roboczych od dnia przyjęcia. W terminie 14 dni od dnia przyjęcia wykonuje się natomiast radiologiczne badanie klatki piersiowej – chyba że osoba pozbawiona wolności przedstawi wynik takiego badania wykonanego w okresie 6 miesięcy poprzedzających datę przyjęcia do zakładu karnego – oraz badanie stanu uzębienia. Lekarz więzienny może zlecić przeprowadzenie badań innych niż wymienione wyżej jeżeli jest to uzasadnione stanem zdrowia osoby pozbawionej wolności.

3.2. Standardy europejskie

Dlaczego standardy⁵⁰ są potrzebne? Samo prawo nie daje odpowiedzi na wszystkie pytania, choć kształtuje stosunki społeczne oraz stosunki między państwem a człowiekiem. Standardy wytyczają kierunek postępowania ze skazanymi i kierunek ewentualnych zmian; wskazują, o co państwo powinno zadbać, co poprawić, by osiągnąć określony prawem cel. Ponadto wszechstronnie i szczegółowo podchodzą do postępowania z osobami pozbawionymi wolności. Ułatwiają one ocenę praktyk stosowanych w zakładach karnych i stanowią punkt odniesienia dla personelu więziennego. Jako „miękkie prawo międzynarodowe” (*soft law*), standardy rozwijają się szybciej niż prawo stanowione⁵¹. Są także planem minimum, jednak płynące z nich wskazówki dotyczą niemal każdego obszaru pozbawienia wolności. Każdy element wykonania kary ma istotne znaczenie dla sposobu traktowania skazanych⁵². Dlatego przepisy prawa warto odczytywać ze standardami i według nich je interpretować.

⁴⁷ § 10 ust. 2 Regulaminu.

⁴⁸ Regulamin/rozporządzenie stanowi że oddziaływania polegają m.in. na dalszych badaniach i diagnozie przez psychologa (psychiatrę).” określeniu przez psychologa indywidualnych mechanizmów samoagresji skazanego i opracowaniu odpowiednich zaleceń do prowadzonego wobec skazanego oddziaływania”.

⁴⁹ Dz.U.03.204.1985

⁵⁰ Słownik języka polskiego tłumaczy, że standard oznacza przeciętną normę, przeciętny poziom lub odpowiadający określonym wymogom wzorzec za: *Słownik Języka polskiego* [red. nauk.] M. Szymczak, Warszawa 1978, PWN, t. III s. 318.

⁵¹ Zidentyfikowanie nowych zagrożeń lub negatywnych praktyk może prowadzić do formułowania nowych standardów, co w konsekwencji może zachęcać władze publiczne do weryfikacji stosowanych przez nie rozwiązań, podejmowania reform legislacyjnych, administracyjnych i organizacyjnych.

⁵² Np. odpowiednia rekrutacja i weryfikacja kandydatów do służby więziennej, zapewnienie im przeszkolenia i doskonalenia zawodowego, zagwarantowanie przyzwoitych warunków pracy, w tym odpowiednich proporcji liczby funkcjonariuszy na liczbę skazanych, wynagrodzenia, wachlarza środków oddziaływania.

Standardy europejskie (ERW i fragmenty sprawozdań merytorycznych CPT oraz raportów z wizytacji) przede wszystkim zwracają uwagę na:

- (a) okres informacyjny, czyli wyjaśnienie skazanym przepisów obowiązującego prawa odnoszących się do ich funkcjonowania w zakładzie karnym (obowiązki i prawa, możliwości działania),
- (b) badania lekarskie.
- (c) zapewnienie bezpieczeństwa,
- (d) organizację czasu wolnego i kontakt ludzki, m.in. dzięki zaangażowaniu osób trzecich, którzy oferują skazanym konkretną pomoc (np. przedstawiciel wyznania, nauczyciel, wychowawca ds. pomocy postpenitencjarnej).

Pierwsze godziny i sposób postępowania nowo przyjętymi, w tym także sposób przeprowadzania procedur z tym związanych, nierzadko rozstrzygają o wielu istotnych kwestiach. Przede wszystkim o zachowaniu poczucia własnej wartości przez skazanego i szacunku do funkcjonariuszy SW bądź jego utracie. Jak wspomniałam, początek to najlepszy moment dla personelu, by dał się poznać od najlepszej strony.

W okresie przejściowym personel ma za zadanie nie tylko rozpoznać ewentualne zagrożenia ze strony skazanego, jego właściwości i warunki osobiste, lecz także jego potrzeby, których realizacja – przy jego współudziale – znajdzie kontynuację w trakcie wykonania kary. Ponadto uważne i wszechstronne podejście do nowo przyjętego dzięki wykonywanym badaniom i rozmowom, buduje jego poczucie bezpieczeństwa. Jest także przejawem zasady indywidualizacji, która – jak wspomniałam wcześniej – nie tylko służy skazanemu, lecz również personelowi – zapobiega rutynie pracy i pozwala okazać zainteresowanie oraz szacunek skazanemu. Konkludując, realizowane w okresie przejściowym procedury i czynności, w tym zaznajomienie nowoprzyjętego z wszelkimi kwestiami dotyczącymi funkcjonowania w zakładzie karnym, powinno służyć wprowadzeniu go do odbywania kary zgodnego z przepisami prawa, ale także – biorąc pod uwagę zasadę normalizacji warunków uwięzienia – z zasadami współżycia społecznego.

Procedury przy przyjęciu powinny być realizowane z poszanowaniem godności skazanego, bez względu na jego status społeczny, popełnione przestępstwo czy zachowanie w pierwszych momentach uwięzienia. Tworzone w tym zakresie standardy wyjaśniają, że między innymi oznacza to życzliwą, pozbawioną zbytniego formalizmu postawę personelu, a także oferowaną przez niego pomoc. Oferowana pomoc jest wyrazem ludzkiego podejścia do skazanych, którzy przychodzą nie tylko z wyrokiem, ale także z nierozwiązanymi problemami. Oferowanie im odpowiedniego wsparcia lub przekazanie ich problemu właściwej instytucji czy organizacji jest najlepszym przykładem takiego podejścia. Kulturalne i uprzejme traktowanie skazanych, dobra z nimi komunikacja i dostępność personelu nierzadko rekompensuje negatywne skutki uwięzienia, szczególnie przy trudnych warunkach bytowych.

Wykonując te formalne czynności, nierzadko w trudnych warunkach pracy, trzeba wziąć poprawkę, że nowoprzyjęty oczekuje nie tylko informacji, ale także wyjaśnienia, ponieważ poszukuje poczucia pewności w nowej dla siebie sytuacji. Od personelu wymagane jest nie tylko przekazanie konkretnych danych, ale upewnienie się, że skazany je zrozumiał. Trzeba też wziąć pod uwagę, że skazany potrzebuje zainteresowania, którego celem nierzadko jest również zabezpieczenie losu jego najbliższych, dbałość o pozostawione na wolności sprawy. Prócz formulek i przepisów prawa potrzebuje on zorientować się co do najbliższej przyszłości – co mu wolno, czego nie, na co może liczyć i w jaki konkretnie sposób może realizować swoje uzasadnione potrzeby. To normalne i

przyzwoite podejście do każdego skazanego – mimo że nie zawsze jest on w stanie to zauważyć czy docenić – jest gwarancją godnego traktowania osób pozbawionych wolności.

3.2.1. Europejskie Reguły Więzienne

Zagadnienie przyjmowania skazanych do jednostek penitencjarnych reguluje Część II ERW. W poszczególnych przepisach znajdujemy przywołanie reguł z dalszych części (24.9, 30, 31, 42, 52 oraz części VIII). Potwierdza to tezę, że do okresu przejściowego odpowiednio odnoszą się ogólne zasady wykonywania kary pozbawienia wolności.

Przede wszystkim ERW oddzielają sam moment przyjęcia (Reg. 15) od okresu następującego niezwłocznie po nim (Reg. 16 i Reguły w niej wskazane). W momencie przyjęcia personel jest zobowiązany uzyskać dane, które weryfikują tytuł prawny pozbawienia wolności i tożsamość osoby oraz wykonać te czynności, które mogą być istotne dla fizycznego i psychicznego zdrowia więźnia i innych osób⁵³. Gwarancyjną funkcję pełni zwłaszcza Reguła 15.1 lit e), nakładająca na funkcjonariuszy SW przyjmujących skazanego obowiązek rejestracji jakichkolwiek widocznych urazów oraz skarg dotyczących wcześniejszego maltretowania. W praktyce chodzi o funkcjonariuszy działu ochrony i osobę konwojowaną przez policję. Dlatego samo przyjęcie powinno odbywać się w warunkach zapewniających poufność i intymność, poza zasięgiem wzroku i słuchu osób postronnych.

Podczas przyjęcia skazani powinni otrzymać informacje pisemnie i ustnie w języku, który rozumieją o przepisach, regulujących dyscyplinę więzienną oraz o ich prawach i obowiązkach w zakładzie karnym, jak również o wymiarze kary do odbycia oraz możliwościach wcześniejszego zwolnienia.

Reguły wymieniają minimalny zakres czynności, którym należy poddać nowoprzyjętego. Celem ich wykonywania jest przede wszystkim zapewnienie mu, innym więźniom i członkom personelu bezpieczeństwa oraz zaplanowanie oddziaływań penitencjarnych (plan wykonania kary i program ukierunkowany na naprawienie krzywdy wyrządzonej ofierze⁵⁴). Personel powinien określić odpowiedni poziom bezpieczeństwa, jaki należy zapewnić więźniowi oraz stopień zagrożenia, jakie dla bezpieczeństwa on stanowi⁵⁵, a także rozeznaczyć jego sytuację osobistą i społeczną oraz najpilniejsze potrzeby (osobiste i bytowe). Następnie jest zobowiązany podjąć działania na rzecz wdrożenia programów, o których jest mowa w VIII części Reguł, to jest proponowanych planów wykonania kary dla każdego skazanego więźnia i strategii przygotowania do zwolnienia (Reg. 103.2). Tak więc na oddziale przejściowym personel rozmawiając ze skazanym uwzględnia jego plany co do pracy, edukacji, innych zajęć i przygotowania do zwolnienia (Reg. 103.3), a także wolę uczestnictwa w programie sprawiedliwości naprawczej i naprawiania szkód wyrządzonych własnym przestępstwem (Reg. 103.7). Oddział przejściowy to okazja do prawidłowego wprowadzenia skazanego do odbywanej kary – jej celów, zasad i aspektów praktycznych, bez których nie jest możliwe korzystanie nie tylko z praw przez skazanego, ale także z zakresu i rodzajów oddziaływań przez personel.

⁵³ Wszelkie informacje na temat stanu zdrowia więźnia uzyskuje się zgodnie z wymogami tajemnicy lekarskiej.

⁵⁴ Reguła 103.7. stanowi, że „więźniowie, którzy wyrażają na to zgodę, mogą być włączeni do programu sprawiedliwości naprawczej i naprawiania szkód wyrządzonych własnym przestępstwem”. Por. także: T. Marshall, *The Evolution of Restorative Justice in Britain*, Council of Europe, Strasbourg 1996, s. 22. Według autora, sprawiedliwość naprawcza to proces, w którym spotykają się wszystkie strony związane z konkretnym przestępstwem, by wspólnie rozstrzygnąć, jak zaradzić jego skutkom i ich następstwom na przyszłość.

⁵⁵ Reguła 52 właściwie powtarza: „Niezwłocznie po przyjęciu więźniowie poddawani są ocenie, czy stwarzają ryzyko zagrożenia bezpieczeństwa osobistego dla innych więźniów, personelu zakładu karnego lub innych osób w nim pracujących lub go odwiedzających oraz czy występuje groźba samouszkodzenia”.

W rewizji ERW z 1987 r. dużą rolę odegrał CPT⁵⁶, z którym były konsultowane zmiany. Dlatego niezbędne jest przytoczenie fragmentów komentarza CPT do projektu zmiany ERW, a następnie do jego własnych standardów. W swojej opinii wskazał, że ERW akcentują następujące kwestie:

- a. Gwarancje legalnego pozbawienia wolności działające w momencie przyjęcia do zakładu karnego (reguła 14, 15). Legalność oznacza nie tylko weryfikację tytułu prawnego i danych osobowych, lecz także ocenę zdolności do pozbawienia wolności ze względu na stan zdrowia. Przy przyjęciu powinno uwzględnąć się posiadane lekarstwa. Wszelkie informacje i oświadczenia w związku z odniesionymi obrażeniami (stanem zdrowia) zostaną zarejestrowane zgodnie z wymaganiami tajemnicy lekarskiej⁵⁷.
- b. Procedury związane z przyjęciem i sposobem postępowania ze skazanymi. Przede wszystkim nie są oni pozbawieni innych praw i wolności. Zachowują także prawo do własności (reguła 31)⁵⁸. Skazani powinni mieć zapewniony dostęp do zakupów na własne potrzeby produktów żywnościowych, higienicznych i papierniczych. Oznacza to m.in., że ceny tych produktów nie będą znacznie wyższe niż te obowiązujące na wolności. Władze i personel więzienny powinny też podjąć działania, mające chronić bezpieczne posiadanie przez skazanego przy sobie przedmiotów, na które mają pozwolenie (Reg. 31.7)
- c. Informowania skazanych o przepisach, regulujących dyscyplinę więzienną, oraz o ich prawach i obowiązkach w zakładzie karnym. Powinni być o tym informowani w momencie przyjęcia i tak często jak jest to potrzebne również później, pisemnie i ustnie w języku, który rozumieją. Istotne jest, że więźniowie mają prawo do posiadania pisemnej wersji przekazanych im informacji (Reg. 31.2). Ponadto skazani powinni być informowani o każdym postępowaniu, w którym uczestniczą, o wymiarze kary do odbycia oraz możliwościach wcześniejszego zwolnienia (Reg 15.2 oraz 30).
- d. Interesów osób trzecich⁵⁹: powiadomienie o zatrzymaniu więźnia oraz o innych istotnych kwestiach z nim związanych (24.9 w związku z 15.3)⁶⁰.
- e. Bezpieczeństwa, którego rozumienie jest rozszerzone o perspektywę ofiary. Chodzi o określenie i zapewnienie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa, jaki należy zapewnić więźniowi oraz stopień zagrożenia, jakie dla bezpieczeństwa stanowi więzień (Reg. 24.2 i 24.12).
- f. Dokładnej i szybkiej weryfikacji sytuacji skazanego oraz stanu jego zdrowia (Reg. 16 i 42)⁶¹.

⁵⁶ XV Sprawozdanie Ogólne z 2005, § 18 i 49 i n. oraz <http://www.cpt.coe.int/en/working-documents/cpt-2005-17-eng.pdf>.

⁵⁷ Chodzi o jakiegokolwiek widoczne urazy oraz skargi dotyczące wcześniejszego – sprzed pozbawienia wolności – złego traktowania. W niniejszej ekspertyzie przedstawiam standardy europejskie, jednak nie można zapomnieć o istotnym międzynarodowym narzędziu, służącym wykrywaniu przypadków tortur oraz niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, a następnie ściganiu ich sprawców. Chodzi o tzw. Protokół z Istambułu (*Istanbul Protocol. Principles on the effective investigation and documentation of torture and other cruel, inhuman or degrading treatment or punishment* oraz *Manual on the Effective Investigation and Documentation of Torture and Other Cruel, Inhuman or Degrading Treatment or Punishment*). Fragmenty tego Protokołu, zgodnie z deklaracją władz więziennictwa, zostały przetłumaczone na język polski i rozpowszechnione w jednostkach penitencjarnych. W części II raportu, przedstawiam wyniki monitoringu w tym zakresie (czy faktycznie fragmentu tekstu Protokołu są znane więziennej służbie zdrowia). Informacja o upowszechnieniu Protokołu z Istambułu została przekazana przez władze polskie w IV sprawozdaniu okresowym Rzeczypospolitej Polskiej z realizacji postanowień Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania za okres od dnia 1 sierpnia 1998 r. do dnia 30 września 2004 r. (pkt 81). Źródło: www.ms.gov.pl/prawa_czl_onz/IV_CAT_report_pl.doc.

⁵⁸ Skazanym powinno zapewnić się możliwość zabezpieczenia w depozycie swojej własności.

⁵⁹ Chodzi o małżonka lub partnera więźnia, najbliższego krewnego lub inną osobę wcześniej wskazaną przez więźnia

⁶⁰ Chodzi o zgon, poważną chorobę lub zranienie więźnia lub też przeniesienie go do szpitala.

⁶¹ Reguła 42 zwraca uwagę na: przestrzeganie ogólnych zasad tajemnicy lekarskiej; diagnozowanie chorób fizycznych i psychicznych i podejmowanie wszystkich potrzebnych działań na rzecz ich leczenia oraz dla kontynuowania trwającego leczenia; rejestrowanie i przekazywanie odpowiednim władzom informacji na temat jakichkolwiek oznak wskazujących, iż stoso-

g. Adekwatnej oceny i pomocy skazanemu od samego początku odbywanej kary. W tym celu personel ocenia wszelką dostępną informację o sytuacji społecznej więźnia, tak by określić najpilniejsze jego potrzeby osobiste i bytowe (Reg. 16 a). Następnie tak szybko jak to możliwe po przyjęciu przygotowuje opracowanie dotyczące sytuacji osobistej, proponowanych planów wykonania kary dla każdego skazanego więźnia i strategii przygotowania do zwolnienia (Reg. 103.2).

3.2.2. Standardy Komitetu Zapobiegania Torturom (CPT)

CPT formułuje swoje zalecenia na podstawie ustaleń dokonywanych w trakcie wizytacji jednostek penitencjarnych w różnych państwach członkowskich Rady Europy. Jego komentarze i zalecenia odnoszą się do obserwowanych na miejscu rozwiązań i postępowania personelu więziennego, i wobec tego mają znaczenie praktyczne. Ponadto są formułowane przez ekspertów różnych specjalności oferują więc wieloaspektowe spojrzenie na rzeczywistość kontrolowanych więzień. Komentarze i zalecenia stanowią podstawę standardów CPT. W zakresie przyjęcia do zakładu karnego i okresu przejściowego właściwie odnoszą się przede wszystkim do postępowania personelu służby zdrowia. Warto jednak zacząć od tych, które można stosować jako reguły w każdym etapie wykonywanej kary.

- *Relacje między personelem a skazanymi*: Promowanie konstruktywnych relacji pomiędzy osadzonymi a personelem, w odróżnieniu od relacji konfrontacyjnych, służy zmniejszaniu napięcia obecnego w każdym zakładzie karnym, a w ten sposób znacznie zmniejsza prawdopodobieństwo incydentów z użyciem przemocy i związanego z nimi złego traktowania. Komitet wolałby, aby środkom kontroli i powstrzymywania towarzyszyła atmosfera porozumienia i opieki. Takie podejście może wręcz zwiększyć – wbrew obawom – bezpieczeństwo na terenie zakładu karnego (*Drugie Sprawozdanie Ogólne*, § 45). Prawdziwy profesjonalizm personelu penitencjarnego wymaga, aby był on w stanie obchodzić się z osadzonymi w sposób przyzwoity i humanitarny, zwracając przy tym uwagę na kwestie bezpieczeństwa i porządku (*Jedenaste Sprawozdanie Ogólne*, § 26).

Zasadniczym elementem humanitarnego systemu penitencjarnego będzie zawsze odpowiednio zwerbowany i przeszkolony personel więzienny, który potrafi przyjąć odpowiednie nastawienie w kontaktach z osadzonymi i traktować swój zawód bardziej jako powołanie, niż tylko pracę. Budowanie pozytywnych relacji z osadzonymi powinno stanowić główny element tego powołania (*Jedenaste Sprawozdanie Ogólne*, § 26).

- *Przeludnienie*: Konieczność umieszczania w celach większej liczby osadzonych, niż liczba przyjęta przy projektowaniu powierzchni cel, niekorzystnie wpływa na wszelkie działania na terenie zakładu karnego. Zmniejsza się wówczas, być może nawet znacznie, ogólna jakość życia w zakładzie karnym. Ponadto poziom zagęszczenia w zakładzie karnym lub jego części może osiągnąć taki stopień, który sam w sobie jest nieludzki lub poniżający z fizycznego punktu widzenia (*Drugie Sprawozdanie Ogólne*, § 46).

Przeludniony zakład karny oznacza stłoczone i niehigieniczne pomieszczenia; nieustanny brak prywatności (nawet w czasie wykonywania tak podstawowych czynności jak korzystanie z zaplecza sanitarnego); ograniczenie programów zajęciowych poza celami, z uwagi na brak wystarczającego personelu i środków; przeciążony system

wano wobec więźniów przemoc; obecność objawów wycofania wynikających z używania narkotyków, leków lub alkoholu; identyfikację jakiegokolwiek psychologicznego lub innego stresu spowodowanego faktem pozbawienia wolności; izolację na czas infekcji więźniów podejrzewanych o stan zakaźny oraz zapewnianie im odpowiedniej kuracji; zapewnienie, że osoby z wirusem HIV nie są izolowane jedynie z tego względu; zauważanie upośledzeń fizycznych i psychicznych, które mogą utrudniać adaptację po zwolnieniu; określanie zdolności każdego więźnia do pracy i aktywności fizycznej; podejmowanie działań z lokalnymi służbami dla zapewnienia kontynuacji jakiegokolwiek potrzebnego leczenia medycznego i psychiatrycznego po zwolnieniu, jeśli więźniowie wyrażają na to zgodę.

opieki zdrowotnej; zwiększone napięcie i wynikającą z niego przemoc między osadzonymi, a także osadzonymi i personelem (*Siódme Sprawozdanie Ogólne*, § 13).

- *Przemoc między więźniami i obowiązek pieczy nad nimi*. Obowiązek pieczy nad osadzonymi spoczywający na strażnikach obejmuje odpowiedzialność za ich ochronę przed innymi współosadzonymi, którzy mogą wyrządzić im krzywdę. W istocie incydenty z użyciem przemocy wśród osadzonych łączą się z szeroką gamą zachowań – od subtelnych form dokuczania do jawnego zastraszania i poważnych ataków fizycznych. Personel penitencjarny musi zachować czujność na sygnały budzące niepokój, a także być gotowy i właściwie wyszkolony, aby w razie konieczności interweniować. W tym kontekście decydującym czynnikiem jest obecność pozytywnych relacji pomiędzy personelem a osadzonymi, w oparciu o zapewnienie osadzonym bezpieczeństwa i opieki, co w dużym stopniu zależy od posiadania przez personel właściwych umiejętności komunikacji międzyludzkiej (*Jedenaste Sprawozdanie Ogólne*, § 27).

Standardy dotyczące postępowania personelu służby zdrowia przy przyjęciu skazanego do zakładu karnego:

1. *Badanie medyczne powinno być wykonane w ciągu 24 godzin po przyjęciu*. Personel medyczny powinien zająć się niezwłocznie (jak najszybciej po przyjęciu) każdym osadzonym, który właśnie został umieszczony w danej placówce. Z wyjątkiem sytuacji nadzwyczajnych, rozmowa/badanie powinna zostać przeprowadzona w dniu przyjęcia, zwłaszcza w aresztach śledczych (*Trzecie Sprawozdanie Ogólne*, § 33)⁶².

2. *Cel badania medycznego powinien być określony*. Celem badania jest między innymi identyfikowanie chorób, w tym zakaźnych, lub ryzyka samobójstwa (Holandia 2002, § 62). W czasie badania należy dolożyć szczególnych starań w zakresie prewencji samobójstwom i chorobom zakaźnym (Hiszpania 1993, § 93). Celem badania lekarskiego jest zarejestrowanie i udokumentowanie jakichkolwiek obrażeń stwierdzonych u skazanego przy przyjęciu do zakładu karnego (Holandia 2002, § 62). W trakcie badania medycznego zaraz po przyjęciu przynajmniej niektórzy potencjalni samobójcy powinni zostać zidentyfikowani, a niepokój odczuwany przez wszystkich nowoprzyjętych osadzonych powinien zostać w pewnym stopniu rozładowany (*Trzecie Sprawozdanie Ogólne*, § 58)

Wskazane jest, aby tuż po przybyciu wręczać skazanym ulotkę lub broszurę zawierającą informacje o funkcjonowaniu i usługach opieki zdrowotnej. Informacja powinna przypominać o podstawowych środkach utrzymania higieny (Węgry 1999, § 120). Koresponduje to z obowiązkiem służby zdrowia do opieki profilaktycznej dotyczącej higieny życia, chorób zakaźnych⁶³, ryzyka samobójstw i przemocy oraz zapobiegania tym zjawiskom, wzmacniania więzi rodzinnych i społecznych (*Trzecie Sprawozdanie Ogólne*, § 52-63).

3. *Zakres badania medycznego*. Badanie powinno być „całkowite” i „niezbędne” (Austria 1999, § 106), wykonywane gruntownie i dokładnie (Węgry 2003, § 46). Wstępne badanie służy też określeniu zdolności do pracy skazanego (Polska 1996 § 126). Badanie medyczne nowoprzyjętych powinno składać się z: (a) pełnej oceny oświadczeń skazanego które odnoszą się do badania – włączając jego opis stanu zdrowia i zarzutów odnośnie maltretowania; (b) pełnej oceny obiektywnych ustaleń dokonanych przez lekarza, bazujących na dokładnym badaniu (tj. charakter,

⁶² Wszystkie – za wyjątkiem standardów ze *Sprawozdań Ogólnych* – cytowane niżej zalecenia pochodzą z raportów z wizytacji w poszczególnych państwach. W nawiasie podałam informację o państwie, roku wizytacji przeprowadzonej przez CPT i odpowiednim fragmencie w raporcie z wizytacji.

Badanie medyczne powinno być bez opóźnień, krótko po przyjęciu (Węgry 1999, § 120); tak szybko jak jest to możliwe (Austria 1999 § 106); w dzień przybycia lub nazajutrz (Austria 2004, § 96); im szybciej tym lepiej, najlepiej w ciągu kilku godzin po przyjęciu, bez względu na porę dnia (Bułgaria 2002, § 105).

⁶³ W szczególności żółtacze, AIDS, gruźlica, zakażeniom dermatologicznym.

umiejscowienie, rozmiar, szczególna charakterystyka każdego z obrażeń); (c) stopnia zbieżności między doniesieniami skazanego a ustaleniami lekarza (Polska 2000 § 128).

Z każdym nowo przybyłym więźniem wykwalifikowany członek personelu medycznego powinien przeprowadzić rozmowę i – w razie potrzeby – poddać go badaniu ciała (*Trzecie Sprawozdanie Ogólne*, § 33). Wyniki badania medycznego powinny być zapisywane (Austria 1999, § 106). Rozmowa i badanie powinno być przeprowadzone przez członka personelu medycznego (Austria 1999 § 106), a więc niekoniecznie przez lekarza. CPT wskazuje, że może to być wykwalifikowana pielęgniarka, która składa sprawozdanie lekarzowi (*Trzecie Sprawozdanie Ogólne*, § 33). W pilniejszych przypadkach członek personelu medycznego powinien natychmiast poinformować lekarza o wynikach rozmowy i badania (Holandia 2002, § 62).

4. *Zasada poufności badania.* Badanie nie powinno mieć miejsca w obecności członka personelu niemedycznego (Austria 2004, § 96), czyli powinno odbywać się poza zasięgiem jego wzroku i słuchu, chyba że lekarz (członek personelu medycznego) poprosi inaczej.

5. *Zapobieganie torturom, nieludzkiemu i poniżającemu traktowaniu.* Opieka zdrowotna w zakładzie karnym odgrywa ważną rolę w zwalczaniu aktów maltretowania, które zdarzają się zarówno na terenie zakładu karnego, jak i na terenie komisariatów policji (*Trzecie Sprawozdanie Ogólne*, § 30). Wszelkie znaki wskazujące na doznana przemoc u osadzonego poddawane badaniu tuż po przyjęciu do zakładu karnego powinny być odnotowane, włącznie z wszelkimi oświadczeniami osadzonego oraz wnioskami lekarskimi. Ponadto należy udostępnić te informacje osadzonemu (*Trzecie Sprawozdanie Ogólne*, § 61). Jednocześnie lekarz powinien wydać skazanemu zaświadczenie o stwierdzonych obrażeniach (*Czwarte Sprawozdanie Ogólne*, § 42).

6. *Stwierdzanie uzależnień.* Szczególną uwagę służba zdrowia powinna poświęcić nowoprzybyłym uzależnionym (Hiszpania 1993, § 97). Badanie przy przyjęciu daje możliwość zajęcia się problemami osób uzależnionych. Oczywiście jest, że więźniom powinno zapewnić się otoczenie, które pozwala im na prowadzenie zdrowego stylu życia i zachęca do tego. To wymaga odpowiedniego badania i oceny nowo przyjętych, jak również wymaga dostarczenia więźniom informacji o kwestiach związanych ze zdrowiem oraz o programach dostępnych dla więźniów uzależnionych od narkotyków.

7. *Skazani z problemami psychicznymi.* CPT wypracował też standard przyjmowania skazanych z zaburzeniami psychicznymi do specjalnych jednostek/oddziałów. Należy zwrócić szczególną uwagę na jasne podejście personelu do tej kategorii skazanych, bazujące na ocenie ich indywidualnych potrzeb (Austria 2004, § 114).

3.2.3. Dobre praktyki w Wielkiej Brytanii

Pierwsze 48 godzin w więzieniu to czas, kiedy są zdezorientowani i „bezradni”, z wielu powodów. Utrata wolności, kontaktu z najbliższymi, stres, niepokój, wątpliwości o najbliższą przyszłość – to doświadczenia, które kumulują się na początku okresu przejściowego. Dlatego w angielskim systemie penitencjarnym są praktykowane metody, które łagodzą przejście z wolnościowego życia do więziennego i które lepiej do niego wprowadzają. Opierają się na działaniach podejmowanych przez samych więźniów, wcześniej wyselekcjonowanych i przeszkolonych przez organizacje pozarządowe. Programom wsparcia przez współwięźniów (*peer-support*) towarzyszy założenie, że mogą przyczynić się do stworzenia bezpiecznego, przyzwoitego i zdrowego otoczenia z akcentem na pozytywne relacje pomiędzy więźniami oraz więźniami a personelem; środowiska, w którym problemy mogą być werbalizowane i rozwiązywane od pierwszego dnia odbywanej kary.

Samarytanie (*Samaritans*)⁶⁴ to organizacja pozarządowa zrzeszająca wolontariuszy, którzy oferują emocjonalne wsparcie więźniom, także nowoprzyjętym. Są dostępni 24 godziny na dobę. Jeśli skazany chce spotkać się z jego przedstawicielem, prosi członka personelu o zaaranżowanie spotkania. Może także skorzystać z jednego z przeznaczonych do tego telefonów. Rozmowy są poufne (ich treść nie jest dyskutowana z personelem więziennym). Słuchacze (*listener*), metoda zapoczątkowana w 1991 w Służbie Więziennej Jje Królewskiej Mosiści w winieniu w miejscowości Swansea (HM Prison Service Swansea). Obecnie każde więzienie Anglii, Walii i Szkocji przyjęło schemat.

Jak działa ten system? Wolontariusze ze wspomnianej organizacji *Samarytanie* selekcionują i trenują więźniów, którzy chcieli zostać słuchaczami i nie ma ku temu przeciwwskazań ochronnych. Po specjalnym treningu otrzymują certyfikat i podpisują porozumienie (*compact*), który wiąże ich tak samo jak wolontariuszy (przede wszystkim są związani poufnością). Ich zadaniem jest słuchanie i nowoprzyjętych i wyjaśnianie ich wątpliwości czy obaw. Celem takiego działania jest pomoc w redukowaniu liczby samobójstw, samouszkodzeń oraz pomoc w poprawie samopoczucia nowoprzyjętych, tonizowaniu napięć.

W Wielkiej Brytanii dąży się do tego, aby w więzieniu był jeden słuchacz na 50 więźniów, zaś zespół słuchaczy był dostępny 24 godziny na dobę. Także słuchacze otrzymują od wolontariuszy regularne wsparcie (przynajmniej co dwa tygodnie); zaś po trudnej rozmowie mają zapewnioną telefoniczną „wentylację emocji” (*debriefing*)⁶⁵. Alternatywą dla słuchaczy jest wsparcie współwięźniów działających jako *Buddy* lub *Carers*. Różnią się tym, że nie zobowiązują się do poufności⁶⁶.

⁶⁴ Źródło: www.samaritans.org.

⁶⁵ Zbliżonym programem do *Listeners* jest program *Insiders*. Chodzi o wybranych i wcześniej przeszkolonych więźniów, których zadaniem jest dostarczanie nowoprzyjętym podstawowych informacji i wsparcia psychicznego (*reassurance*) krótko po ich przyjęciu do więzienia. Pierwsze 24 godziny są stresujące i niepokojące dla wielu nowo przyjętych, zwłaszcza tych po raz pierwszy. Celem jest pomoc w zredukowaniu stresu. Różnica jest tylko taka, że działają oni przez pierwsze 24 od momentu przyjęcia, podczas gdy Słuchacze, w całym okresie przejściowym.

⁶⁶ Źródło: http://www.hmprisonservice.gov.uk/adviceandsupport/prison_life/peersupport/

CZĘŚĆ II

MONITORING POSTĘPOWANIA ZE SKAZANYMI PRZY PRZYJĘCIU W CELU ODBYCIA KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI. WYNIKI PRZEPROWADZONYCH BADAŃ⁶⁷

1. Zagadnienia metodologiczne

a. *Przedmiot monitoringu.* „Postępowanie ze skazanymi przy przyjęciu do zakładu karnego w celu odbycia kary pozbawienia wolności w świetle regulacji krajowych i standardów Rady Europy”. „Postępowanie przy przyjęciu do zakładu karnego” dla celów monitoringu oznacza zarówno procedury przyjęcia, jak i okres przejściowy.

b. *Założenie monitoringu.* Polski ustawodawca oszczędnie reguluje w przepisach szczegółowych okres przejściowy. W odpowiednim zakresie zastosowanie mają ogólne przepisy kkw, a więc także dotyczące praw skazanych. Szereg jednak kwestii związanych z postępowaniem ze skazanymi przy przyjęciu jest pozostawiona praktyce. Jest to całkiem słuszne zaniechanie ustawodawcy i miejsce dla dobrych praktyk, przydatnych w pracy personelu konkretnej jednostki. Ponadto, osiągnięcie celów okresu przejściowego wymaga konkretnych działań ze strony administracji więziennej. Cele określają więc pewien sposób postępowania ze skazanymi przyjętymi do odbywania kary. Środki ich osiągnięcia mogą być różne. W rzeczywistości może dochodzić do konfliktu interesów, który trzeba rozwiązać. Ten obszar nie był dotychczas badany.

Dodatkowo na te rozwiązania i praktykę wpływają aktualne problemy, przed jakimi stanęło polskie więziennictwo. Czy było przygotowane do zmiany warunków? Jakie zmiany zaadoptowało, jak sobie poradziło z trudnościami? Rozwiązania przyjęte w praktyce w konkretnych jednostkach penitencjarnych są dobrymi wskaźnikami, na ile sprawny jest system więzienny w jednym z ważnych etapów wykonania kary, jakim są pierwsze dni pozbawienia wolności.

c. *Cele monitoringu.*

- sprawdzenie, jak wygląda postępowanie ze skazanymi przyjmowanymi do jednostki penitencjarnej celem odbycia kary;
- poznanie mocnych i słabych stron stosowania polskiego prawa w tym zakresie;
- zidentyfikowanie dobrych i złych praktyk stosowanych w tym postępowaniu;

⁶⁷ Monitoring był prowadzony w ramach projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Interwencji Prawnej we współpracy z Katedrą Kryminologii i Polityki Kryminalnej Uniwersytetu Warszawskiego, w tym studentów Kliniki art. 42 kkw, finansowanego przez Open Society Institute. Koncepcja została opracowana przez dr Witolda Klauza i Marię Nielaczną, we współpracy z dr Teodorem Bulendą, z Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej Uniwersytetu Warszawskiego.

W monitoringu i w pracach nad raportami z poszczególnych jednostek brali udział studenci Kliniki art. 42 kkw działającej przy Katedrze Kryminologii i Polityki Kryminalnej UW, którzy jednocześnie są uczestnikami Kliniki monitoringu prowadzonej we współpracy przez Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, a mianowicie: Karolina Chytła, Renata Czechowska, Karolina Kiliś, Paula Klemińska, Jakub Kubacki, Marta Kubiak, Małgorzata Kuzicka, Monika Maliszewska, Beata Ofiara, Magdalena Smalcerz, Katarzyna Wolska (w porządku alfabetycznym) oraz Andrzej Krempleski, prawnik, ekspert z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

- zidentyfikowanie problemów/potrzeb w zakresie zalecanego w standardach postępowania ze skazanymi przy przyjęciu ich do jednostki penitencjarnej celem odbycia kary, a także zebranie opinii funkcjonariuszy Służby Więziennej z tym związanych.

Punktem odniesienia do prowadzenia analiz były przepisy polskie, standardy europejskie⁶⁸ oraz dobre praktyki z Wielkiej Brytanii⁶⁹. Zasadność i celowość odniesienia się do nich wytłumaczyłam w teoretycznej części raportu. Posiłkując się tym prawem i wytycznymi, dookreśliłam aspekty pozbawienia wolności, istotne dla sprawdzenia postępowania ze skazanymi przy przyjęciu do ZK i w okresie przejściowym. Są to:

Godność. Poszanowanie godności osobowej skazanych wymaga zapewnienia przez państwo odpowiednich warunków bytowych, jak również odpowiedniego postępowania z nimi. Przyjęłam, że postępowanie ze skazanymi oznacza postawę personelu, sposób przeprowadzania procedur przy przyjęciu do aresztu śledczego oraz postępowanie ze skazanymi należącymi do szczególnych kategorii.

Niemniej ważne dla respektowania godności osobowej jest informowanie nowoprzyjętych o przysługujących im prawach i nałożonych obowiązkach. Definiują one bowiem ich status prawny i wyznaczają granice ingerencji władz państwowych.

Bezpieczeństwo. Bezpieczeństwo – jako jedna z najważniejszych wartości chronionych w trakcie odbywania kary izolacyjnej – zależy od takiego rozpoznania przyjętego skazanego, które wykluczy (bądź zminimalizuje) negatywne skutki związane z jego uwięzieniem. Chodzi przede wszystkim o samouszkodzenia i czy próby samobójcze, a także o zdarzenia związane z użyciem przemocy przez współwięźniów. Dlatego też w tym zakresie istotne są ustalenia dotyczące zapobiegania samouszkodzeniom i próbom samobójczym oraz zapobiegania przemocy między więźniami, tudzież innym negatywnym zjawiskom.

Czas. Okres pozbawienia wolności to czas pobytu w izolacji i możliwość spędzania tego czasu w celi lub poza nią. Ze względu na cele kary pozbawienia wolności i pozytywne obowiązki państwa, dość znaczące jest zagadnienie organizacji tego czasu przez personel więzienny.

Zapobieganie negatywnym skutkom uwięzienia. Przyjęłam, że do zapobiegania negatywnym skutkom uwięzienia przyczyniają się działania personelu podjęte od początku odbywanej kary. Należy do nich przede wszystkim rozeznanie potrzeb i problemów skazanego, w tym jego sytuacji rodzinnej i bytowej, a także pomoc oferowana przez personel. Pomoc ta może przybrać różną postać, zarówno materialną, jak i niematerialną. Do tej ostatniej należy zaliczyć: dostępność informacji na temat odbywania kary pozbawienia wolności, dostępność personelu oraz zaangażowanie w okres przejściowy różnych (tzw. trzecich) podmiotów wraz z oferowanym przez nich wsparciem (np. religijnym, psychologicznym).

d. *Monitorowane jednostki:* AŚ Radom, AŚ Piotrków Trybunalski, AŚ Poznań, AŚ Lublin, AŚ Szczecin, AŚ Bydgoszcz, AŚ Kielce. Kryteria doboru jednostek:

- ilościowe – wybranych zostało osiem największych jednostek, gdzie znajdują się oddziały przejściowe z największą liczbą skazanych przyjętych do odbywania kary,

⁶⁸ Chodzi o standardy Rady Europy, czyli Europejskie Reguły Więzienne postępowania z więźniami z 2006 r. oraz standardy Komitetu Zapobiegania Torturom (CPT).

⁶⁹ *Expectations Her Majesty's Inspectorate of Prisons.* <http://www.justice.gov.uk/inspectorates/hmi-prisons/expectations.htm>

- różnicujące, jeśli chodziło o typ jednostki i zrównoważenie populacji karanych po raz pierwszy i recydywistów.

Skazani typowani do monitoringu:

- nowoprzyjęci do jednostki penitencjarnej w celu odbycia kary i przebywający w niej nie dłużej niż 3 miesiące;
- badania objęły skazanych przebywających jeszcze w okresie przejściowym i tych, którzy go zakończyli;
- z monitoringu wykluczeni zostali skazani przebywający w oddziałach terapeutycznych (zakwalifikowani do odbywania kary w systemie terapeutycznym) i w oddziałach dla tzw. „niebezpiecznych”.

O pomoc w wytypowaniu jednostek zwróciliśmy się do CZSW.

e. *Badania prowadzone podczas monitoringu:* obserwacja (kwestionariusz obserwacji), wywiady ze skazanymi (kwestionariusz wywiadu), wywiad z personelem tj. wychowawcami, oddziałowymi, służbą zdrowia, ew. psychologiem (dyspozycje do wywiadu), analiza akt osobowych części B (ankieta).

f. *Pilotaż:* pilotaż z wykorzystaniem pierwszej wersji wymienionych wyżej pomocy do monitoringu przeprowadziliśmy w AŚ Radom. Przetestowanie ich pozwoliło na lepsze ich dopracowanie i tym samym dostosowanie do celu monitoringu. Po pilotażu, zmodyfikowany został kwestionariusz wywiadu ze skazanymi oraz ankieta do badań aktowych.

g. *Materiał badawczy uzyskany z monitoringu:* łącznie przeprowadziliśmy 91 wywiadów ze skazanymi oraz przebadaliśmy 63 akta. Prowadziliśmy także rozmowy z 35 funkcjonariuszami Służby Więziennej z różnych pionów Służby (penitencjarnego, ochronnego, kwatermistrzowskiego, ewidencyjnego i służby zdrowia) i różnego szczebla (dyrektorzy, kierownicy, funkcjonariusze liniowi)⁷⁰. Z każdej wizytacji w jednostce został opracowany szczegółowy raport z wizytacji.

2. Uwagi ogólne

2.1. Współpraca z władzami i personelem wizytowanej jednostki

Podczas monitoringu spotkaliśmy się z otwartą i życzliwą postawą dyrekcji wizytowanych Aresztów, jak również kierownictwa i personelu. Z jednym wyjątkiem, wszystkie jednostki były przygotowane na naszą wizytę i tym samym zapewniły jej sprawny przebieg. W związku z tym właściwie nie spotkaliśmy się z utrudnieniami w dostępie do informacji, pomieszczeń czy skazanych⁷¹. W niektórych jednostkach – dzięki otwartej postawie kierownictwa i personelu – mogliśmy zobaczyć więcej niż przewidywał to plan wizytacji⁷².

Asystujący nam w monitoringu kierownicy lub wychowawcy udzielali wielu istotnych i wyczerpujących informacji na temat okresu przejściowego, a także funkcjonowania jednostki w ogóle⁷³. Nierzadko byli ciekawi prowadzonych przez nas badań (celem, koncepcją, skutkami). Personel chętnie udostępniał nam odpowiednie pomieszczenia, w których były prowadzone wywiady ze skazanymi oraz poświęcił czas pracy na rozmowę z nami. Spotkaliśmy się także z poglądem, że „więziennictwo nie może się zamknąć na podmioty z zewnątrz; że potrzebne jest świeże spojrzenie z zewnątrz” (AŚ Szczecin, AŚ Poznań, AŚ Lublin).

⁷⁰ Warto zaznaczyć, że rozmowy odbywały się także w trakcie prowadzonej przez zespoły monitoringowe obserwacji, niejako poza „formalnymi” dyspozycjami do wywiadu z członkami personelu.

⁷¹ Wyjątkowo nie mogliśmy wizytować tzw. cel zamieszkałych przez skazanych w AŚ w Piotrkowie Trybunalskim i w AŚ Kielce na oddziale kobiecym. W tym ostatnim przypadku, obserwowaliśmy oddział, a następnie tylko jedną, pustą celę.

⁷² Np. odrębny oddział dla niebezpiecznych w AŚ w Szczecinie. Oddziały dla kobiet, na początku nieprzewidziane w monitoringu w AŚ Bydgoszcz i AŚ Kielce.

⁷³ Szczególnie wartościowe okazała się asysta w AŚ Poznań, AŚ Bydgoszcz, AŚ Kielce, AŚ Lublin, AŚ Szczecin, AŚ Piotrków Trybunalski.

Wszystkie jednostki, z jednym wyjątkiem, dostarczyły nam akta i dane statystyczne, o które prosiliśmy. Tylko AŚ Kielce przesłał roczne sprawozdania sędziego penitencjarnego z wizytacji. Zgodę na dostęp do sprawozdań z pozostałych jednostek otrzymałam w Ministerstwie Sprawiedliwości i obecnie prowadzimy nad nimi badania. Wspominanym wyjątkiem był AŚ Radom. Z początku żaden z Dyrektorów nie wyraził chęci rozmowy z członkami naszego Zespołu. Dopiero w drugim dniu wizytacji, gdy zaistniała wątpliwość dotycząca naszego dostępu do akt penitencjarnych dla celów naukowo-badawczych, spotkał się z nami jeden z Zastępców Dyrektora. Za koordynację monitoringu ze strony Aresztu, odpowiedzialny był kierownik penitencjarny. Niestety spotkaliśmy się z utrudnieniami niemal na każdym zaplanowanym etapie naszej wizytacji: problem z dostępem do skazanych, rozmowy prowadzone w warunkach nie gwarantujących poufności (przy otwartych drzwiach, pod kontrolą strażnika), dezorganizacja czasu badań (wydłużone okresy czekania na realizację zaplanowanych czynności), nieudostępnienie danych statystycznych, o które prosiliśmy z wyprzedzeniem w piśmie poprzedzającym wizytę, a następnie o dostarczenie ich w nowym terminie, dogodnym dla administracji Aresztu. Personel (wychowawcy, oddziałowy, kierownik działu ewidencji) prezentowali przyjazną i otwartą postawę.

2.2. Cel okresu przejściowego w opinii personelu

Personel wyróżnił dwa cele okresu przejściowego. Pierwszym było zapoznanie przyjętego skazanego z regulami funkcjonowania w jednostce, aby był ich świadom i wdrażał się do więziennego życia, a następnie, aby był przygotowany do tego, co go czeka w trakcie pobytu w areszcie. W tym kontekście istotne też było poinformowanie go o prawach i obowiązkach (AŚ Lublin). Można powiedzieć, że celem okresu przejściowego było wyposażenie skazanego w takie informacje i umiejętności, które pozwolą mu na prawidłowe i bezkonfliktowe funkcjonowanie w zakładzie karnym, także takim w sensie, że będzie on potrafił korzystać z przyznanych mu praw.

Drugim celem było rozpoznanie skazanego: jego problemów, potrzeb, ewentualnego ryzyka, jakie stanowił dla siebie lub innych. Rozpoznanie służyło też „dopasowaniu” skazanego do składu osobowego celi, jego trafnej klasyfikacji, a następnie zapewnieniu prawidłowego wykonania kary (AŚ Piotrków). Jeden z wychowawców podkreślił, że cel okresu przejściowego jest związany ze zdrowiem nowo przyjętego. W praktyce dość często skazani, którzy trafiali do jednostki penitencjarnej, byli przywożeni w stanie, w którym wymagali zabiegów sanitarnych, odpowiedniej diagnostyki i leczenia⁷⁴.

Dominował pogląd, że okres ten powinien być jak najkrótszy. Jeśli już po kilku dniach było widać, że nowo przyjęty funkcjonuje dobrze w izolacji, wychowawca występował do komisji penitencjarnej z wnioskiem o zakwalifikowanie go do zakładu typu półotwartego (AŚ Piotrków, AŚ Poznań). Praktyka pokazała też, że okres pobytu w celi przejściowej w stosunku do każdego skazanego jest różny – zależał od potrzeby wykonania badań medycznych i znalezienia mu miejsca w oddziale mieszkalnym bądź podjęcia decyzji o jego przetransportowaniu do innej jednostki. Właściwe rozmieszczenie – przy obecnym stanie populacji więziennej – było szczególnie trudne⁷⁵.

⁷⁴ Czyli przywrócenia do stanu bezpiecznego dla ich stanu zdrowia (AŚ Bydgoszcz). Chodziło więc o rozpoznanie stanu sanitarnego i zdrowotnego skazanego (AŚ Poznań).

⁷⁵ W AŚ Bydgoszcz personel twierdził, że nie jest możliwe przy obecnych warunkach, osadzenie skazanego w celi zgodnie z kryteriami rozmieszczenia i segregacji.

2.3. Dane statystyczne otrzymane z Aresztów Śledczych

Jednostka	Poziom zaludnienia	Proporcje tymczasowo aresztowani (TA)/ Skazani (SK)	Liczba cel przejściowych
AŚ Radom	Ogólna pojemność: 998 Faktyczne zaludnienie: 1100	b/d	b/d
AŚ Piotrków	Ogólna pojemność: 721 miejsc Faktyczne zaludnienie: 837	140 TA 692 SK	11 cel docelowych w chwili monitoringu 3 cele
AŚ Poznań	Ogólna pojemność: 1100 miejsc Faktyczne zaludnienie: 847	b/d	6 cel o pojemności 27 miejsc w chwili monitoringu przebywały 23 osoby
AŚ Lublin	Ogólna pojemność: 1075 miejsc Faktyczne zaludnienie: 1226	485 TA 741 SK	7 cel w oddziałach III, V, VI, XI, XII
AŚ Szczecin	Ogólna pojemność: 538 miejsc (76 szpital) Faktyczne zaludnienie: 576	199 TA 377 SK	cele przejściowe tworzone doraźnie, w zależności od potrzeb w chwili monitoringu 3 cele o pojemności 20 miejsc
AŚ Bydgoszcz	Ogólna pojemność: 751 miejsc Faktyczne zaludnienie: 716	169 TA (skierowanych do cel przejściowych) 437 SK (skierowanych do cel przejściowych)	8 cel o pojemności 31 miejsc w chwili monitoringu przebywało 28 osób
AŚ Kielce	Ogólna pojemność: 1083 miejsc Faktyczne zaludnienie: 1196	221 TA 975 SK	6 cel w oddziale męskim 2 cele w oddziale kobiecym

Z danych wynika, że, prócz AŚ Poznań, AŚ Bydgoszcz i AŚ Szczecin, wszędzie było nieznaczne przeludnienie. Biorąc jednak pod uwagę obowiązek rozmieszczania skazanych zgodnie z kryteriami, należy ocenić je jako znaczne. Utrudniało ono bądź wręcz uniemożliwiało właściwą segregację i osadzenie. Ponadto, jak pokazywała praktyka, okres przejściowy nie trwał do 14 dni. Zazwyczaj zamykał się w siedmiu dniach⁷⁶. Tym niemniej, skrócony czas okresu przejściowego wynikał właśnie z przeludnienia, które utrudniało zachowanie wszystkich wymaganych kryteriów osadzania w stosunku do nowo przyjętych. Wygodniej było w jak najszybszym czasie „przerzucić” ich do cel ogólnych.

Mimo nazwy „areszt”, w każdej z jednostek dominowali skazani. Liczba cel przejściowych była zmienna i nie zależała od wielkości jednostki. Liczby z ostatniej kolumny odzwierciedlają wysoką rotację skaza-

⁷⁶ Np. AŚ Kielce i AŚ Poznań – 7 dni; 8 dni średnio trwał w AŚ Bydgoszcz i AŚ Lublin, w AŚ Piotrków – 5 dni.

nych/aresztowanych przyjmowanych do każdego z aresztów. Najwyższą liczbę przyjmowanych miesięcznie osób odnotowano w AŚ Bydgoszcz. Jednak kolejna dana, dotycząca liczby skierowanych do cel przejściowych, może wyjaśniać, że pierwsza liczba objęła więźniów transportowanych.

Ponadto przygotowując się do monitoringu zwróciłam się do Dyrektorów z zapytaniem o liczbę osób przyjętych do jednostki i liczbę osób skierowanych do celi przejściowej (w okresie od 1 kwietnia do 30 września 2009 r.). Z analizy nadesłanych informacji wynikało, że w AŚ Poznań, AŚ Szczecin i AŚ Kielce administracja kierowała wszystkich przyjętych do cel przejściowych⁷⁷. W AŚ Lublin i AŚ Bydgoszcz między tymi dwoma wartościami (przyjęci – skierowani) była nieznaczna różnica, czyli, według nadesłanych danych, nie wszyscy przyjmowani do tych jednostek byli kierowani do cel przejściowych⁷⁸. Jednym z możliwych wytłumaczeń tych różnic jest to, że do „przyjętych” zaliczone zostały także osoby transportowane.

3. Godność

3.1. Warunki bytowe

3.1.1. Pomieszczenia przy przyjęciu

A. Ambulatorium

Ambulatoria i gabinety lekarskie we wszystkich wizytowanych jednostkach były nowoczesne i w bardzo dobrym stanie utrzymania. Warunki były porównywalne do wolnościowych, a niekiedy lepsze. Wyposażenie ambulatorium, gdzie byli przyjmowani nowi osadzeni było standardowe (waga z miarą wzrostu, łóżko, ciśnieniomierz). Wstępny wywiad służył zgromadzeniu informacji o stanie zdrowia skazanego i udokumentowaniu ich w książce zdrowia. Był przeprowadzany pielęgniarkę (pielęgniarka) bądź lekarza. Wywiad, jak i oględziny ciała skazanego, zazwyczaj odbywały się w obecności funkcjonariusza działu ochrony [dalej: DO]. Na pozytywną uwagę zasługuje ambulatorium w AŚ Poznań, które składało się z dwóch przestronnych gabinetów przyjęć: jeden przeznaczony dla nowoprzyjmowanych („brudny”), drugi dla skazanych z jednostki („czysty”). Taki podział odpowiadał wymaganiom unijnym.

Areszty, w których funkcjonował szpital, oferowały skazanym całodobową opiekę medyczną. Dysponowały także własną aparaturą RTG, także z cyfrowym odczytem zdjęć (AŚ Lublin, AŚ Poznań, AŚ Szczecin), aparaturą do diagnostyki dentystrycznej i EKG⁷⁹. W niektórych Aresztach wizytowaliśmy izby chorych, które między innymi były wykorzystywane jako cele kwarantanny. W AŚ w Piotrkowie we wszystkich izbach były specjalne materace o standardzie porównywalnym z tymi w szpitalach cywilnych (pokryte odpowiednim materiałem, dzięki czemu można było utrzymać je w czystości). Badania RTG były obowiązkowe⁸⁰. Odmowa przez skazanego poddania się badaniu była interpretowana jako odmowa wykonania polecenia, wobec czego skazanemu wypię-

⁷⁷ W AŚ Poznań średnia liczba osób przyjmowanych do jednostki i kierowanych do cel przejściowych wynosiła 123 osób, w AŚ Szczecin – 180 osób, zaś w AŚ Kielce – 166 osób.

⁷⁸ W AŚ Lublin średnia przyjmowanych do Aresztu osób wynosiła 191, zaś skierowanych do cel przejściowych – 128, zaś w AŚ Bydgoszcz – średnia liczba osób przyjmowanych do jednostki wynosiła 328, podczas gdy do cel przejściowych skierowanych zostało skierowanych 101.

⁷⁹ Personel służby zdrowia w AŚ Lublin sygnalizował, że standardem diagnostyki jest aparat do badań USG, który przydałby się w pracy.

⁸⁰ Odstąpienie od badań jest możliwe na podstawie § 3 ust. 2 Rozporządzenia MS z dnia 31 października 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad, zakresu i trybu udzielania świadczeń zdrowotnych osobom pozbawionym wolności przez zakłady opieki zdrowotnej dla osób pozbawionych wolności.

sywany był wniosek o wymierzenie kary dyscyplinarnej (AŚ Szczecin, AŚ Bydgoszcz). Jednak zazwyczaj kończył się na rozmowie ze skazanym i przekonaniu go do poddania się badaniom; kara nie była wymierzana.

W niektórych jednostkach lekarze zlecali dodatkowe kąpiele, jeśli przyjęci ze względów zdrowotnych wymagali łaźni częściej niż raz na tydzień (AŚ Kielce, AŚ Lublin)

B. Kwarantanna

Skazani, którzy tego wymagali ze względu na swój stan sanitarny (choroby skóry, wszawica) byli poddawani specjalnym zabiegom zlecanym przez pielęgniarkę. Jeśli ze względu na choroby zakaźne istniała taka konieczność, przechodzili okres kwarantanny. Ich rzeczy oraz pomieszczenie, w którym przebywali, były dezynfekowane. Okres kwarantanny zazwyczaj trwał 4-5 dni.

W różnych jednostkach wyglądało to trochę inaczej. W AŚ Poznań, zabiegi (kąpiel i strzyżenie) były wykonywane w odrębnej służbie sanitarnej. W oddziale znajdowała się wyodrębniona do kwarantanny cela. Odrębna służa była także w AŚ Szczecin. W AŚ Bydgoszcz nie obserwowaliśmy odrębnej łaźni (prysznic) dla skazanych wymagających zabiegów sanitarnych lub kwarantanny. Korzystali ze wspólnej łaźni pawilonu. W AŚ Szczecin i AŚ Bydgoszcz nie było odrębnych pomieszczeń (cel) kwarantanny. Doraźnie, w razie potrzeby, w tym celu były wykorzystywane cele mieszkalne lub izby chorych.

W przypadku kwarantanny rozmowa wstępna była przeprowadzana przez wychowawcę niezwłocznie po jej zakończeniu, tj. 4-5 dni po przyjęciu. Rodziło to pytanie, jak wygląda kontakt skazanego z niemedycznymi członkami personelu, zwłaszcza z wychowawcą. Wyjaśnienie uzyskaliśmy z AŚ Bydgoszcz. Z odpowiedzi władz jednostki z dnia 20.04.2010 wynika, że „wychowawca codziennie wizytuje wszystkich podległych mu osadzonych i na bieżąco załatwia zgłaszane przez nich sprawy. Ponadto każda cela mieszkalna jest przynajmniej sześć razy w ciągu doby otwierana przez oddziałowego, który również załatwia niektóre potrzeby osadzonych”. Także władze AŚ Poznań w odpowiedzi na pytanie zawarte w raporcie wskazały, że „w przypadku kwarantanny rozmowa wstępna jest przeprowadzana niezwłocznie, nie później niż drugiego dnia od przyjęcia z wyjątkiem sytuacji, kiedy osadzony nie nawiązuje logicznego kontaktu (np. z powodu objawów odstawiennych), co jest odnotowywane w aktach”.

C. Magazyn

Każdy z przyjmowanych skazanych przechodzi przez magazyn, gdzie otrzymuje odpowiednie ze względu na porę roku ubrania oraz przedmioty do codziennego użytku (plastikowe naczynia i sztućce, środki higieny osobistej). W AŚ Bydgoszcz, AŚ Lublin i AŚ Poznań funkcjonował gotowy druk prośby skazanego do dyrektora o wydanie rzeczy, na które było wymagane jego pozwolenie (np. pantofle). Stanowiło to znaczne ułatwienie i przyspieszało możliwość wyposażenia przyjętego skazanego w komplet potrzebnych mu rzeczy. Pierwszy raz skazani zazwyczaj nie wiedzieli, jakie rzeczy będą im potrzebne. Dla porównania, w AŚ Szczecin, gdzie nie zauważyliśmy takiego druku, skazani skarżyli się, że na wspomniane pantofle czekali kilka dni. Nasze ustalenia wskazywały, że skazani mieli możliwość dopasowania i wymiany ubrań w AŚ Kielce i AŚ Lublin. W AŚ Poznań i AŚ Piotrków Trybunalski skarżyli się na niewymiarowe ubrania i brak możliwości wymiany.

Przydatne były „podręczne” magazyny w oddziałach z celami przejściowymi (AŚ Piotrków, AŚ Lublin), które umożliwiały wyekwipowanie skazanego w dniu przyjęcia, lecz po godz. 16.00 (po godzinach pracy magazynu).

nu głównego). W AŚ Kielce dla przyjętych po godz. 16.00 były przygotowywane dodatkowe komplety, które pobierał dowódca zmiany. Największe, pozytywne wrażenie zrobił na nas magazyn w AŚ Lublin. Widoczny był porządek i dobra była organizacja pracy (porządnie prowadzona dokumentacja, oznaczenia na szafach, przygotowywane wcześniej karty depozytowe). Widać było, że funkcjonariusz kierujący magazynem poważnie podchodzi do powierzonego mu zadania i jednocześnie potrafi rozpoznać i uwzględnić indywidualne potrzeby przyjmowanych skazanych (nowy sort wydawany był z uwzględnieniem szczególnych kategorii skazanych, np. długoterminowych, którzy długo będą użytkować swoje rzeczy, wydawana była potrzebna w okresie zimowym bielizna, na prośbę skazanych kobiet wydawane im były ubrania męskie).

W AŚ Poznań na korytarzu przed magazynem znajdowały się dwa przypominające klatki pomieszczenia, dające możliwość pozostawienia bez asysty grup skazanych oczekujących na wyekwipowanie. Z informacji podanych przez kierownictwo jednostki takie rozwiązanie wynikało ze względów bezpieczeństwa i sprawdzało się. Funkcjonariusze nie byli zmuszeni, by pojedynczo doprowadzać skazanych i nad nimi czuwać. Tym niemniej pozostałe wizytowane przez nas Areszty, przy podobnej rotacji skazanych i obciążeniu pracą magazynu, radziły sobie w inny sposób, bez stosowania tego rodzaju zabezpieczeń. Praktycznym rozwiązaniem – choć potrzeba jego wprowadzenia zależy od warunków każdej jednostki – były łóżka polowe, jakimi dysponował magazyn w AŚ Szczecin. Łóżka były wstawiane do celi doraźnie, w razie przyjęcia skazanego w porze nocnej.

3.1.2. Cele przejściowe

W żadnej z wizytowanych jednostek nie było wyodrębnionych oddziałów przejściowych. W nowszych jednostkach (AŚ Piotrków, AŚ Radom), o ile na początku ich funkcjonowania znajdowały się tam oddziały przejściowe, to po pewnym czasie władze rezygnowały z nich na rzecz cel przejściowych. Było to podyktowane koniecznością zagospodarowania wszystkich cel. Ze względu na tę konieczność w oddziałach dla kobiet i młodocianych właściwie nie było *sensu stricto* cel przejściowych.

Nasze ustalenia wskazywały, że są stałe cele przejściowe (AŚ Lublin, AŚ Poznań) i wyznaczane (AŚ Szczecin, AŚ Kielce, AŚ Bydgoszcz). Pierwsze rozwiązanie było o tyle dobre, że oznaczało, iż konkretne cele będą szczególnie eksploatowane i w konsekwencji ich stan utrzymania będzie się gorszy niż pozostałych. Nie narażało to innych cel na zniszczenia. Drugie rozwiązanie pozwalało na elastyczne gospodarowanie celami w zależności od populacji przyjmowanych skazanych. Liczba wyznaczanych cel zmieniała się „w zależności od potrzeb”. Było to niejako wymuszone charakterystyczną dla aresztów wysoką rotacją więźniów oraz przeludnieniem⁸¹. Cele przejściowe były „porozrzucane” po oddziałach tak, aby zachować podstawowe zasady segregacji (odrębne dla aresztowanych i skazanych, odrębne dla pierwszy raz karanych i recydywistów). Z akt i z rozmów z personelem wynikało, że dwoma decydującymi kryteriami osadzenia jest „pałacy/niepałacy” oraz „grypsujący/niegrypsujący”. Podstawowe znaczenie ma także charakter przestępstwa, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części raportu.

⁸¹ W praktyce przeludnienie oznacza zaludnienie jednostki większe niż 80%. Taki stan zaludnienia przy zróżnicowaniu populacji więziennej, generuje problemy. Administracja więzienna nie jest wówczas w stanie segregować więźniów zgodnie z kryteriami zawartymi w prawie; nie ma możliwości ich rozszady. Statystyki nie odzwierciedlają tego, co dzieje się w rzeczywistości (np. Areszt oficjalnie miał określoną pojemność cel, ale gdy do jednej z nich przyjmowana była kobieta bądź niebezpieczny sprawca poważnego przestępstwa, to nie można było umieścić z nimi innych skazanych, mimo statystycznie kilkuosobowej celi).

Obserwowane przez nas cele różniły się pod względem liczebności osób – były zarówno wieloosobowe (AŚ Lublin, AŚ Poznań, AŚ Kielce) jak i 2-3 osobowe (AŚ Poznań, AŚ Radom, AŚ Piotrków, AŚ Kielce). Cele wieloosobowe były przestronniejsze i nawet, jeśli były w złym stanie utrzymania, przestrzeń rekompensowała przytłaczające wrażenie, jakie sprawiały cele 2-3 osobowe. Odnośnie tych ostatnich nie można powiedzieć, aby dawały one wystarczającą przestrzeń życiową nawet dla dwóch osób. Właściwie całą powierzchnię celi zajmowały sprzęty oraz zabudowany z trzech stron kącik sanitarny – skazani mogli tylko stać lub siedzieć na łózkach.

Dyrektorzy wszystkich jednostek w rozmowie z nami podkreślali, że warunki bytowe cel, ze względu na ich przejściowy charakter, pozostawiały wiele do życzenia; co jakiś czas wymagały naprawy i retuszu (np. odmalowania). Są przyjmowani także tacy skazani, którzy nie mają poszanowania dla własności bądź, którzy w destrukcyjny, nierzadko niekontrolowany, sposób reagują na izolację. Dyrektorzy zwracali w związku z tym uwagę na zużycie sprzętu, zniszczenia w celi (np. przypadki zniszczeń przez skazanych w stanie odstawiennym), „fatalny” stan kącików sanitarnych. Dyrektor AŚ Szczecin otwarcie przyznał, że próbował poprawić stan cel przejściowych w związku z naszym monitoringiem. Udało się pomalować dwie z czterech cel przejściowych. Nasze obserwacje nie potwierdziły „fatalnego” stanu cel. Być może było to spowodowane tym, że skazani odmalowywali i czyścili cele w przeddzień wizyty. Okazało się, że niewiele jest potrzebne, aby podnieść estetykę i przyzwoity wygląd cel. Istotne jest także pytanie, co dalej? Czy istotnie tak jak i pozostałe jednostki na terenie kraju, przewidują środki na częstsze remonty i retusze cel przejściowych?

Wandalizm w celach przejściowych był zjawiskiem powszechnie przez nas obserwowanym. Cele te były miejscami doraźnego pobytu skazanych. Jak wspomniałam mógł on wynikać z braku poszanowania dla własności i braku poczucia odpowiedzialności za miejsce, w którym się choćby chwilowo zamieszkuje (nieradko przyjmowani nie znają zasad współżycia społecznego ani „normalnych”, społecznych zachowań; nie potrafią podporządkować się wymaganiom czystości, ponieważ nie są jej nauczeni), a także z utrzymującego się antagonizmu i wrogości skazanych w stosunku do Służby Więziennej. Obydwie te przyczyny trudno kontrolować. W związku z czym zidentyfikowanym przez nas problemem była także anonimowość zniszczeń. Identyfikacja sprawców była utrudniona (skazani raczej się nie przyznają, ani nie wskazują na sprawcę).

W większości aresztów cele były na bieżąco remontowane. Administracja dokonywała niezbędnych napraw, choć niekiedy sygnalizowała, że trudno jest z nimi nadążyć. Brak środków finansowych, by móc na bieżąco wykonywać remonty i naprawy przyczyniał się do utrzymywania stanu faktycznego odstającego od standardu przyzwoitych warunków bytowych. W remonty zaangażowani byli wykwalifikowani lub przygotowani w ramach więziennych kursów skazani. Stan utrzymania cel przejściowych zależał także od wieku jednostki i jej eksploatacji. W nowszych jednostkach lub pawilonach warunki cel przejściowych prezentowały lepszy standard i były lepiej utrzymane. Jednak i w tych jednostkach oglądaliśmy cele zniszczone, „zdeastrowane” (AŚ Piotrków). Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z odpowiedzią władz AŚ Piotrków z dnia 20.04.2010, cele przejściowe są odnawiane m. in. przez skazanych w ramach odbywających się kursów zawodowych”.

Stan czystości cel w części zależał od samych skazanych. Personel i kierownictwo informowali o problemach z tym związanych. Przyjmowani skazani, wywodzili się z marginesu społecznego, byli zaniedbani i nie mieli wyuczonych nawyków czystości. Przejściowy charakter cel także nie sprzyjał utrzymaniu porządku i czystości. Cele były traktowane jako swego rodzaju poczekalnie przed przejściem do właściwej celi mieszkalnej. Wyjątki

kowo sami skazani komunikowali, iż zdają sobie sprawę, że autorami zniszczeń i zaniedbań są ich poprzednicy bądź współosadzeni, zaś stan czystości cel zależy także od nich (AŚ Kielce).

W wyniku naszych ustaleń okazało się, że z utrzymaniem czystości wiąże się dodatkowy problem. We wszystkich wizytowanych jednostkach, skazani skarżyli się na brak środków i sprzętów do utrzymania w czystości cel i urządzeń sanitarnych (np. brakowało szufelek, zmiotek, ścierek, proszku do WC)⁸². Ponadto, pierwsze wrażenia po wejściu skazanych do celi dotyczyły złego stanu czystości celi⁸³. Z naszych obserwacji wynikało, że brakuje przede wszystkim sprzętów do czyszczenia, zaś ręczniki służące do mycia podłogi i sanitariatów są w złym stanie. Złą jakość środków czystości (tak, że w efekcie nie są skuteczne) potwierdziły także wyniki naszego monitoringu z 2008 roku⁸⁴.

W takich okolicznościach warto zwrócić uwagę, że zapewne trudno będzie skazanym szanować to, co nie jest szanowane, czy też utrzymywać porządek we własnym otoczeniu, jeśli nie mają ku temu stworzonych minimalnych warunków. Takie przeświadczenie skazani nabierają od początku odbywania kary. Przedstawione poniżej dwa przykłady pokazują, że polskie więziennictwo jest w stanie zapewnić skazanym przyzwoite warunki izolacji. Nie mamy powodów, by wątpić, że w wizytowanych przez nas jednostkach wszystkie cele mieszkalne, w tym przejściowe, otrzymywały środki czystości (pasta do podłogi, płyn do naczyń, worki na śmieci, mleczko do czyszczenia, ściereki do podłogi), jak również, że skazani mieli możliwość zakupu innych środków czystości w ramach tzw. „wypiski”. W raporcie chcieliśmy przekazać nasze spostrzeżenia i opinie skazanych, a następnie obiektywnie je ocenić, odwołując się jednak od formułowania zarzutów. Stan czystości cel zależy od kilku czynników, a przede wszystkim od staranności przebywających w nich skazanych. Ich negatywne opinie przypominały, że środki i narzędzia do utrzymywania czystości stanowią jedną z podstawowych kwestii. W rzeczywistości mogą się zdarzać sytuacje, że w wyniku ciągłej rotacji skazanych w celach przejściowych, narzędzia te będą bardziej eksploatowane i jednocześnie nie będą wymieniane na czyste. Także doraźny i krótki pobyt skazanych w tych celach utrudnia zadbanie o nie. Dlatego, w miarę możliwości, powinno się zwracać szczególną uwagę na to, czy skazani dysponują odpowiednimi środkami i narzędziami do utrzymania czystości.

W AŚ Lublin dwie cele przejściowe (sześćosobowe, dla recydywistów i pierwszy raz skazanych) znajdowały się w nowym budynku z 2006 r. Były położone zaraz obok pomieszczenia oddziałowego i naprzeciwko pokoju wychowawcy. Taki układ zapewniał regularną kontrolę nowo przyjętych skazanych i to, że w razie konieczności personel będzie w stanie szybko zareagować. Potwierdziło to wyrażoną przez dyrekcję jednostki „szczególną troskę” wobec tej kategorii skazanych. Obydwie cele były w bardzo dobrym stanie utrzymania, nie miały widocznych śladów zniszczeń, ściany zachowały świeży wygląd. Całkowicie zabudowane kąpiki sanitarne były wyłożone kafelkami, wyposażone w umywalkę i toaletę. Ponadto w kąpikach znajdował się kubel i szczotka oraz inne rzeczy do utrzymania czystości w celi. Wyposażenie obydwu cel było standardowe i jednocześnie sprawiało estetyczne wrażenie – taborety, szafki, stoły nie były w ogóle zużyte i wraz z innymi sprzętami porządkowały i normalizowały przestrzeń mieszkalną (osłonięte szafki na rzeczy osobiste, stojak na buty).

⁸² Konkretnie skazani wskazywali, że: mieli jedynie ręczniki do mycia podłogi (AŚ Szczecin), za ścierekę służyła własna koszulka (AŚ Kielce, oddział kobiecy), o środki trzeba się dopraszać i dają za mało (AŚ Poznań).

⁸³ Np. w AŚ Szczecin skazani powtarzali, że „nikt się nie przejmował brudem”. W AŚ Piotrków, twierdzili, że w celach panował „brud i bałagan”. Także warunki sanitarne w celach w AŚ Bydgoszcz kilku skazanych oceniła negatywnie (np. „tragiczne”, „nędzne”).

⁸⁴ W. Klaus, M. Nielacna (red.), *Przestrzeganie praw osób pozbawionych wolności. O monitorowaniu jednostek penitencjarnych*, Warszawa 2008, s. 151.

W nowym pawilonie w AŚ Kielce z 2008 r. znajdował się oddział dla kobiet z celami wyznaczonymi jako przejściowe. Na uwagę zasługuje wewnętrzna, dobrze zaplanowana przestrzeń pawilonu – przestronny, jasny korytarz, który „nie zabierał” przestrzeni cel mieszkalnych. Oglądana przez nas chwilowo niezamieszkała cela była w bardzo dobrym stanie utrzymania i czysta; taki sam standard miało dwuletnie wyposażenie cel (stolik, łóżka, taborety, szafki na rzeczy). Kącik sanitarny był w całości odgradzony (stanowił pewnego rodzaju dość przestronną kabinę), wyposażony w lustro, toaletę i umywalkę oraz szafki; drzwi były zasuwane. Projekt i architektura celi zasługiwała na uznanie.

Kolejnym zagadnieniem jest brak ciepłej wody w celach przejściowych (AŚ Kielce, AŚ Bydgoszcz i AŚ Lublin). Komentując to jeden z kierowników podkreślił, że warunki, jakie oferuje skazanym areszt, porównuje on z warunkami, w jakich żyli na wolności. Nierzadko nie mieli dostępu do bieżącej wody, tym bardziej ciepłej. Jest to prawda, niemniej jednak wydaje się racjonalne w XXI wieku wymagać od instytucji państwowych, aby zapewniały osobom będącym pod ich pieczę pewne minimum bytowe, do którego należy ciepła woda. Jej brak w połączeniu z niską temperaturą w celach, utrzymującą się wilgocią długo suszących się ubrań, jest bardzo dolegliwy. W pozostałych aresztach ciepła woda była puszczana przez kilkanaście minut po posiłkach (AŚ Poznań⁸⁵, AŚ Radom, AŚ Piotrków). W AŚ Szczecin w związku z programem oszczędnościowym ciepła woda była wyłączona 3 godziny przed południem i 3 godziny po południu, jednak przez resztę dnia skazani mogli z niej korzystać.

Kąciki sanitarne zasługują na odrębne omówienie. Zasadniczo w starszych, na bieżąco remontowanych jednostkach były zdewastowane i brudne; część z nich nie była zupełnie odgradzonych od reszty celi (wejście nie było zasłonięte ani zamykane, ścianki były do pewnej wysokości ściany)⁸⁶. Wątpliwości budziło także przyzwolenie na zniszczenia dokonane w kąciku przez skazanych i na stan niezapewniający intymności. Okres oczekiwania na zarządzenie tym niedogodnościom mógł się przedłużać nawet do dwóch tygodni. Zaś skutki zniszczeń dokonanych przez poprzedników dotyczyły nowych skazanych. Tym samym byli oni zmuszeni korzystać z kącika praktycznie w obecności innych współosadzonych.

⁸⁵ W odpowiedzi na raport władze Aresztu sprostowały, że dodatkowo „w celach usytuowanych na skrzydle pawilonu A jest ciepła woda”.

⁸⁶ Nasze ustalenia wskazywały, że:

- w jednej z cel w kąciku nie było światła ani drzwi (AŚ Bydgoszcz);
- kąciki sanitarne były wyodrębnione z dwóch stron ściankami, które nie sięgały do sufitu, zaś od reszty celi odgradzony był prawdopodobnie prześcieradłem zawieszonym na gwoździach lub hakach. W jednej cel, gdzie w czasie monitoringu przebywali nowo przyjęci aresztowani, w kąciku sanitarnym nie było zasłony (AŚ Kielce);
- kąciki sanitarne w celach wieloosobowych nie miały zasłonek (AŚ Poznań);
- w oglądanych przez nas kącikach sanitarnych był nienadający się do użytku prysznic (nie było sitka) i brodzik (był wylamany). Często na liście zniszczeń znajdują się drzwi od kącika, zaś w okresie oczekiwania na naprawę (ok. tygodnia lub dłużej) skazani byli zmuszeni korzystać z kącika w obecności innych współosadzonych (AŚ Piotrków),
- do 2008 r. kąciki nie były wyodrębnione. Udało się to dzięki środkom UE (AŚ Szczecin).

W odpowiedzi na nasz raport władze AŚ Bydgoszcz wyjaśniły, że wspomniany brak drzwi jest uwarunkowany względami architektonicznymi i dotyczy wyłącznie kilku cel. W kącikach w tych celach są zamontowane kotary osłaniające osadzonego w trakcie czynności fizjologicznych. W takim przypadku trudno twierdzić, że kotara jest niewystarczającą osłoną. Należy wyrazić nadzieję, że będzie też w miarę trwała, bez względu na zachowanie skazanych lub inne czynniki. Władze AŚ Poznań, poinformowały, że zasłony w kącikach montowane są na bieżąco, jednakże osadzeni często niszczą je, wykorzystując do innych celów.

3.2. Sposób postępowania ze skazanymi

3.2.1. Postawa personelu

Ogólnie skazani mówili, że przy przyjęciu byli traktowani dobrze, w sposób uprzejmy i kulturalny. Personel zwracał się do nich w formie „Pan/Pani”. Nie mieli żadnych uwag do przeszukania ani kontroli osobistej. Niemniej jednak nasze ustalenia wskazywały też, że niektórzy członkowie personelu zwracają się do przyjmowanych na „ty”, w formie bezosobowej bądź po nazwisku⁸⁷. Niewielka część rozmówców skarżyła się również na formalistyczne, opryskliwe zachowanie funkcjonariuszy przy przyjęciu.

W AŚ Szczecin wychowawców i oddziałowych oceniali jako „otwartych i życzliwych”. Podobnie w AŚ Lublin bardzo pozytywnie zostali ocenieni wychowawcy, w szczególności ich poważne podejście do przyjmowanych skazanych. W AŚ Kielce, wypowiedzi naszych rozmówców wskazywały, że wychowawcy traktowali ich kulturalnie i „na poziomie”, że na samym początku „dawali pewność siebie”. W AŚ Bydgoszcz skazane kobiety chwaliły wychowawczynię oraz oddziałowe za sposób, w jaki były przez nie traktowane .

3.2.2. Procedury przy przyjęciu

Procedury związane z przyjęciem skazanego do jednostki penitencjarnej w celu odbycia kary we wszystkich Aresztach nie odbiegały od standardu. Niemniej jednak obserwowaliśmy kilka praktyk, które budzą wątpliwości z punktu widzenia przestrzegania prawa bądź, których poprawa sprzyjałaby osiągnięciu europejskich standardów postępowania z więźniami. Należą do nich:

1. Przyjmowanie do aresztów skazanych zasadniczo odbywało się w godzinach pracy administracji i personelu medycznego (8.00-16.00 oraz w soboty 8.00-12.00). Kierownictwo wszystkich monitorowanych jednostek podkreśliło, że takie rozwiązanie jest korzystne zarówno dla SW jak i dla samych skazanych oraz organów doprowadzających. Gwarantuje bowiem prawidłowe przyjęcie do jednostki penitencjarnej i przeprowadzenie podstawowych procedur w dniu przyjęcia, co ma znaczenie dla bezpieczeństwa zarówno aresztu, jak i skazanego.

Jedynie w wyjątkowych przypadkach, skazany mógł być przyjęty „po godzinach”. Areszty były przygotowane na zapewnienie mu niezbędnego ekwipunku, badań medycznych (chyba że nie było całodobowej opieki medycznej), zapoznanie z podstawowymi informacjami .Niemniej jednak główny ciężar prawidłowego przyjęcia – a więc także identyfikacji osoby, jej wstępnego rozpoznania celem umieszczenia w bezpiecznej celi, w stanie niezagrażającym jej zdrowiu ani życiu – spoczywał na dowódcy zmiany. Taka sytuacja stawia pytanie czy przyjęte rozwiązanie zapewnia bezpieczeństwo przyjmowanym skazanym? Monitoring nie dostarczył danych, aby móc odpowiedzieć na to pytanie. Wymagałoby to dodatkowych badań.

2. Ewidencjonowanie, czyli potwierdzanie tożsamości i podstawy prawnej uwięzienia, założenie akt i zebranie podstawowych informacji o przyjmowanym, odbywało się w warunkach, które nie gwarantowały poszanowania danych osobowych czy dotyczących popełnionego przestępstwa⁸⁸.

⁸⁷ O kilku takich przypadkach słyszeliśmy w AŚ Piotrków i AŚ Bydgoszcz. W AŚ Poznań w nielicznych przypadkach funkcjonariusze zwracali się do skazanych w formie bezosobowej „Wy”. Nie mamy wątpliwości, że sytuacje te mają wymiar marginalny.

⁸⁸ Problem dotyczył właściwie wszystkich jednostek. Najbardziej było to widoczne w AŚ Bydgoszcz. Punkt przyjęć/zwolnień stanowił małą wnękę korytarza, z dwoma okienkami położonymi dość blisko siebie, na schodzących się, pro-

- Przyjmowani kilkakrotnie byli poddawani rygorystycznej (tzn. do naga) kontroli osobistej, zanim trafili do celi przejściowej⁸⁹.

W swojej odpowiedzi z dnia 20.04.2010 władze AŚ Lublin wyjaśniły, że „kontrolę osobistą [która polega na oględzinach ciała] osadzonych przy przyjęciu do jednostki przeprowadza się w wypadkach uzasadnionych względami porządku lub bezpieczeństwa w celu odnalezienia przedmiotów niebezpiecznych i niedozwolonych. Zaś podstawą prawną przeprowadzania kontroli osobistej osadzonego jest art. 116 kkw”. Władze stwierdziły, że w jednostce kontrola osobista przeprowadzana jest zwykle jednokrotnie. Jedynie w szczególnych przypadkach bądź w sytuacji osadzonych zaliczonych do stwarzających poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa społeczeństwa lub aresztu kontrole te przeprowadzane są częściej”.

Odnosząc się to odpowiedzi kierownictwa jednostki, należy podkreślić, że odpowiedzialność za bezpieczeństwo skazanych nakłada na personel więzienny obowiązek upewnienia się, że przyjmowany nie stanowi zagrożenia dla siebie czy innych. Niemniej jednak dwu lub trzykrotne przeprowadzanie kontroli osobistej, bez szczególnego uzasadnienia wynikającego ze względów bezpieczeństwa, jest dla tej osoby poniżające i może nawet zostać uznane za przejaw poniżającego traktowania.

- Przyjmowani mieli utrudniony dostęp do toalety. We wszystkich jednostkach, prócz AŚ Poznań⁹⁰, zdarzały się pojedyncze skargi na brak bądź ograniczony dostęp do toalety. Mogło to wynikać z niesprzyjającego układu poczekalni i pomieszczeń, do których skazani byli po kolei doprowadzani, a także z braku odpowiedniego kontaktu z personelem⁹¹, tzn. takiego, który sprzyjałby poinformowaniu czekających skazanych o możliwości skorzystania z toalety.
- Przyjmowani sygnalizowali także problem pierwszy posiłku, jaki otrzymali w jednostce po przekroczeniu jej bramy. Trudno byłoby zaakceptować fakt, że skazani przyjęci przed południem (10.00-12.00) otrzymują dopiero kolację (17.00-19.00). Skargi powtarzały się w AŚ Piotrków⁹², AŚ Lublin⁹³, AŚ Kielce⁹⁴. W AŚ Bydgoszcz zasadniczo skazani nie zgłaszali zastrzeżeń – według nich przerwy między posiłkami były odpowied-

stopadłych ścianach. We wnęce stała ławka. Z drugiej strony był pokój pracowników działu ewidencji. Było raczej niemożliwe, aby nowo przyjęci, jednocześnie obsługiwani przez okienka, nie słyszeli swoich danych. W swojej odpowiedzi na nasz raport władze odpisały, że punkt przyjęć/zwolnień wymaga modernizacji i aktualnie [I kwartał 2010] trwają prace projektowe, które pozwolą w niedalekiej przyszłości urządzić pomieszczenie spełniające wszelkie wymagane standardy”.

⁸⁹ Z naszych ustaleń wynika, że takich kontrolom dwukrotnie lub trzykrotnie byli poddawani skazani w AŚ Piotrków i AŚ Lublin.

⁹⁰ W AŚ w Poznaniu były dwie poczekalnie, w każdej z nich znajdowała się toaleta.

⁹¹ Np. w AŚ Lublin, skazani twierdzili, że trudno im było się doprosić o toaletę. Prawdopodobnie wynikało to z niewystarczającej liczby funkcjonariuszy doprowadzających, niekorzystnej lokalizacji poczekalni bez toalet. W AŚ Szczecin na dwie „ślepe” (bez okien) poczekalnie przypadła jedna toaleta, umieszczona z drugiej strony (prowadziło do niej wyjście z drugiej strony poczekalni). W poczekalniach działał system przywoływania strażnika, aby skazany mógł poinformować go, że chciałby skorzystać z toalety. Nasuwało to jednak pytanie, czy skazany o niej wiedział bądź czy wiedział o systemie przyzywania. Mógł o tym nie wiedzieć. W trakcie rozmów z nami jeden skazany wspominał, że chciał skorzystać z toalety, ale według niego funkcjonariusz nie reagował na przyzwanie. Kilku stwierdziło, że „nie można się było doprosić do toalety”.

⁹² Większość skazanych, z którymi rozmawialiśmy twierdziła, że pierwszym ich posiłkiem, od chwili przekroczenia bramy Aresztu, bez względu na porę dnia, była kolacja. Z wywiadów wynikało, że przyjęci o 10.00-11.00 jedli o 17.00. Nie było jednak wiadomo, kiedy był ich pierwszy posiłek w dniu przyjęcia (zwłaszcza tych dowożonych przez policję). Możliwa do przyjęcia była wersja, że pozostawali bez posiłku 6-7 godzin, zaś – licząc policyjny transport – dłużej. Jeden ze przyjętych twierdził, że został przyjęty o 9.00, a posiłek dostał dopiero kolejnego dnia po przyjęciu. Zniósł to, ponieważ miał własny prowiant.

⁹³ Jeden z nowo przyjętych powiedział podczas wywiadu, że w trakcie procedur chciał się umyć i zjeść – „był głodny gdyż czekał od rana, procedury trwały kilka godzin, a on nie dostał nic do jedzenia”. Posiłek otrzymał dopiero w oddziale, w celi.

⁹⁴ Odnotowaliśmy cztery przypadki, kiedy skazani przyjęci przed południem (10.00 – 12.00) otrzymali dopiero kolację. Procedury trwały do 6 godzin, w czasie których – według ich wypowiedzi – nie mieli niczego do jedzenia.

nie⁹⁵. Bardzo dobre rozwiązanie było wprowadzone w AŚ Szczecin. Przyjmowani od razu po wejściu otrzymywali suchy prowiant. Nie wiadomo bowiem, ile czasu zabiorą procedury i czy zdążą oni na obiad czy na kolację, czy do oddziału wejdą już po niej.

Czas procedur trwania procedur, tj. od momentu przekroczenia bramy jednostki do momentu wejścia do celi przejściowej, różnił się w poszczególnych Aresztach.

- w AŚ Kielce najdłużej trwały 5-6 godzin, lecz średnio ok. 4 godzin; Skazani oceniali, że jest to za długi czas, tym bardziej, że nie mieli informacji, czym to jest spowodowane i co będzie działo się z nimi w najbliższym czasie w związku z przyjęciem do jednostki;
- w AŚ Piotrków trwały 6-7 godzin (średnio 4 godziny); dla skazanych po raz pierwszy było to stresujące i uciążliwe;
- w AŚ Lublin skazani skarżyli się, że procedury przy przyjęciu przeciągały się nawet do kilku godzin (np. od 8.00 do 17.00); większość oceniała, że okres ten jest zbyt długi, zaś dolegliwość oczekiwania jest silniejsza z powodu braku informacji;
- w AŚ Szczecin procedury nie trwały długo i nasi rozmówcy nie zgłaszali zastrzeżeń; ci którzy wyjątkowo czekali dłuższy czas (6-7 godzin) skarżyli się, że nie wiedzieli, na co czekają, czym spowodowana jest zwłoka i co się z nimi będzie dalej działo;
- najlepsza sytuacja była w AŚ Poznań⁹⁶, AŚ Bydgoszcz⁹⁷ i AŚ Kielce ⁹⁸.

Konkludując, wydłużony czas procedur należy oceniać kumulatywnie z brakiem informacji dla przyjmowanych (o powodach zwłoki, jak i o tym, co będzie działo się z nimi w najbliższym czasie w związku z przyjęciem do jednostki oraz o regułach funkcjonowania w areszcie, o czym będzie mowa w dalszej części raportu), brakiem kontaktu ludzkiego i stresem odczuwanym przez pierwszy raz karanych. To wszystko sprawiało, że mieli oni poczucie dezinformacji i lekceważenia.

Oceniając procedury przy przyjęciu, na pozytywną uwagę zasługują wykonywane wstępne badania medyczne i metody upewniania się co do stanu zdrowia nowego skazanego. W praktyce oznacza to, że system penitencjarny jest dobrze przygotowany do wychwytywania poważniejszych przypadków, np. chorych na serce, astmę, ale także uzależnionych, u których mogą wystąpić objawy odstawienne. Ci ostatni należą do grupy ryzyka, gdyż ich zachowanie jest nieprzewidywalne. Problem „alkoholików” sygnalizowany był przez personel wszystkich jednostek. Stosowane wobec nich metody to przede wszystkim konsultacja psychologiczna, odpowiednie umieszczenie w celi i wzmoczona obserwacja. W AŚ Poznań, poważniejsze uzależnienie oceniane było przez psychiatrę. W AŚ Lublin takie osoby – nawet, jeśli ich pobyt w więzieniu miał trwać zaledwie kilka dni – były badane przez lekarza i zabezpieczane odpowiednimi lekami, zaś w ciężkich przypadkach były przewożone do szpitala

⁹⁵ Jednak dwóch przyjętych po 16.00 twierdziło, że dopiero nazajutrz dostali śniadanie.

⁹⁶ Średnio procedury trwały 1,5 godziny. Najdłużej (w 2 przypadkach na 13) ok. 3 godzin.

⁹⁷ Średnio procedury trwały 1-1,5 godziny, zaś maksymalnie 4 godziny. Czekający dłużej skarżyli się, że personel ignoruje i lekceważy ich (np. nie reaguje na pukanie w okienko w punkcie przyjęcia/zwolnienia). W jednym przypadku pojawił się także problem z wydłużonym oczekiwaniem na swoje miejsce na oddziale.

⁹⁸ Wypowiedzi skazanych nie wskazywały, aby procedury przyjęcia były rozciągnięte w czasie, np. w jednym przypadku, w sobotę trwały 20 minut, zaś w zwykły dzień, większość rozmówców twierdziła, że procedury trwały od jednej do dwóch godzin. W jednym przypadku przeciągnęły się do ok. 5 godzin

neuropsychicznego celem detoksykacji. Dyrekcja Aresztu podkreślała, że „celem podejmowanych działań jest pomoc skazanemu w przetrwaniu pierwszych objawów odstawiennych i zapewnienie mu bezpieczeństwa”. Medyczne działania zapobiegawcze stosowała też służba zdrowia w AŚ Kielce. Jeśli tylko istniało podejrzenie, że przyjęty jest uzależniony, lekarz stosował wstępne leczenie.

Personel więzienny sygnalizował, że problematyczny jest wybór momentu skierowania skazanego na terapię i ocena ważności jego zgody wyrażonej w stanie odstawiennym. Niekiedy na „bezowocność” ich pracy składał się brak koordynacji pozostałych instytucji państwowych (np. pomocy społecznej, gminnej komisji ds. przeciwdziałania uzależnieniom). Po detoksykacji i zaaplikowaniu leków w trakcie kary skazany był zwalniany i żadna z instytucji nie była zainteresowana „przejęciem” nad nim pieczy. W konsekwencji wielu z nich wracało za jakiś czas do aresztu.

3.2.3. Dokumentacja obrażeń

Postępowanie w razie stwierdzenia obrażeń ciała we wszystkich jednostkach wyglądało podobnie:

- skazany podpisywał oświadczenie, że obrażeń doznał poza terenem i przed przyjęciem do jednostki,
- lekarz (pielęgniarz) dokonywał oględzin (obdukcji) i opisywał obrażenia w książeczce zdrowia wraz z zapisaniem podanej przez skazanego przyczyny ich doznania (skazany podpisywał się pod opisem),
- lekarz (pielęgniarz) zawiadamiał dyrekcję o obrażeniach i okolicznościach ich powstania, podanych przez skazanego⁹⁹,
- jeśli skazany twierdził, że sprawcami tych obrażeń są policjanci, dyrekcja kierowała pismo do komendanta policji¹⁰⁰,
- ewentualne obrażenia były także dokumentowane przez wychowawcę w kwestionariuszu rozmowy wstępnej.

Tym niemniej według naszych ustaleń nic nie wskazywało na to, aby dyrektorzy Aresztów śledzili dalsze skutki swoich zawiadomień (np. czy zostało wszczęte śledztwo, z jakim wynikiem się zakończyło). Być może po części wynikało to z faktu, że przypadki pobicia czy spowodowania poważniejszych obrażeń ciała bezpośrednio przed przyjęciem do Aresztu należały do rzadkości. Ewentualne obrażenia były skutkiem działania osób prywatnych bądź zastosowania środków przymusu bezpośredniego przez policjantów.

3.2.4. Postępowanie ze skazanymi należącymi do szczególnych kategorii (niepełnosprawni, cudzoziemcy, zaburzeni psychicznie)

Generalnie żadna z tych kategorii nie nastęrczała przy przyjęciu trudności. Cudzoziemcy rzadko trafiali do wizytowanych przez nas jednostek. Jeśli już pojawiali się, personel więzienny nie miał trudności w porozumiewaniu

⁹⁹ Według naszych ustaleń inaczej było w AŚ Bydgoszcz. To oddziałowy podczas kontroli osobistej opisywał obrażenia i składał meldunek dyrektorowi, zaś lekarz potwierdzał opis. Dyrektor decydował o dalszych krokach.

¹⁰⁰ Zgodnie z § 9 ust. 1 w związku z § 4 ust. 1 pkt 7 Instrukcji nr 9/2003 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z 29 grudnia 2003 r. w sprawie informowania o wypadkach nadzwyczajnych [dalej: Instrukcji], Dyrektor jednostki penitencjarnej zawiadamia właściwego miejscowo sędziego penitencjarnego o ciężkim uszkodzeniu ciała skazanego na skutek działania funkcjonariusza lub innej osoby (wypadek nadzwyczajny z udziałem skazanego) oraz o pobiciu skazanego skutkującym ciężkim uszkodzeniem ciała (§ 5 pkt 9 Instrukcji). W przypadku lekkiego uszkodzenia ciała (do 7 dni), nie ma on takiego obowiązku. Tym niemniej, nadużycie władzy przez funkcjonariuszy publicznych nawet, jeśli wiąże się choćby z lekkimi obrażeniami ciała skazanego czy naruszeniem jego integralności psychicznej, w każdym przypadku należy uznać za szczególnie poważne i niebezpieczne naruszenie prawa do humanitarnego traktowania. Informowanie o tym sędziego penitencjarnego – organu niezależnego i stojącego na straży wolności człowieka – stanowi przykład dobrej praktyki, która powinna być powszechnie stosowana.

się z nimi. Zazwyczaj były to osoby rozumiejące i mówiące po polsku. Areszty dysponowały regulaminami w trzech podstawowych językach. Ponadto przedstawiciele personelu penitencjarnego posługiwali się j. angielskim, niemieckim i w razie potrzeby mogli się swobodnie komunikować. W AŚ Bydgoszczy i AŚ Poznań¹⁰¹ kierownictwo sygnalizowało, że mieliby możliwość skorzystania z pomocy tłumacza lub pracownika konsulatu.

Do aresztów nie trafiały osoby zaburzone psychicznie na tyle, aby nie móc się z nimi porozumieć. W każdym przypadku stwierdzenia zaburzeń psychicznych lub umysłowych bądź podejrzenia ich występowania (np. gdy skazany chodził do szkoły specjalnej, miał trudności z komunikowaniem potrzeb albo z adaptacją), osadzony był poddawany konsultacji psychologicznej. W konsekwencji mógł być skierowany przez komisję penitencjarną do systemu terapeutycznego. Poważniejsze zaburzenia, także na tle uzależnienia, były oceniane przez psychiatrę. Z naszych ustaleń nie wynikało, aby stopień tych zaburzeń był na tyle poważny, aby personel z urzędu występował dla skazanego z wnioskiem o przerwę w karze.

Odnosnie innych kategorii skazanych, co do których można zakładać, że mogą pojawić się problemy związane z realizacją procedur przy przyjęciu (np. niedosłyszący, w starszym wieku, niepełnosprawni), nie było przyjętej strategii. Personel postępował elastycznie w zależności od sytuacji¹⁰². Nierzadko sami współwięźniowie pomagali takiej osobie, zaś wychowawca, wprowadzając ją do celi przejściowej, zachęcał ich do tego.

3.3. Informowanie

3.3.1. Informowanie przy przyjęciu

Informacja¹⁰³ dla nowo przyjętych w pierwszych godzinach izolacji jest kluczowym zagadnieniem. Zaobserwowaliśmy kilka pozytywnych sposobów jej przekazywania, jednak, jak wskazują nasze ustalenia, skazani zasadniczo byli jej pozbawieni. Przechodząc bramę aresztu spotykali się z pustką informacyjną, która była przyczyną odczuwanego przez nich niepokoju, stresu i niepotrzebnej dolegliwości. Jednostki takie jak AŚ Lublin, AŚ Piotrków, AŚ Radom¹⁰⁴, AŚ Bydgoszcz¹⁰⁵ nie oferowały żadnej informacji pisemnej ani w poczekalniach, ani w miejscach wykonywania poszczególnych procedur. Skazani nie mieli też możliwości uzyskania ustnych wskazówek czy wyjaśnień w kontakcie z którymś z członków personelu. Zwłaszcza będący po raz pierwszy w izolacji podkreślali, że to, czego w ciągu kilku pierwszych godzin brakowało im najbardziej, to jasnej informacji o tym, co się będzie z nimi działo dalej oraz brak „ludzkiego kontaktu”.

Można założyć, że „kontakt ludzki” połączony z dobrą informacją oznacza właściwe wprowadzenie do jednostki penitencjarnej i złagodzenie degradującego charakteru samego przyjęcia. Jego brak powodował, że pozostawieni sami sobie skazani poszukiwali wskazówek wśród współwięźniów, jeśli ci byli zdolni ich udzielić. Zakładając, że część udzielonych w ten sposób informacji będzie błędnych, nie jest to korzystny stan rzeczy. Pierw-

¹⁰¹ W AŚ Poznań przy jednym z okienek przyjęć znajdowała się informacja dla tymczasowo aresztowanych o możliwości kontaktowania się z konsulem lub przedstawicielstwem dyplomatycznym w pięciu językach (angielski, francuski, niemiecki, hiszpański, rosyjski).

¹⁰² Np. w AŚ Lublin wychowawcy wskazali, że informacji udzielali podniesionym głosem, poświęcali więcej czasu na wytłumaczenie podstawowych kwestii. W AŚ Poznań, jeden z wychowawców poświęcił więcej czasu, by samodzielnie porozumieć się z głuchoniemym (zanim przyszedł tłumacz).

¹⁰³ Chodzi o podstawową informację na temat praw i obowiązków skazanego, a zwłaszcza nt. regul funkcjonowania w Areszcie (§ 9 ust. 2 Regulaminu). Szczegółowiej omówiłam to zagadnienie w części teoretycznej.

¹⁰⁴ Przy oknie przyjęć działu ewidencji była przyklejona zniszczona, mała kartka przestrzegająca o zagrożeniach związanych z izolacją penitencjarną i podkulturą.

¹⁰⁵ W swojej odpowiedzi na nasz raport władze wskazały, że „wszystkie miejsca czasowego przebywania osadzonych [nowoprzyjętych] (poczekalnie itp.) są wyposażone w niezbędne dla nich informacje”.

szą ważną dla nowoprzyjętych informację, przekazaną im w zrozumiałej dla nich formie, otrzymywali dopiero od wychowawcy podczas rozmowy informacyjnej, a następnie wstępnej.

Pozytywnych przykładów informowania nowych skazanych w okresie od przekroczenia przez nich bramy jednostki do momentu wejścia do oddziału dostarczają AŚ Poznań¹⁰⁶ i AŚ Szczecin¹⁰⁷. W odpowiedzi z dnia 30.04.2010 władze AŚ Kielce poinformowały, że „w pomieszczeniu, w którym oczekują nowoprzybyli na rozpoczęcie procedury związanej z przyjęciem do jednostki przez Dział Ewidencji znajduje się tablica zawierająca zbiór obowiązujących przepisów penitencjarnych”. Podczas monitoringu tablica ta znajdowała się w miejscu trudno zauważalnym, do którego – ze względu na oczekujących w nim więźniów – nie mieliśmy dostępu. Dlatego po wizytacji Zespołu monitorującego została ona przewieszona w miejsce bardziej dostępne i widoczne. Ponadto, w swojej odpowiedzi władze Aresztu poinformowały, że opracowano także ulotkę, zapobiegającą „rekrutacji” nowo przybyłych do podkultury przestępczej. Zawiera ona informacje o negatywnych przejawach tego zjawiska i jest udostępniana oczekującym na realizację procedur związanych z przyjęciem. W momencie wizytacji nie rozdaliśmy tej ulotki, jednak zgodnie z wyjaśnieniem władz jest ona na bieżąco dokładana i wręczana każdemu nowoprzyjmowanemu.

3.3.2. Dostęp do informacji na oddziale

Byliśmy zainteresowani zarówno pisemnym jak i ustnym sposobem informowania nowo przyjętych o ich prawach i obowiązkach, regułach funkcjonowania w jednostce, możliwościach realizacji uprawnień i oferowanej przez personel jednostki pomocy, tudzież o zagrożeniach związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Do powszechnych praktyk należały tablice ogłoszeń (tablice informacyjne) zawieszane na korytarzu oddziału, udostępnienie w celi bądź u wychowawcy aktów prawnych regulujących wymienione wyżej zagadnienia oraz porządek wewnętrzny jednostki. Dobrze opracowane tablice ogłoszeń obserwowaliśmy w AŚ Poznań¹⁰⁸, AŚ Lublin, AŚ Szczecin. Szczególnie dobrze przygotowane były tablice w AŚ Bydgoszcz¹⁰⁹ i AŚ Kielce¹¹⁰.

We wszystkich jednostkach, za wyjątkiem AŚ Radom¹¹¹, AŚ Piotrków¹¹², w celach znajdowały się regulaminy i porządek wewnętrzny (bądź wyciąg z niego)¹¹³. Tylko w AŚ Lublin w celach był kodeks karny wykonaw-

¹⁰⁶ Podstawowe informacje dla osób nowoprzyjętych do Aresztu Śledczego w Poznaniu, skazani mogli otrzymać do ręki w momencie przyjęcia. Niektórzy z nich byli jednak zdania, że wskazówki te nie informują, jak funkcjonować w areszcie. Informacja dotyczyła przyjęcia osadzonego do jednostki (zakres ewidencyjny, depozytowy, medyczny, zakwaterowania), pobytu w oddziale mieszkalnym (rozmowa wstępna i wychowawca, wypiska, możliwość kontaktu z psychologiem, informacja o przelożonych i oddziałowych), najważniejszych praw i obowiązków skazanych czy aresztowanych. Komentując, należy zgodzić się z oceną, że treść i zakres informacji nie był wystarczający. Zwłaszcza w części dotyczącej pobytu w oddziale, realizacji praw przez skazanego i wywiązywania się z nałożonych obowiązków – stanowiły dość istotne kwestie, które wymagałyby krótkiego choćby wyjaśnienia.

¹⁰⁷ Podstawowe informacje dla osób nowo przyjmowanych do AŚ w Szczecinie, umieszczone były na wewnętrznej stronie drzwi poczekalni. Treść tożsama z tymi w AŚ Poznań.

¹⁰⁸ Choć nie wszystkie informacje były aktualne, np. adresy organizacji pozarządowych i pomoc przysługująca więźniom.

¹⁰⁹ W oddziale były dwie tablice ogłoszeń. Informacje były przedstawione czytelnie i estetycznie; zachęcały do korzystania. Dotyczyły standardowych, ale ważnych dla nowo przyjętego, kwestii, tj. porządku wewnętrznego, reguł korzystania ze świetlicy i spaceru oraz ich harmonogramu, pomocy dla skazanych, adresów organizacji pozarządowych i międzynarodowych.

¹¹⁰ Jak było wspomniane, tablice były także w świetlicy oddziału męskiego i kobiecego. Informacje dotyczyły pomocy post-penitencjarnej, adresów tej pomocy, adresów urzędów, a także uprawnień skazanych wynikających z porządku wewnętrznego jednostki.

¹¹¹ W odpowiedzi na raport władze AŚ Radom poinformowały, że „we wszystkich celach przejściowych znajduje się tekst porządku wewnętrznego. Z uwagi na fakt, że osadzeni często niszczą tekst porządku wewnętrznego jest on systematycznie uzupełniany i wymieniany. Na życzenie osadzonych wychowawca oddziału przejściowego zawsze udostępnia tekst regulaminów tymczasowego aresztowania lub wykonywania kary pozbawienia wolności bądź kodeks karny wykonawczy”. Rozwiązanie przyjęte przez personel jednostki, dotyczące udostępniania skazanym regulaminów, należy ocenić pozytywnie. Na-

czy. Poza tym wychowawcy nierzadko na prośbę skazanego udzielali mu informacji z systemu informatycznego LEX (podobnie jak w AŚ Poznań). W AŚ Kielce w celach znajdowały się specjalne gablotki z informacjami dla skazanego. Niemniej jednak personel wszystkich jednostek deklarował, że na prośbę przyjętych skazanych udostępniał im regulamin, kkw lub w odrębnej rozmowie udzielał odpowiednich informacji.

Rozmowa informacyjna a następnie wstępna (zazwyczaj były przeprowadzane w tym samym dniu jako całość) była ostatnią z form zapoznawania przyjętego skazanego z jego prawami, obowiązkami i regułami funkcjonowania w jednostce. Wiązało się to także z dostępem do wychowawcy, który w niektórych Aresztach był według skazanych ograniczony (AŚ Radom, AŚ Piotrków).

W niektórych jednostkach nowo przyjęci akcentowali, że informacja udzielana im podczas rozmowy wstępnej ograniczała się do podstawowych reguł (np. paczki, widzenia), jednak nie dotyczyła reguł ani zasad obowiązujących w trakcie odbywania kary. Twierdzili wobec tego, że nie są dostatecznie informowani o swoich prawach¹¹⁴, zaś wychowawcy odsyłają ich do regulaminu i kkw. W innych aresztach wypowiedzi rozmówców były podzielone i nie pozwoliły na jednoznaczne ustalenia. Część z nich mówiła, że uzyskali informacje na temat swoich uprawnień i reguł funkcjonowania w jednostce. Część skarżyła się, że po rozmowach z wychowawcą nie wiedzieli, jak wygląda dzień w areszcie i co mogą robić. Zaprzeczali, aby byli informowani o prawach i obowiązkach, regułach funkcjonowania, dotyczących także bieżących spraw (AŚ Poznań, AŚ Lublin). Twierdzili, że część informacji istotnych z punktu widzenia organizacji i planowania swojego czasu oraz funkcjonowania w bliskiej perspektywie w areszcie nie została im przekazana (AŚ Piotrków). Bardzo pozytywnie należy ocenić praktykę, zaobserwowaną w AŚ Lublin, AŚ Szczecin, AŚ Bydgoszcz. Nowi skazani – mimo że byli niedoinformowani, bo czas rozmowy wstępnej był krótki – wychodzili od wychowawców z informacją, że mogą się do nich zgłaszać z każdym problemem lub pytaniem. Ich wypowiedzi świadczyły o tym, że przekonanie, z jakim wychodzili, pomagało im poczuć się pewniej.

Personel wyjaśniał, że przyjęci skazani prezentują różny poziom intelektualny i w pierwszych dwóch dniach przejawiają różne samopoczucie. Wcale nierzadko znaczna część z nich nie jest w stanie przyjąć i zapamiętać wszystkich informacji, jakie według prawa należałoby im przekazać. Dlatego informacje są „dozowane” (AŚ Poznań). Nawet, jeśli wiele wymaganych informacji było przekazywanych podczas rozmowy wstępnej, nowo przyjęci niewiele z nich pamiętali – byli zdezorientowani. Dlatego informacje są podawane „stopniowo”, w miarę upływu czasu (AŚ Kielce).

Wypowiedzi personelu podkreślają, jak ważne jest uzupełnianie informacji ustnych o materiały pisemne, napisane przystępnym dla skazanych językiem i dostępne w różnych formach (ulotki, wyciągu regulaminu czy

sze ustalenia wskazywały bowiem, że pewna część nowoprzyjmowanych nie potrafi uszanować własności aresztu czy zakładu.

¹¹² Zgodnie z odpowiedzią władz na raport „cele przejściowe były wyposażone w tekst porządku wewnętrznego, natomiast inne przepisy, w tym regulaminy, były (i są) udostępniane osadzonemu na ich życzenie”. Podobnie, jak we wcześniejszym przypisie, rozwiązanie przyjęte przez personel jednostki należy ocenić pozytywnie. Skazani powinni mieć zapewnioną możliwość skutecznej realizacji swojego uprawnienia do informacji o swoich prawach i obowiązkach. Natomiast sposób, w jaki władze jednostki tę możliwość zapewnią, zależy od nich.

¹¹³ Nasze ustalenia wskazywały, że w AŚ Poznań i AŚ Bydgoszcz akty te były dostarczone skazanym na krótko przed monitoringiem. Oczywiście takie zachowanie jest korzystne z perspektywy wszystkich zainteresowanych. Stawia tylko pytanie, jak długo stan taki się utrzyma.

¹¹⁴ AŚ Radom, AŚ Piotrków, AŚ Bydgoszcz, aczkolwiek w tej ostatniej jednostce opinie skazanych były podzielone. Część z nich twierdziła, że wychowawcy informowali ich o możliwości zgłaszania im prośb, w tym prośby o rozmowę z nim, co przekonywało skazanych o dostępności funkcjonariuszy.

informacji na tablicy ogłoszeń). W przypadku tych, którzy nie są stanie zapoznać się z pisemną informacją, duże znaczenie ma otwarta postawa personelu – wyrażająca się m.in. w tym, że funkcjonariusz odczytuje pojawiające się w miarę upływu czasu niezbędne potrzeby skazanych. Chodziłoby więc o zapewnienie ludzkiego i codziennego kontaktu personelu penitencjarnego z nowoprzyjętymi.

Wydaje się, że o ile trudność w absorbowaniu informacji w dniu przyjęcia jest obiektywnym powodem i część informacji prawdopodobnie jest przekazywana, lecz niezapamiętywana, problemem jest prowadzenie rozmowy w sposób szybki, bez należytej uwagi poświęconej wyjaśnieniu skazanemu praw, a przede wszystkim możliwości jego działania w najbliższych dniach. Nawet jeśli rozmowa jest prowadzona w swobodny sposób, co pozwala na stworzenie dobrej relacji, to wydaje się, że służy głównie uzyskaniu informacji od skazanego, nie zaś prawidłowemu wprowadzeniu go do reguł odbywania kary, jego praw i obowiązków. Edukacyjną w tym zakresie funkcję pełnią ewentualne późniejsze kontakty z wychowawcą, które w związku z tym nie powinny ograniczać się do rutynowych kontaktów na korytarzu czy upominaniu skazanych podczas wizytacji cel. W niektórych jednostkach w kolejnych dniach okresu przejściowego – o ile wychowawca był dostępny – skazani mieli możliwość dowiedzenia się więcej o swoich prawach i sposobie korzystania z nich dzięki dodatkowej rozmowie z wychowawcą, a także podczas rutynowej wizytacji cel (AŚ Poznań, AŚ Lublin, AŚ Szczecin, AŚ Bydgoszcz).

Można więc postulować opracowanie katalogu najważniejszych dla nowo przyjętego informacji, a jeśli szczegóły jakiejś ogólniejszej natury w każdej jednostce są inne, wskazać na skuteczny sposób zdobycia takiej szczegółowej informacji. Szczególnie ważne są te informacje, które pozwolą na wstępne zorientowanie się w regułach funkcjonowania w areszcie oraz na realizację bieżących potrzeb¹¹⁵. Niemniej istotne są jednak takie wskazówki, które dadzą czytelny obraz, jak wygląda odbywanie kary (co go czeka w jej trakcie), na temat uprawnień skazanego, możliwości i warunków ich realizacji, jego obowiązków i odpowiedzialności za ich niedopełnienie, potencjalnych korzyści do osiągnięcia i ewentualnych zagrożeń. Nie jest na to za wcześnie, ponieważ w okresie przejściowym personel zmierza do zaklasyfikowania skazanego do właściwego typu i systemu, a więc decyduje o jego statusie prawnym, jak również jest mu proponowany indywidualny program oddziaływania [dalej: IPO]. Taką informacją jest także potrzebna, jeśli początek odbywania kary traktuje się jako odpowiedni moment do uaktywnienia skazanego, ukierunkowania jego działań, czyli moment rozpoczęcia realizacji celów kary (art. 67 § kkw)¹¹⁶.

Przekazanie jasnych reguł na samym początku odbywanej kary, przynajmniej w stosunku do pierwszy raz karanych, powinno ograniczyć niepożądane zachowania a także pomóc im w podjęciu decyzji, co i jak mogą zrobić dla siebie, rodziny, najbliższego otoczenia, by zwiększyć swoje szanse odpowiedzialnego życia po zwolnieniu z zakładu karnego. Bez tego przypuszczalnie będzie kontynuowana obserwowana przez nas praktyka informo-

¹¹⁵ Z wypowiedzi członków personelu zaangażowanych w okres przejściowy, jak i samych skazanych, wynikało, że wartościowe były informacje na temat roli i zakresu pomocy oferowanej przez poszczególnych członków personelu, o możliwości zapisania się na rozmowę do wychowawcy, skorzystania z konsultacji psychologicznej, informacje o końcu kary, terminie warunkowego zwolnienia, jak zachowywać się w celi i co robić gdyby „coś” się działo, informacje o porządku wewnętrznym i regulaminie (aby sam się skazany zapoznał), jak również że można się do niego zgłosić z problemem lub potrzebami. Kilku skazanych powiedziało, że wychowawca informował, jak pisać prośby i wnioski.

¹¹⁶ Na pozytywną uwagę zasługuje praktyka wychowawcy w AŚ Radom, który podczas rozmowy wstępnej tłumaczył skazanym, dlaczego nie oplaca się „grypsować”, tj. jakie niesie to negatywne skutki na dalsze decyzje administracji podejmowane wobec nich. Uświadamiał im, co mogą stracić w związku z ewentualnymi karami dyscyplinarnymi lub samą przynależnością do podkultury, np. negatywne opiniowanie przepustek i warunkowego zwolnienia, postrzeganie przynależności do podkultury jako przeszkody w zmianie podgrupy i ograniczenia możliwości związanych z lżejszym reżimem (np. praca na zewnątrz).

wania („instruowania”) więźniów przez więźniów, której skutki mogą być szkodliwe dla wszystkich zainteresowanych.

4. Bezpieczeństwo

4.1. Rozpoznanie

4.1.1. Wiedza o skazanym przy przyjęciu

Właściwie nie można powiedzieć, aby w dniu przyjęcia personel wszystkich wizytowanych aresztów dysponował danymi wystarczającymi dla wstępnego rozpoznania skazanego (zwłaszcza oceny stopnia ryzyka/potrzeb). O ile funkcjonariusze działu ewidencji dysponowali tytułem prawnym pozbawienia wolności (sentencja wyroku, nakaz przyjęcia), o tyle wychowawcy nierzadko mieli tylko obwolutę akt cz. B. Dostęp do danych ewidencyjnych zależał od szybkości wpisania ich w systemie Noe.NET¹¹⁷.

Informacje pochodziły przede wszystkim od skazanego (uzyskiwane podczas rozmowy wstępnej) oraz ze źródeł własnych, tj. obserwacji, ustaleń służby zdrowia i konsultacji psychologicznej. Niemniej jednak dwie ostatnie kwestie są objęte tajemnicą: zawodową bądź w związku z wykonywaną funkcją. Przynajmniej informacje o stanie zdrowia nowoprzyjętego zawarte w dokumentacji medycznej nie powinny być przekazywane innym członkom personelu.

Ogólnie personel wskazywał, że nowoprzyjęci niewiele jeszcze wiedzą i podczas rozmowy wstępnej nie kłamią, mówią szczerze. Informacje podawane przez nich w następnych dniach można weryfikować w oparciu o te pierwsze (np. AŚ Piotrków). Niekiedy także rodzina dostarczała dodatkowych informacji, jeśli inicjowała kontakt z wychowawcą. Zasadniczo – co należy ocenić pozytywnie – wychowawcy we wszystkich jednostkach twierdzili, że zwyczajną dla nich praktyką było spotkanie z rodziną przyjętego, jeśli sobie tego życzyła.

Większość z członków personelu i kierowników krytycznie oceniła wykaz informacji sądowej – jako mało przydatny, niezgodny z celami i dyspozycją art. 11 kkw oraz wydanego na jego podstawie Rozporządzenia. Wykaz potwierdzał podstawowe dane skazanego już im znane (personalia, adres zamieszkania, karalność, stan cywilny, obowiązek alimentacyjny, zawód, wykształcenie, stan zdrowia). Sądy nie przesyłały danych o sytuacji rodzinnej ani stanie zdrowia skazanego. Nie załączały wywiadów środowiskowych ani np. informacji policyjnej (AŚ Poznań, AŚ Lublin). Także wykazy dotyczące młodocianych były wybrakowane (AŚ Poznań). Ponadto sądy przesyłały tzw. wyroki oczekujące (sentencja w większości przypadków bez uzasadnienia) i nakaz przyjęcia. W różnym terminie sądy reagowały także na prośby administracji więziennej o nadesłanie odpowiednich dokumentów. Wśród nich m.in. znalazły się opinia sądowo-psychologiczna i ekspertyza sądowo-psychiatryczna opracowane w trakcie postępowania karnego w stosunku do sprawców przestępstw z art. 197-200 kk (AŚ Lublin). Zdaniem niektórych członków personelu, także brak zdjęcia skazanego czynił wykaz nieprzydatnym i „w niektórych przypadkach powodował konieczność wykonania kolejnych czynności identyfikacyjnych” (AŚ Radom). Zaś brak chociażby rysopisu i niepełna informacja o uprzedniej karalności utrudniały ocenę wstępną przyjmowanego (AŚ Lublin). W AŚ Kielce w wielu aktach brakowało wykazu informacji sądowej.

¹¹⁷ Np. w AŚ Bydgoszcz i AŚ Kielce obserwowaliśmy szybkie wprowadzanie danych do tego systemu. W związku z czym wychowawca dysponował podstawowymi informacjami po kilku godzinach, czasem dokładnie w momencie, kiedy przyjęty dotarł do oddziału. W system Noe.NET pracownicy DE wpisują podstawowe dane wystarczające do identyfikacji zgłaszającego się bądź dowożonego przez policję skazanego. Wprowadzanie dalszych danych uzyskanych w trakcie wykonywania kary należy do analityków.

Podsumowując, informacje przesyłane z sądów nie przyczyniały się do rozpoznania skazanego, choć były niezbędne do jego identyfikacji i właściwego rozmieszczenia. Lepsza realizacja przez sądy wspomnianego obowiązku, a więc przesyłanie opinii, wywiadów, ewentualnie protokołów zgromadzonych w trakcie postępowania karnego, ułatwiłaby personelowi więziennemu postępowanie z nowymi skazanymi.

4.1.2. Badania osobopoznawcze

Rozpoznanie nowo przyjętego wymaga dalszych badań osobopoznawczych. Prowadzi bowiem do propozycji klasyfikacyjnej, popartej informacjami i dokumentami. Przede wszystkim służy temu rozmowa wstępna i kolejne rozmowy skazanego z wychowawcą w okresie przejściowym, obserwacja prowadzona przez członków personelu (zwłaszcza oddziałowych) i wymiana między nimi informacji, konsultacja psychologiczna, pozyskiwanie dodatkowych dokumentów i zapoznawanie się z aktami archiwalnymi (jeśli dotyczy). Rozmowa wstępna zasadniczo we wszystkich Aresztach była przeprowadzana w dniu przyjęcia bądź w dniu następnym. W AŚ Bydgoszcz trzech skazanych przyjętych w okresie Świąt Bożego Narodzenia (środa-czwartek) miało rozmowę dopiero po weekendzie, na 4-5 dzień od dnia przyjęcia¹¹⁸. Wszystkie inne rozmowy były prowadzone na bieżąco.

Rozmowa wstępna odbywa się w oparciu o kwestionariusz. Spotkaliśmy się z jego ambiwalentną oceną – umiarkowanie pozytywną albo jednoznacznie krytyczną. Część wychowawców była zdania, że kwestionariusz ułatwiał rozpoznanie (AŚ Szczecin, AŚ Piotrków). Pozwalał bowiem na pozyskiwanie i udokumentowanie informacji dotyczących życiorysu i sytuacji skazanego takich jak: wykształcenie, zawód, wykonywana praca, sytuacja rodzinna, stan zdrowia, obrażenia, aktualne samopoczucie. Jednak część członków personelu krytykowała go (AŚ Poznań, AŚ Kielce, a także AŚ Szczecin), a mianowicie, że:

- kwestionariusz nie daje miejsca na notatki tak ważne w przypadku młodocianych. Jest niedostosowany do tej kategorii skazanych – gdy trzeba było śledzić kolejne rubryki, wychowawca gubił kontakt wzrokowy z rozmówcą, na który młodociani są szczególnie wrażliwi;
- z kwestionariusza niewiele wynika, ponieważ „nie ma w nim wnikliwości w konkretne ważne kwestie w życiorysie skazanego”; nie daje możliwości pogłębienia niektórych wątków i opisanie ich choćby w syntetycznej formie, zaś niektóre zagadnienia są potraktowane bardzo skrótowo (np. sytuacja rodzinna, źródła utrzymania); tym samym kwestionariusz nie sprzyja rozwinięciu opisu pewnych problemów;
- dlatego niektóre jego punkty są niepotrzebne, inne – powinny być uściślone, aby uzyskać bardziej precyzyjne i przydatne w pracy penitencjarnej informacje.

Wychowawcy krytycznie nastawieni do kwestionariusz czuli się niejako „ubezwłasnowolnieni”. Pozytywnie oceniali wcześniejszą formę prowadzenia rozmowy wstępnej, tj. w oparciu o listę tematów, o które trzeba było zapytać. Dawało to potrzebną w pierwszym kontakcie swobodę rozmowy i indywidualizowało ją. Przez kwestionariusz „nowy wychowawca uczył się czegoś złego”, „stawał się urzędnikiem”.

Konfrontacja z dokumentacją potwierdza tę krytyczną opinię w niektórych punktach kwestionariusza, np.:

¹¹⁸ Potwierdzenie tego faktu znaleźliśmy zarówno w aktach, jak i w wypowiedziach skazanych.

- Atmosfera w domu była opisana jako „dobra”, „poprawna”, podczas gdy skazani byli sprawcami przemyocy domowej (AŚ Radom, AŚ Lublin)¹¹⁹; „przeciętna – ojciec się powiesił, a ojczym nadużywał alkoholu” (AŚ Piotrków); w niektórych aktach w ogóle nie było podkreśleń symptomów świadczących o dysfunkcji rodziny i atmosferze w domu (AŚ Bydgoszcz, AŚ Kielce). A więc w wyjątkowych, nietypowych przypadkach skazanych (sytuacja rodzinna związana z rodzajem przestępstwa, tragedie lub poważne dysfunkcje w rodzinie) zapisy w kwestionariuszu rozmowy nie odzwierciedlały atmosfery w domu, były mało konkretne i miały charakter „hasłowy”. Były niespójne z innymi informacjami. Opis nie pozwalał na choćby krótką charakterystykę relacji rodzinnych, zwłaszcza między tymi, z którymi skazany będzie utrzymywał kontakt (jak kształtowały się do tej pory, w jaki sposób wywiązywał się z obowiązków alimentacyjnych, z jakiej rodziny pochodzi). Zaś te informacje są ważne – sami wychowawcy twierdzili, że rodzina jest niezbędnym elementem resocjalizacji i oddziaływania na skazanego.
- W niektórych kwestionariuszach nie było odznaczenia lub opisu aktualnego samopoczucia skazanego (AŚ Radom, AŚ Poznań); w innych aktualne samopoczucie było scharakteryzowane jako „obojętne”, „poczucie smutku”, „niepokoju” – lecz było pozostawione bez komentarza;
- Brakowało danych o wykonywanej pracy, tzn. jej charakterze i zawodzie, czasookresie (dorywcza, stała), chociażby odnośnie tej ostatnio wykonywanej (we wszystkich jednostkach);
- W niektórych kwestionariuszach nie było określonych zainteresowań skazanych (AŚ Radom, AŚ Szczecin, AŚ Piotrków);
- W większości przypadków wychowawcy nie określali wstępnych problemów ani potrzeb skazanych (AŚ Szczecin)¹²⁰; tymczasem nawet jak skazanemu trudno jest je sprecyzować, taki obowiązek leży po stronie wychowawcy – identyfikacja problemów i potrzeb ma dostarczyć skazanemu doraźnej pomocy lub ukierunkować przyszłą;
- W kilku kwestionariuszach zapisy były dla nas nieczytelne (AŚ Bydgoszcz).

Także w odczuciu pewnej części nowych skazanych (zarówno pierwszy raz karanych, jak i recydywistów) rozmowa wstępna polegała na „odfajkowaniu” w kwestionariuszu poszczególnych pozycji i była prowadzona „za szybko”.

Trudno ocenić, na ile (w jakiej części) to narzędzie pracy jest przydatne. W naszej opinii rozmowy wstępne służą rozpoznaniu i zebraniu tych informacji, które będą pogłębiane na dalszych etapach wykonywanej kary. Rozmowa, jak i pozostałe badania osobopoznawcze, służą do trafnej klasyfikacji skazanego, a więc mają wpływ na jego prawny status i warunki, w jakich będzie odbywał karę. Ich celem jest także zapewnienie nowo-przyjętemu bezpieczeństwa – przed zagrożeniami ze strony innych skazanych i przed negatywnymi skutkami izolacji. To ostatnie pokazuje, że w pewien sposób ustalenia w trakcie rozmowy są podstawą do działań zabezpieczających potrzeby skazanego lub interwencyjnych w razie problemów (będzie o tym mowa dalej). Najważniejsze

¹¹⁹ W AŚ Bydgoszcz przy przestępstwie art. 207 kk opis bardziej rozbudowany (z kim kontakt, z kim mieszka, rozwód, dzieci).

¹²⁰ W kwestionariuszu wychowawcy stwierdzali, że to skazany ich „nie podał” czy „nie zgłosił”, pojawiał się zapis „ogólne”, albo nie było żadnej informacji. W trzech przypadkach na 13 był określony stan konta, w tym w jednym przypadku także „kontakt z rodziną”, w jednym „chęć pracy”.

informacje dotyczą więc bezpieczeństwa i aktualnych potrzeb i problemów skazanego. Efektem rozmowy powinno być wyselekcjonowanie tych treści.

Nasze ustalenia wskazują, że wciąż stawiane są pytania: czy powinny być udokumentowane hasłowe wypowiedzi skazanego poprzez odznaczenie odpowiedniego słowa; Czy też konkretne fakty z życia, przyczyny dysfunkcji; syntetycznie opisana sytuacja społeczna, rodzinna, zawodowa, w sposób, który pozwala na zbudowanie sylwetki skazanego. Warto dostrzec, że ustalenia rozmowy wstępnej służą innym członkom personelu, z którymi skazany ma kontakt po zakończeniu okresu przejściowego. W oparciu o nie są podejmowane istotne dla skazanego decyzje, weryfikowane przez dalsze napływające w ciągu wykonywania kary informacje. Dlatego można rozważyć, czy kwestionariusz nie wymaga zmiany zgodnie z krytycznymi sugestiami członków personelu lub czy nie dążyć do pewnej standaryzacji wypełnienia go (jakie informacje powinny się znaleźć, a jakie nie, jak je zapisać tak, by dawały konkretny, precyzyjny komunikat, a nie ogólny lub sprzeczny z innymi ustaleniami).

Cenną uwagą podzielił się z nami personel i kierownictwo AŚ Poznań. W ciągu roku przeprowadzają około 1500 rozmów wstępnych. Większość była standardowych, co oznaczało, że większość przyjętych skazanych powielala „ten sam schemat”, stanowiła pewną „normę”; byli wobec tego „łatwo” rozpoznawalni i przewidywalni, należeli bowiem do określonej, znanej już personelowi kategorii osób¹²¹. Wówczas nie trzeba było poświęcać im tak dużej uwagi i czasu, jak „wyjątkowym przypadkom”, w stosunku do których można było żywić podejrzenia, że należą do grupy ryzyka. Personel twierdził, że „skupiał się na tych wymagających”.

Przyjęcie takiego podejścia wymaga doświadczonego personelu, który jest w stanie odróżniać przypadki rutynowe i wyjątkowe – ze względu na pewne indywidualne, charakterystyczne cechy. Podejście to – biorąc pod uwagę realia pracy w warunkach dużego aresztu (wysoka rotacja skazanych/aresztowanych) – wydaje się racjonalne. Powinny natomiast istnieć zabezpieczenia, które wykluczyłyby bądź ograniczyły do minimum rutynowe, automatyczne postępowanie z nowo przyjmowanymi oraz które zapewniałyby minimum pewnego rodzaju empatii i indywidualnego potraktowania. W żaden sposób personel nie powinien ograniczać zakresu i formy udzielanych informacji, do których każdy nowo przyjęty miał prawo. Odnosi się to także do skazanych recydywistów¹²² – od czasu ich ostatniego pobytu w jednostce penitencjarnej mogło się przecież zmienić praktyka lub prawo.

W związku z rozmową wstępną (i wykorzystywanym kwestionariuszem) ważne jest jeszcze jedno spostrzeżenie. Kwestionariusz ma nie tylko systematyzować informacje o skazanym, ale także usprawnić przebieg rozmowy. Uwzględniając zwłaszcza rotację i liczbę obsługiwanych przez wychowawcę osób oraz ilość jego pracy, czas ma istotne znaczenie. Trzeba też wziąć pod uwagę, że w praktyce w znacznej większości przypadków wychowawcy łączą rozmowę informacyjną ze wstępną. Teoretycznie powinni poświęcić na to więcej czasu, niż

¹²¹ Można to rozumieć w ten sposób, że skazani ci nie wyróżniali się niczym negatywnym ani nie było podstaw, by podejrzewać jakieś ryzyko z ich strony.

¹²² Właściwie tylko w AŚ Szczecin usłyszeliśmy w rozmowach ze skazanymi o „lepszym”, „preferencyjnym” traktowaniu przy przyjęciu pierwszy raz karanych niż recydywistów. Ci ostatni twierdzili, że personel podczas rozmowy wstępnej, a także w okresie przejściowym wykazuje większe zainteresowanie sytuacją pierwszy raz karanych. Generalnie recydywiści skarżyli się na bardziej sformalizowany sposób odnoszenia się do nich, co m.in. przejawiało się „zbyt szybkim” prowadzeniu rozmowy wstępnej, ignorowaniu ich próśb. Ich wypowiedzi były zgodne, iż podczas rozmowy wychowawca o nic ich nie pytał, a jedynie, gdzie odbywali poprzedni wyrok i kogo miałby wpisać do karty widzeń. W ich odczuciu interesowały go tylko ogólne dane; informował ich o „formalnych sprawach”. Rozmowa była „blyskawiczna” i polegała na wypełnieniu formularza. Nie informował ich o prawach ani obowiązkach. Zalecał przeczytanie regulaminu i porządku wewnętrznego. Skazani twierdzili, że towarzyszyło temu przekonanie, że „recydywista wszystko wie”.

na jedną rozmowę. Według naszych ustaleń przybliżony czas rozmów (w opinii skazanych) kształtował się następująco¹²³:

- AŚ Piotrków: średnio 14 minut; w wielu przypadkach czas rozmowy wynosił 5 – 8 minut;
- AŚ Poznań: średnio 24 minuty; najkrótszy czas wynosił 5 minut, kilka rozmów trwało 10-15 minut, najdłuższe rozmowy trwały 30 i 60 minut;
- AŚ Lublin: wobec rozpiętości czasowej rozmów nie było sensu go uśredniać; rozmowy trwały 2-5¹²⁴, 10 lub 30 minut; czas zależał od podejścia wychowawców (kulturalny/formalistyczny) i od tego, czy przyjmowany był recydywista, czy pierwszy raz karany; generalnie, w opinii skazanych, rozmowy były zbyt krótkie;
- AŚ Szczecin: także i w tej jednostce długość rozmowy zależała od tego czy przyjmowany był recydywista (średnio 10 minut), czy pierwszy raz karany (średnio 20-30 minut);
- AŚ Bydgoszcz: średnio rozmowy trwały 15 minut (najkrótsze 5-10 minut, dłuższe 20-30 minut);
- AŚ Kielce: średni czas rozmów wynosił 31 minut (od 25 do 60 minut).

Akta, które przeglądałismy, w znacznej większości zawierały kwestionariusz rozmowy wstępnej, a także notatkę psychologa, wykaz informacji sądowej, kartę karną. W wymienionych niżej jednostkach personel nie porządkował na tych dokumentach, lecz poszukiwał informacji o skazanym w innych źródłach. W aktach znajdowały się także: protokół przesłuchania podejrzanego, sprawozdanie z objęcia dozorem skazanego oraz wywiad środowiskowy, dane dotyczące stanu majątkowego z policji, opinia sądu psychiatryczna, notatka z rozmowy telefonicznej z konkubiną skazanego, weryfikowana następnie w policji (AŚ Szczecin). Do pozostałych badań osobopoznawczych należy zaliczyć codzienną obserwację skazanych i wspomnianą już konsultację psychologiczną. Ich celem jest lepsze rozpoznanie nowoprzyjętego, jak i zapewnienie mu odpowiedniego bezpieczeństwa.

Ponadto, na podstawie art. 14 § 1 kkw¹²⁵ wychowawcy zwracali się o przeprowadzenie wywiadu kuratorskiego (AŚ Szczecin, AŚ Bydgoszcz, AŚ Poznań) albo przesłanie określonych informacji z policji (AŚ Lublin, AŚ Bydgoszcz, AŚ Poznań). Informacje otrzymywali, choć zazwyczaj napływały one po zakończeniu okresu przejściowego. Odnośnie młodocianych wychowawcy zwracali się do rodziny skazanego z prośbą o odesłanie uzupełnieniowego wywiadu (AŚ Poznań, AŚ Bydgoszcz). Warto także wspomnieć, że jedynie w AŚ Bydgoszcz na okładce (druga strona) akt części B w każdym przypadku było zaznaczone, czy przestępstwo zostało popełnione pod wpływem alkoholu lub narkotyków; w AŚ Poznań w pewnej części akt nie było takiego zaznaczenia. Ponadto w tej jednostce wychowawcy wskazywali na powód zlecenia konsultacji psychologicznej¹²⁶. Ogólnie akta były prowadzone starannie.

W tym miejscu warto zasygnalizować trzy kwestie. Sposób i zakres przekazywanych między pionami służb i ich przedstawicielami informacji. Według opinii niektórych członków personelu niemedycznego w celu

¹²³ Ze względu na pilotażowy charakter badań w AŚ Radom (pierwsza monitorowa jednostka) wywiad ze skazanymi nie zawierał pytania o czas trwania rozmowy wstępnej.

¹²⁴ W swojej odpowiedzi na raport władze Aresztu nie zgodziły się z przybliżonym czasem rozmów trwającym 2-5 minut. Ich zdaniem „jedynie rozmowa informacyjna możliwa jest do zrealizowania w tak krótkim czasie. Nawet skrócona rozmowa wstępna z ukaranym niewyróżniającym się niczym negatywnym wymaga poświęcenia około 10 minut”. Rzeczywiście jest możliwe, że skazani mylili rozmowę wstępną z informacyjną.

¹²⁵ Art. 14. § 1. W postępowaniu wykonawczym organ wykonujący orzeczenie może zarządzić zebranie informacji dotyczących skazanego, w szczególności w drodze wywiadu środowiskowego przeprowadzonego przez kuratora sądowego. W razie uzasadnionych wątpliwości co do tożsamości skazanego organ wykonujący orzeczenie może zażądać ustalenia jego tożsamości przez Policję.

¹²⁶ Np. „skłonność do nadużywania alkoholu”, „alkohol 178a”, „leczenie odwykowe (przestępstwo w związku z alkoholem)”, „uzależnienie od alkoholu”.

zapewnienia bezpieczeństwa skazanym w okresie przejściowym wychowawcy powinni mieć dostęp do dokumentacji medycznej. Brak tego dostępu był „niekorzystny, ponieważ nieraz personelowi służby zdrowia skazany przekazuje informacje istotne dla oceny jego samopoczucia i ryzyka autoagresji (dotyczących samouszkodzeń, rozstroju zdrowia)”.

Jednak z naszego punktu widzenia – jakiegokolwiek dokumenty medyczne bądź ustnie przekazane wyniki ustaleń służby zdrowia – stanowią naruszenie tajemnicy medycznej. Poza tym każdy z pionów ma własne instrumenty do weryfikacji stanu zdrowia i samopoczucia nowoprzyjętego. Jak pokazuje znikoma statystyka wypadków nadzwyczajnych w okresie przejściowym – ich metody i koordynacja działań sprawdzają się. Obserwaliśmy przekazywanie informacji i dbałość o ich weryfikację niejako „z drugiej strony”, tzn. to wychowawca lub psycholog dopytywał o stan zdrowia skazanego, aby w razie potrzeby skierować go ponownie do personelu medycznego (AŚ Radom).

Udział psychologa w charakterze „drugiego źródła informacji” („drugiej kontroli”). Z naszych ustaleń wynikało, że były dwa podejścia do udziału psychologa w okresie przejściowym. W niektórych jednostkach psycholog korygował podejrzenia wychowawcy odnośnie każdego skazanego, u którego występowały tzw. cechy wiktyczne. Był więc angażowany w konkretnych przypadkach (AŚ Radom¹²⁷, AŚ Lublin, AŚ Kielce¹²⁸). W innych aresztach konsultacja psychologiczna miała służyć nie tylko weryfikacji podejrzeń wychowawcy, lecz także ustaleniu ogólnego stanu psychofizycznego przyjętego i tego, czy wymagał on specjalnych oddziaływań oraz w jakim trybie (planowym czy pilnym) – tym samym psycholog aktywnie przyczyniał się do prawidłowej klasyfikacji. Za uważalne było, że funkcja psychologa rozszerzała się także na wprowadzenie skazanego do odbywania kary. Psycholog miał rozładować napięcie związane z uwięzieniem i dostarczyć (uzupełnić) informacje dotyczące wykonania kary (AŚ Piotrków, AŚ Poznań, AŚ Lublin).

W związku z naszymi ustaleniami krytycznie należy się odnieść do udziału psychologa w okresie przejściowym w AŚ Szczecin i AŚ Bydgoszcz. W pierwszej z wymienionych jednostek na 13 sprawców przestępstw „pod wpływem” alkoholu lub uzależnionych tylko trzech była konsultowana¹²⁹. Ponadto w żadnym z trzech przypadków scharakteryzowania przez wychowawcę aktualnego samopoczucia nowoprzyjętego, które budziło co najmniej wątpliwości („obojętne”, „poczucie smutku”, „poczucie niepokoju”), nie była zlecona konsultacja psychologiczna. Jeden z nich był sprawcą przestępstwa z art. 178a kk. W swojej odpowiedzi na raport władze wskazały, że zdają sobie sprawę z potrzeby utworzenia dodatkowego etatu psychologa. W dniu 08.04.2010 r. Dyrektor jednostki wystąpił do władz zwierzchnich o zgodę na jego zatrudnienie.

W AŚ Bydgoszcz zalecenia konsultacji były zlecone dnia 23.12.2009 r., lecz do 5-6.01.2010 r. (data monitoringu) nie zostały one przeprowadzone (w żadnych aktach nie było notatki psychologa). W swojej odpowiedzi władze Aresztu wyjaśniły, że rozmowy nowoprzyjętych z psychologiem są realizowane na bieżąco. Nie zawsze jednak notatka z takiej rozmowy jest przez psychologa niezwłocznie umieszczana w aktach, co wynika z obciążenia pracą i pośpiechu, w jakim „niemal nieustannie muszą pracować”. Aby dokonać właściwej diagnozy, psy-

¹²⁷ W praktyce jednak większość nowo przyjętych korzystała w pierwszych dniach z konsultacji psychologicznej.

¹²⁸ Inaczej było w oddziale kobiecym, gdzie psycholog był bardziej zaangażowany do rozpoznawania skazanych i rozmowa miała walor „tonizujący”.

¹²⁹ Skazanego uzależnionego od amfetaminy psycholog proponował umieszczenie w zakładzie półotwartym; komisja penitencyjna zakwalifikowała go do zamkniętego, ponieważ nie nadawał się do półotwartego (wychowawca proponował typ zamknięty). W dwóch przypadkach opinia psychologiczna była kopią opinii sądowo-psychiatrycznej skazanych zawartych w aktach.

chodzący w trakcie konsultacji skupiają swą uwagę na skazanych. Zapisy z konsultacji sporządzają później. Z tych właśnie powodów niekiedy trafiają one do akt „z niewielką zwłoką”. Władze zapewniły, że kwestia ta będzie w najbliższym czasie „dopracowana”.

Efektom badań osobopoznawczych była propozycja klasyfikacji skazanego formułowana przez wychowawcę (także z uwzględnieniem wyników konsultacji psychologicznej¹³⁰). W AŚ Piotrków, AŚ Szczecin¹³¹, AŚ Lublin i AŚ Poznań¹³² do akt skazanych dołączone były także wspomniane wyżej, indywidualne programy oddziaływania.

4.2. Zapobieganie samouszkodzeniom i próbom samobójczym

Personel wizytowanych przez nas Aresztów stosował kryteria oceny ryzyka autoagresji, które można pogrupować następująco:

- wcześniejsze doświadczenia (próby samobójcze i samouszkodzenia, także podejmowane przez członków rodziny, uzależnienie, leczenie odwykowe, popełnienie przestępstwa znęcania się lub pedofilii, bycie ofiarą w czasie odbywania poprzedniej kary),
- aktualne samopoczucie w związku z wyrokiem i karą oraz problemy adaptacyjne (negatywne nastawienie, poczucie przygnębienia z powodu izolacji, obniżony nastrój, niepokój, objawy depresji, obawa o własne zdrowie czy bezpieczeństwo, chwiejność emocjonalna, zamknięcie w sobie),
- osobowościowe cechy wiktymne (zaburzenia psychiczne, niedorozwój umysłowy, niepełnosprawność, lekkie opóźnienie intelektualne, podatność na wpływy).

Zasadniczo w przypadku podejrzenia, że skazany znajduje się w grupie ryzyka (ze względu na wymienione wyżej czynniki), był on kierowany do psychologa na konsultację. Miało to zastosowanie do osób: uzależnio-

¹³⁰ Z propozycjami klasyfikacji spotkaliśmy się w aktach w AŚ Szczecin, AŚ Lublin i AŚ Poznań. W dwóch ostatnich jednostkach w większości badanych akt była zbieżna z zaleceniami psychologa (powtarzała je). W AŚ Szczecin, naszym zdaniem, była bardziej dopracowana. Formułując ją już w kilka dni po przyjęciu (następnego dnia, drugiego bądź trzeciego), wychowawca miał na uwadze: uprzednią karalność lub brak pobytów w więzieniu, umyślność i charakter przestępstwa, społeczną szkodliwość czynu, orzeczony wymiar kary (zwłaszcza czy był krótki), brak oznak znacznej demoralizacji, brak stwierdzonych uzależnień, mało krytyczne podejście do czynu, fakt, że skazany sam zgłosił się do odbycia kary, w trzech przypadkach, czy skazany był zainteresowany IPO.

¹³¹ W pięciu przypadkach akta zawierały informacje, że skazani „nie byli zainteresowani” IPO. Jedne akta zawierały dobrze skonstruowany i treściwy Program. Określał *problemy* skazanego (zażywanie marihuany, brak poczucia odpowiedzialności za swoje postępowanie, zerwanie więzi z rodziną, niska samokontrola, niska samoocena, niski próg wrażliwości na sytuacje trudne) oraz *środki oddziaływania* (uświadomienie problemu z narkotykami, ukształtowanie postawy refleksyjnej i prawidłowej samooceny, rozwijanie umiejętności podejmowania decyzji).

¹³² Niezależnie od IPO dla młodocianych, także w niektórych aktach dorosłych skazanych opracowany był projekt IPO. Program określał problemy nowo przyjętego (m.in. związane z nadużywaniem alkoholu, przemocą domową, brakiem pracy przed uwieszeniem i zobowiązaniami alimentacyjnymi) oraz zalecenia, które sprowadzały się do wymienienia kilku ogólnie sformułowanych środków oddziaływania (np. praca, działalność kulturalno-oświatowa lub społeczna, kontakt z bliskimi, grupy AA, inne AA oddziaływania związane z uzależnieniem alkoholowym, tzw. edukacja poalkoholowa [p/AA] bądź konsultacje, warsztaty przeciwdziałające przemocy domowej).

Każdy z młodocianych odbywał karę w systemie programowego oddziaływania. IPO precyzował problemy (np. edukacja, wykształcenie, uzależnienie, mało krytyczny stosunek do popełnionego czynu, charakter czynu, trudności w szkole, nieporozumienia z rodzicami) i określał środki oddziaływania, takie jak, np. zagospodarowanie czasu wolnego, kary, nagrody, wykształcenie potrzeby życia zgodnie z prawem, działalność kulturalno-oświatowa, widzenia. Miały one ogólny, „katalogowy” charakter i na tej podstawie trudno było mówić o ich indywidualizacji.

Także psycholog dla młodocianych formułował zalecenia co do dalszego postępowania, które były wykorzystywane w klasyfikacji skazanego i IPO. W trakcie monitoringu zauważyliśmy, że wychowawca ds. postpenitencjarnych razem z wychowawcą z oddziału układał IPO dla jednego młodocianego. Jest to dobry przykład współdziałania członków personelu, które ma na celu odpowiedzieć na problemy i potrzeby skazanego od samego początku odbywanej kary. Ich zidentyfikowanie i uporządkowanie pozwala stawiać skazanemu osiągalne cele i w ten sposób „uczyć” go odpowiedzialności za poprawę jego losu.

nych od alkoholu bądź nadużywających go (ryzyko objawów odstawiennych), nadużywających narkotyków, uzależnionych od hazardu, mających doświadczenia z przemocą (bycie sprawcą bądź ofiarą np. przestępstwa z art. 207 kk), sprawców przestępstw z art. 197-200 kk, osób, które uczęszczały do szkoły specjalnej lub które cierpiały na zaburzenia umysłowe bądź inne dysfunkcje lub „ubytki” fizyczne albo psychiczne, leczyły się odwykowo, a także do młodocianych.

Z rozmowy z psychologiem w AŚ Radom wynikało, że skazani z lekkim upośledzeniem czy lekko opóźnieni dobrze adaptują się do izolacji więziennej (bardziej problematyczni są skazani z zaburzeniami osobowości), jednak trzeba ich chronić przed innymi osadzonymi. Ochrona ich bezpieczeństwa jest zapewniona przez odpowiednie rozmieszczenie. Dlatego psycholog formułuje zalecenia z tym związane – głównie, aby wykluczyć kontakt z grypsującymi lub potencjalnymi sprawcami. Jeśli jednak taki skazany w trakcie dalszego odbywania kary w oddziale mieszkalnym nie radzi sobie emocjonalnie z uwięzieniem, np. nie rozumie poleceń, co skutkuje „nieposłuszeństwem”, psycholog kieruje go do ośrodka diagnostycznego celem głębszego rozpoznania jego zaburzeń. Wobec tych osób personel w okresie przejściowym podejmował działania, których celem było zapewnienie im właściwej pieczy i niedopuszczenie do aktów autoagresji, a także pomoc w przetrwaniu początkowego okresu izolacji. We wszystkich jednostkach personel działów zaangażowanych w okres przejściowy (penitencjarny, ochronny, służby zdrowia) z uwagą i starannością postępował w stosunku do tych skazanych. Z naszych ustaleń wynikało, że prócz wspomnianej konsultacji psychologicznej wobec nich są podejmowane następujące działania:

- właściwe umieszczenie w celi i dopasowanie do grupy współosadzonych; chodziło o dobór współwięźniów, aby jedni mieli pozytywny wpływ na drugich, wspierali się¹³³; skazani z cechami wiktyrnymi umieszczani w celach ze skazanymi spokojnymi (o czym decyduje ich wstępne rozpoznanie i charakter przestępstwa), wykształconymi, którzy „raczej nie będą im dokuczać”;
- nieumieszczanie nowych skazanych w celi pojedynczej. Choć o takiej możliwości umieszczenia może się wypowiedzieć psycholog, dla personelu zasada była jasna – „nikt nie pozostaje sam w celi przejściowej, nawet jeśli łączyłoby się to ze złamaniem przepisów”. Ponadto nowoprzyjęci trafiali do celi, w której przynajmniej jeden skazany przebywał już jakiś okres czasu i mogli na niego liczyć;
- weryfikacja informacji o skazanym w różnych źródłach (m.in. wspomniana już bieżąca wymiana informacji między pionami służb);
- zapisywanie w zeszytach dla oddziałowych¹³⁴ szczególnych wskazówek lub poleceń dotyczących postępowania ze skazanym (np. częstsze kontrole jego zachowania w celi, częstsze indywidualne rozmowy z wychowawcą, psychologiem)¹³⁵. Wychowawcy podkreślali szczególną rolę oddziałowych, od których pochodzi znaczna

¹³³ Było to widoczne zwłaszcza w oddziałach kobiecych w AŚ Bydgoszcz, AŚ Kielce.

¹³⁴ W wizytowanych przez nas jednostkach spotkaliśmy się z różnymi nazwami tego „zeszytu”, a czasem polecenia były wpiśwane wprost do książki przebiegu służby oddziałowego bądź na tzw. karcie więźnia trudnego (AŚ Radom, AŚ Poznań, AŚ Lublin). W AŚ Bydgoszcz w książce przebiegu służby były notowane, np. informacje, na co należy zwracać uwagę w postępowaniu ze skazanym; był też odrębny „zeszyt spostrzeżeń”, a oprócz tego funkcjonowała karta zaleceń.

¹³⁵ Jednocześnie wychowawcy wyjaśniali, z czego wynikała potrzeba szczególnego traktowania nowo przyjętego. Takim powodem mógł być, np. obniżony nastrój, wcześniejsze próby samobójcze lub leczenie psychiatryczne, podejrzenie pojawienia się objawów odstawiennych, brak pewności siebie skazanego. Zalecenia mogły dotyczyć też właściwego umieszczenia skazanych, np. mało pewni siebie czy skłonni do podporządkowania się innym (tzw. submisyjni) powinni być umieszczani razem z niedominującymi, niezdemoralizowanymi. Zeszyt poleceń stanowi również ważne źródło informacji dla funkcjonariuszy pełniących służbę w porze nocnej, zwłaszcza tych, którzy są „dyżurnymi” (oddziałowymi innego oddziału, starszymi strażnikami), czyli nie mieli możliwości bieżącego komunikowania się z wychowawcą w celu poznania nowoprzyjętych skazanych.

część informacji ważnych dla rozpoznania skazanego. Oddziałowi mają możliwość bieżącego obserwowania i „nasłuchiwania” codziennego zachowania skazanych w różnych sytuacjach. Tymczasem wychowawca jest w stanie poświęcić im „kilka minut w ciągu dnia, godzinę w tygodniu”. Współpraca i przekaz informacji między nimi ma zapobiegawczy charakter. Dlatego dobrą praktyką zwłaszcza w oddziałach z celami przejściowymi, gdzie przebywają również zwykli skazani, byli dwaj oddziałowi bądź oddziałowy i pomocnik¹³⁶;

- wizytacje cel przez wychowawcę codzienne (lub, zgodnie z prawem, dwa razy na tydzień)¹³⁷;
- dodatkowe kontrole wykonywane przez kierowników poszczególnych pionów służby (zwłaszcza penitencjarnego i ochrony);
- zakładanie kart dla tzw. „więźniów trudnych” – których obejmuje się wzmożonym nadzorem (wwn) lub ochroną (wwo). Karta zawiera szczegółowo opisane problemy, np. negatywne zachowania przejawiane przez skazanego (gromadzenie leków, zachowanie autoagresywne) i odpowiadające im zalecenia. Niekiedy wzmożonemu nadzorowi poddawani są rutynowo skazani niewykonujący poleceń (AŚ Piotrków);
- omawianie podczas comiesięcznej odprawy penitencjarno-ochronnej „trudnych przypadków” skazanych. W praktyce w stosunku do części nowych skazanych, odprawa odbywa się po zakończeniu okresu przejściowego. Dlatego w niektórych jednostkach odbywały się codzienne odprawy odrębne dla działu penitencjarnego i działu ochrony, podczas których funkcjonariusze wymieniali informacje dotyczące „trudnych przypadków”.

4.3. Zapobieganie przemocy między więźniami. Zapobieganie innym negatywnym zjawiskom

Podobnie i przy tym zagadnieniu postępowanie personelu we wszystkich jednostkach było bardzo podobne. Kluczowe znaczenie dla zapobiegania przemocy między więźniami i negatywnym zjawiskom (a jak się okazało także autoagresji) miało rozmieszczenie skazanych. Ze względu na przeludnienie i ograniczone możliwości właściwego rozmieszczenia, personel brał pod uwagę takie kryteria jak podgrupa (R, P, M), wiek, charakter przestępstwa (zwłaszcza przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, przestępczość zorganizowana bądź tzw. przestępstwa „wstydlive”, czyli przeciwko wolności seksualnej), ewentualne schorzenia lub zaburzenia psychiczne, a także palenie¹³⁸. Oceniając zagrożenie ewentualnego sprawcy personel bierze pod uwagę to, w jaki sposób się zachowuje od samego początku (np. czy daje się przeszukać, czy zachowuje się agresywnie, butnie, czy nie chce wejść do celi, czy wykazuje brak krytycyzmu do własnego czynu, używa odpowiedniego slangu, dobrze zna reguły funkcjonowania w zakładzie karnym).

W rozpoznawaniu i typowaniu ewentualnych sprawców przemocy niezbędne jest doświadczenie, a także obserwacja zachowania i postawy skazanego, wiedza o rodzinie, z której pochodzi, fakt leczenia psychiatrycznego. Kryteria rozpoznania potencjalnej ofiary pokrywają się z opisanymi wyżej w związku z zapobieganiem aktom autodestrukcji. Wychowawcy dodatkowo pytają przyjętych skazanych o „wrogów” z wolności, o kontakty „ze

¹³⁶ W AŚ Radom do oddziału z celami przejściowymi był przypisany tzw. funkcyjny do pomocy oddziałowemu. W AŚ Kielce w oddziale byli dwaj oddziałowi.

¹³⁷ Tym niemniej nie we wszystkich Aresztach skazani podzielali to ustalenie. Np. w AŚ Piotrków twierdzili, że mają utrudniony dostęp do wychowawcy i widują go dopiero „po kilku dniach” pobytu w oddziale. W AŚ Kielce i AŚ Lublin wizytacje cel nie odbywały się codziennie, jednak skazani pozytywnie oceniali wychowawców i twierdzili, że są „widoczni”.

¹³⁸ W większości przypadków w „zaleceniach do osadzenia” w kwestionariuszu rozmowy wstępnej znalazły się takie zalecenia jak: „na zasadach ogólnych”, „palący/niepalący”, „NG/G”. Ponadto z akt wynikało, że skazani podczas tej rozmowy nie zgłaszali problemów związanych z rozmieszczeniem

światkiem przestępczym” i czy w związku z tym skazani kogoś się obawiają¹³⁹. Ponadto obserwacja zachowania skazanego w grupie może dostarczyć dalszych podstaw do niepokoju (np. potencjalne ofiary są odizolowane od grupy, nie wychodzą na spacer, jedzą osobno, nie przy stole, są przygaszone).

Nierzadko „typowani” sprawcy (ofiary) są to te same osoby, które trafiają po raz kolejny do więzienia (recydywiści), są więc znane personelowi. Część faktów wskazujących na ryzyko zaliczenia ich do którejś z kategorii wynika z rozmowy wstępnej (swoje spostrzeżenia wychowawca może wpisać do „uwag”). W trakcie tej rozmowy każdy przyjmowany skazany jest poucany o ewentualnych zagrożeniach i o obowiązku zgłaszania wszelkich oznak przemocy. Jednak bardzo rzadko skazani sami zgłaszają swoje obawy czy konflikty.

Środki kontroli ewentualnych konfliktów i uprzedzania ich są tożsame z tymi, które służą zapobieganiu samoagresji. Dodatkowo personel podkreślał, że działań mających na celu zapobieganie konfliktom między więźniami nie da się przedstawić w formie „katalogu zachowań i zdarzeń”. W przypadku konfliktu „mniejszej wagi” wskazana jest obserwacja, wyczucie, indywidualne podejście oraz rozmowa ze skazanymi (AŚ Lublin). Niekiedy rozmowa ta może mieć postać „mediacji” prowadzonej przez wychowawcę przy udziale psychologa, kierownika penitencjarnego. W przypadku konfliktu „większej wagi” jedynym środkiem zaradczym jest przeniesienie skazanych do innych cel (AŚ Piotrków) oraz pokazanie konsekwencji ich wyborów, czyli dalszego ich zachowania (AŚ Radom). Także, w miarę możliwości, w razie dostrzeżenia symptomów przemocy bądź ryzyka konfliktu personel starał się oddzielić skazanych, co niekiedy powodowało skrócenie okresu przejściowego.

Sprawdzianem dla wybranych rozwiązań i metod zapobiegania przemocy między skazanymi, była zmniejszona liczba wypadków nadzwyczajnych w okresie przejściowym. Także z opinii samych skazanych wynikało, że w celach przejściowych nie było konfliktów¹⁴⁰. Tylko w AŚ Radom i AŚ Piotrków personel przyznał, że niekiedy dochodzi do konfliktów¹⁴¹. Ich wyjaśnienie stawia pytanie: czy podobne sytuacje i skazani z podobnymi problemami nie występowali w pozostałych Aresztach i czy w związku z tym, błędem jest przyjęcie, że w każdej takiej społeczności dochodzi do konfliktów? To nic złego. Istotne jest to, jak Służba Więzienna jest przygotowana, by właściwie reagować na te konflikty bądź na ich oznaki, a następnie, w jaki sposób na nie reaguje. Nasze ustalenia wskazywały, że personel więzienny (tj. wszystkie działy zaangażowane w przyjęcie skazanego do jednostki i okres przejściowy) poważnie i z uwagą podchodzi do ryzyka konfliktów czy napięć między nowoprzyjętymi.

¹³⁹ Biorąc pod uwagę fakt popełnienia przestępstwa wstydlivego, co do zasady personel nie umieszczał razem w celi ich sprawców ze sprawcami innych przestępstw, zwłaszcza przeciwko życiu i zdrowiu. Skazani ci wymagali izolacji od reszty populacji skazanych (odrębne grupy spacerowe, łaźnia itp.).

¹⁴⁰ Właściwie na 91 rozmówców jedynie trzech sygnalizowało ryzyko konfliktu bądź faktyczne jego zaistnienie. Jeden skazany sugerował, że konflikt o TV to „kwestia czasu”; inny wspominał o bezdomnych i zaniedbanych, których umieszczono w jego celi od Wigilii. W oddziałach kobiecych konflikty zdarzały się zwłaszcza, jeśli kobiety zbyt długo przebywały ze sobą w tej samej celi lub gdy skazane zmieniały cele i nie oddawały „pożyczonych” rzeczy. W takich przypadkach najbardziej odpowiednią była mediacja, rozmowa (ostrzeżenie, aby nie pożyczać). Ponadto, przyczyną konfliktów był brak higieny osobistej skazanych. Dlatego wychowawczynie w trakcie rozmowy wstępnej podkreślała obowiązek dbania o czystość i higienę osobistą. W wywiadzie jedna skazana twierdziła, że konflikt eskalował po tym, jak współwięźniarki kazały jej codziennie sprzątać celę, bo one pracowały i w tym czasie nie mogły.

¹⁴¹ Zarówno oddziałowi jak i wychowawcy przyznali, że między nowoprzyjętymi zdarzają się wymuszenia, popchnięcia, klótnie. Wynikają one głównie z różnic charakteru. Znaczenie ma także rozbieżność charakterów i cechy skazanego (silny-uległy, asertywny-nieasertywny oraz „brzydki, niski, wątyły”), które sprawiają, że będzie on bardziej narażony na sarkazm i agresję ze strony innych. Konflikty przyjmują także postać znęcania się, czemu trudno się dziwić zważywszy na to, że nieznanymi sobie ludzi „przebywają ze sobą 24 godziny w celi, nierzadko bez żadnych środków do życia, także takich jak kawa, papierosy, bez [zadnego zajęcia], bez TV”. Taka sytuacja generuje napięcie i przyczyny konfliktu zazwyczaj są błahe. Pierwsi raz karani sygnalizowali, że obawiali się o własne bezpieczeństwo (np. cel mieszanych, że będą umieszczeni razem z recydywistami, grypsującymi). W AŚ Lublin personel przyznał, że konflikty należą do rzadkości, ale jednak się zdarzają. Nie było jednak sytuacji, żeby zaistniała konieczność przeniesienia skazanego z jednej celi przejściowej do innej, celem uniknięcia konfliktu bądź jego eskalacji.

5. Organizacja czasu wolnego

5.1. Zajęcia w celi

W celi skazani mieli do dyspozycji jedynie to, co mogli uzyskać własnym asumptem (zakupione bądź przyniesione przez rodzinę książki, gazety, krzyżówki). W niektórych jednostkach prasę i książki w miarę możliwości dostarczał im personel¹⁴². Wynikało to bardziej z podejmowanych przez funkcjonariuszy dobrowolnych starań, niż z „odgórnej”, systematycznej praktyki. Skazani, zwłaszcza pierwszy raz karani, skarżyli się na brak zajęcia i bezczynność. Mimo iż w każdej z jednostek była biblioteka, właściwie była niedostępna dla skazanych w okresie przejściowym¹⁴³. Wyjątkiem były te jednostki, gdzie w oddziale funkcjonowała świetlica z podręcznym zbiorem książek, o czym piszę niżej. W jednym z Aresztów kilku nowych skazanych powiedziało, że nie mogli czytać (książek, regulaminu ani kkw), ponieważ nie mieli okularów i niedowidzieli. Być może ten problem dotyczy małej liczby przyjmowanych skazanych, niemniej jednak personel powinien być w stanie ustalić, czy skazany wymaga okularów i w takim przypadku mu je zapewnić. Dobrą praktyką obserwowaną w AŚ Radom i AŚ Bydgoszcz był „przechodni telewizor”. Każdej z cel przysługiwał według grafiku telewizor zasadniczo dwa dni w tygodniu.

5.2. Zajęcia poza celą

W wizytowanych jednostkach świetlice nie funkcjonowały właściwie z dwóch powodów: skazani z cel przejściowych nie byli uwzględniani w grafiku bądź nie byli informowani o możliwości i zasadach korzystania ze świetlicy (AŚ Piotrków, AŚ Radom), albo też świetlice zostały zamienione na cele (AŚ Piotrków¹⁴⁴, AŚ Lublin¹⁴⁵, AŚ Szczecin). W Aresztach w Poznaniu, Bydgoszczy i Kielcach oglądaliśmy świetlice. Tym niemniej zdania skazanych co do możliwości korzystania z nich w okresie przejściowym, były podzielone.

Na pozytywną uwagę zasługiwała świetlica w AŚ Poznaniu w jednym z oddziałów z celami przejściowymi. Wyglądała na używaną, była zadbane i wyposażona w materace sportowe, drążek do podciągania i drabinki, stół do ping-ponga, tarczę na strzałki, TV i krzesła, piłkarzyki. Personel Aresztu udostępniał skazanym rakiety i piłeczki. Z naszych ustaleń wynikało, że skazani z cel przejściowych, choć są uwzględnieni w grafiku, najmniej korzystają ze świetlicy. Personel wskazywał, że powodem jest fakt, że w pierwszych 2-3 dniach są w szoku wywołanym uwięzieniem. Ponadto priorytetem było poddanie ich badaniom lekarskim i przeprowadzenie rozmowy wstępnej z wychowawcą. W AŚ Kielce świetlica w oddziale męskim też była dobrze wyposażona (TV, re-

¹⁴² Np. w AŚ Poznań personel codziennie dostarczał skazanym *Metro*, jeden z psychologów pożyczał własne książki, zaś na każdym oddziale znajdował się punkt biblioteczny. Podobnie w AŚ Lublin, wychowawcy dostarczali skazanym prasę. W AŚ Bydgoszcz tylko niektórzy skazani sygnalizowali trudności w dostępie do książek, pozostali nie.

¹⁴³ Ustalenia wskazywały, że wynika to m.in. faktu, iż tygodniowy cykl przyjmowania zamówień na książki i gry świetlicowe uniemożliwiał korzystanie z nich (AŚ Radom, AŚ Piotrków, AŚ Lublin). Nie wyklucza to, że „osadzeni z cel przejściowych mieli i mają możliwość korzystania z biblioteki, chyba że nie są tym zainteresowani” (odpowiedź na raport władz AŚ Piotrków).

¹⁴⁴ W AŚ Piotrków świetlica była zimna, nie sprzątnięta (kurz na podłodze). Nie wyglądała na użytkowaną. Więźniowie mówili, że do niedawna była jeszcze celą.

¹⁴⁵ W odpowiedzi na raport z dnia 20.04.2010 r. władze jednostki doprecyzowały, że „w czterech oddziałach świetlice są do dyspozycji tylko osadzonych z tych oddziałów. Natomiast tylko w przypadku pozostałych trzech świetlic korzystają z nich po dwa oddziały mieszkalne. Pomimo istniejącego w jednostce permanentnego przeludnienia na dziesięć oddziałów mieszkalnych funkcjonuje siedem świetlic. [Co więcej] kolejne przeznaczanie pozostałych świetlic na dodatkowe miejsca zakwaterowania uniemożliwiłoby realizowanie kodeksowych praw osadzonych zgodnych z art. 102 pkt. 6 kkw, tj. korzystania z zajęć kulturalno-oświatowych. Ponadto w przypadku wydawania decyzji w trybie art. 110 § 2b kkw, pozbawiłoby administrację jednostki możliwości zapewnienia osadzonym na mocy art. 110 § 2h kkw korzystania z dodatkowych zajęć kulturalno-oświatowych”.

gał z książkami, stolik, tablica ogłoszeń i informacyjna; świetlica była obsługiwana przez „świetlicowego”). Część skazanych jednak nie wiedziała jak z niej korzystać.

Pozytywnie należy ocenić świetlice w oddziałach kobiecych. W AŚ Bydgoszcz była wyposażona w trzy stoliki (przykryte serwetkami), szafę z książkami i TV. W oknach były powieszone firanki i dekoracje świąteczne (okres Bożonarodzeniowy). Pomieszczenie było czyste i dobrze utrzymane, zachęcające do spędzania w nim czasu; „czuć było kobiecą rękę”. W AŚ Kielce była wyposażona w biblioteczkę, stolik, TV i dwie tablice informacyjne z istotnymi dla skazanych informacjami.

Konkludując, świetlice z podręcznym zbiorem książek oraz „świetlicowy”, który ułatwia dostęp do książek i prasy skazanym w okresie przejściowym jest dobrą praktyką. Powinna być ona wykorzystywana w pozostałych jednostkach penitencjarnych. Poza tym dobrze wyposażona i przyjazna świetlica umożliwia konstruktywne spędzenie czasu i kontakt ludzki z innymi skazanymi, w ramach dobranych grup.

Drugą możliwością spędzania czasu poza celą był spacer. Właściwie we wszystkich jednostkach nowi skazani mieli zagwarantowaną 1 godzinę dziennego spaceru. Zgodnie z odpowiedzią władz AŚ Kielce wszyscy skazani, także będący w okresie przejściowym, podczas godzinnego spaceru mogli grać w tenisa stołowego i koszykówkę, gdyż pola spacerowe były odpowiednio wyposażone. W Aresztach położonych w infrastrukturze miasta (AŚ Poznań, AŚ Szczecin, AŚ Bydgoszcz) obserwowaliśmy bardzo ograniczoną przestrzeń pól spacerowych. Pola przypominały boksy, z jakich korzystają tzw. więźniowie niebezpieczni (pojedynczo lub w grupie do trzech więźniów o tej klasyfikacji). Władze tych jednostek także były zdania, że ich infrastruktura i ukształtowanie wymusiły wykonanie większej liczby stosunkowo niewielkich pól spacerowych zamiast kilku większych. Władze AŚ Bydgoszcz w swojej odpowiedzi na raport dodały, że „kwestia ta jest jedną z bolączek dotyczących jednostkę”. Ze względu na ograniczony teren wewnętrzny wymienionych Aresztów, jak i mnogość grup spacerowych, nie jest możliwym powiększenie pól spacerowych albo połączenie np. dwóch w jedno większe pole.

W AŚ Radom kilku skazanych skarżyło się, że nie mieli kurtek i z tego powodu musieli opuścić spacer. W swojej odpowiedzi władze jednostki wyjaśniły, że „we wszystkich oddziałach mieszkalnych, także w oddziale przejściowym, w okresie zimowym zawsze znajdują się kurtki dla osadzonych, którzy nie posiadają własnej odzieży odpowiedniej do pory roku i zawsze z niej mogą skorzystać”. Nie ma powodów, by wątpić, że tak jest. Jednak skargi skazanych stawiają pytanie, czy są oni informowani o takiej możliwości w pierwszym, a najpóźniej w drugim, dniu przyjęcia.

6. Zapobieganie negatywnym skutkom uwięzienia

6.1. Identyfikacja bieżących potrzeb i problemów skazanego

Skazani we wszystkich jednostkach sygnalizowali przede wszystkim bieżące potrzeby. Ich prośby dotyczyły rzeczy materialnych (ubrań, talonów, dokonywania zakupów z tzw. wypiski, otrzymywania paczek i kopert). Wielu z nich sygnalizowało, że potrzebowali skontaktowania się z rodziną. Jak wspomniałam w związku z czasem wolnym wielu z nich potrzebowало się czymś zająć (np. TV, książki, praca). Ponadto, w AŚ Radom i AŚ Piotrków wielu skarżyło się, że nie mieli możliwości zrobienia sobie czegoś ciepłego do picia między posiłkami – nie mieli grzałek ani czajników. W innych jednostkach skazani mieli możliwość zakupienia ich w ciągu trzech dni w kantine. W AŚ Bydgoszcz i AŚ Szczecin skazani posiadali w celi czajniki (grzałki).

W odpowiedzi władze AŚ Radom poinformowały, że „osadzeni, którzy są przyjmowani do jednostki zawsze mają możliwość dokonania zakupów w kantynie najpóźniej trzeciego dnia roboczego. Jeśli osadzeni nie korzystają z tej możliwości to tylko dlatego, że albo nie chcą, albo nie posiadają środków na koncie”. Odpowiedź trafnie wskazuje na uregulowanie tej kwestii w prawie. Zwraca też uwagę, że w rzeczywistości zdarzają się skazani, których nie stać na zakup grzałki czy czajnika, aby w ciągu dnia móc zrobić sobie coś ciepłego do picia. Właśnie te przypadki były rejestrowane w trakcie monitoringu i właśnie one dają podstawę, by rozważyć czy, zgodnie z zasadą humanitarnego traktowania osób pozbawionych wolności, władze publiczne powinny wyjść naprzeciw ich podstawowych oczekiwaniom i zapewnić w okresie przejściowym możliwość zrobienia sobie czegoś ciepłego między posiłkami tym, których nie stać na zakup grzałki lub czajnika.

We wszystkich jednostkach była część skazanych, którzy ze względów finansowych nie mogli powiadomić rodziny (były przypadki że policja tego nie zrobiła bądź nawet jeśli to zrobiła, skazany nie miał pewności, że rodzina została powiadomiona). Dopuszczalne na podstawie art. 105b kkw telefony na koszt aresztu, w praktyce nie zdarzały się. Niestety część skazanych a także niektórzy wychowawcy nie wiedzieli, jak się dzwoni na koszt odbiorcy. W AŚ Piotrków na aparatach była nalepiona prosta instrukcja, jak to zrobić, co ułatwiało kontakt skazanego z najbliższymi.

Wychowawców pytaliśmy o to, czy skazani zgłaszają potrzebę zabezpieczenia losu najbliższych lub pozostawionego mieszkania i w jaki sposób wówczas świadczona jest pomoc (skazani nie zgłaszali tego, ani nie byli o to pytani). Znaczna część wychowawców uważała, że jest to problem okresu przed zwolnieniem dla wychowawcy ds. postpenitencjarnych. Trudno się zgodzić z tym stanowiskiem. Wychowawca ds. postpenitencjarnych jest wyspecjalizowanym pracownikiem, zajmującym się konkretnym zakresem problemów. Każdy problem, który leży w tym zakresie, bez względu na czas (początek czy koniec kary), powinien być przedmiotem jego zainteresowania. Ponadto problem związany z zabezpieczeniem lokalu czy losu najbliższych pojawia się nie w każdym przypadku nowoprzyjętego. Zaangażowanie tego wychowawcy dotyczyłoby więc jedynie części przypadków. Za zaangażowaniem go w okres przejściowy (podjęte wówczas działania mogłoby być kontynuowane po jego zakończeniu) przemawia również aspekt psychologiczny. Niepokój skazanego o pozostawione mienie czy rodzinę zwiększa dolegliwość izolacji i „wyrwania” z dotychczasowego życia. Gotowość pomocy zaoferowana przez wychowawcę ds. postpenitencjarnych, stanowiłaby jeden z „wentylów” dla negatywnych emocji, jakich doświadcza konkretny skazany. Przyczyniałaby się także do zmniejszenia ryzyka negatywnych zachowań z jego strony (np. samoagresji).

Opinię tę potwierdza fakt, że w AŚ Radom, ani w AŚ Bydgoszcz wychowawcy nie widzieli przeszkód, by skierować skazanego jeszcze w okresie przejściowym do tegoż wychowawcy. Wówczas to on informował skazanego o instytucjach, do których mógłby się zwrócić z odpowiednim pismami i doradzał, jak je napisać. W AŚ Lublin wychowawcy z oddziału wskazywali skazanym na sposób rozwiązania problemu i udostępniali adresy oraz przepisy prawne (np. że rodzina może skorzystać z pomocy MOPS i PCPR). Personel „stawiał” więc na samodzielność skazanych. W razie potrzeby był skłonny wydać zaświadczenie o pobycie w AŚ lub napisać inne pismo w jego sprawie¹⁴⁶. Pomagał także w uregulowaniu świadczeń finansowych skazanego (obieranie renty, wpływ dochodu na konto AŚ).

¹⁴⁶ Np. w AŚ Lublin raz po interwencji personelu do wójta, gospodarstwo skazanego zostało zabezpieczone.

W AŚ Piotrków wychowawcy pomagali w nawiązaniu kontaktu z rodziną, napisaniu wniosku o przerwę w karze, a w przypadku zastępczej kary pozbawienia wolności za niezapłaconą grzywnę, pomagali sporządzić wniosek zamiany tej kary na pracę społecznie użyteczną lub grzywnę. Podobna praktyka istniała w AŚ Poznań – wychowawcy informowali skazanych o możliwości spłaty grzywy, co w konsekwencji oznaczało ich uwolnienie. Nierzadko zdarzało się, że po zapłaceniu grzywny skazany wychodził Aresztu na drugi dzień. Odsłania to jednocześnie problem wygenerowany częściowo przez ustawodawcę, który racjonalnie ograniczając pierwotną reakcję karną do kary wolnościowej, dopuścił jednak rezygnację z niej na rzecz bezwarunkowego pozbawienia wolności osób, które nie powinny trafiać do zakładu karnego. W AŚ Szczecin dodatkowo informowali o możliwości uzyskania pomocy z Funduszu pomocy postpenitencjarnej.

Zapisy w kwestionariuszu rozmowy sugerowały, że wychowawcy sami nie określali problemów ani potrzeb skazanych – jeśli ten ich nie zgłaszał. Najczęściej pojawiały się tam informacje dotyczące stanu konta, posiadania dowodu osobistego, odzieży.

6.2. Pomoc oferowana przez personel

Określone cele okresu przejściowego nie wykluczają innego celu, jakim jest doraźna pomoc oferowana nowoprzyjętym skazanym. Informowanie i dostępność personelu, które także są pewnymi formami pomocy służącej wprowadzeniu ich do odbywania kary, zostały opisane we wcześniejszym fragmencie raportu. W tej części chcę zająć się głównie pomocą materialną, psychologiczną i religijną.

W żadnym areszcie nie było dodatkowego wsparcia socjalnego zaoferowanego w wyjątkowych przypadkach skazanym (np. w postaci darmowego telefonu, dodatkowych znaczków). Zapomoga porzygiwała na ogólnych zasadach, ale w praktyce nie była przyznawana. W okresie przejściowym nie były zaangażowane osoby trzecie¹⁴⁷. W naszej opinii przewidzenie dla nich, ograniczonej do minimum, ale jednak pewnej roli także w tym etapie wykonania kary jest ważne z dwóch powodów. Po pierwsze, chodzi o możliwość zagospodarowania aktualnego czasu i pokazanie, że skazany może go zaplanować i dobrze wykorzystać w zakładzie karnym. Po drugie, ich „pokazanie się”, zasygnalizowanie, że są obecni, pozwala na złagodzenie izolacji i szoku, jaki powoduje. Z naszych ustaleń wynikało, że skazani nie wiedzieli, czy zewnętrzne podmioty mogą być zaangażowane w wykonywanie kary, jakie na przykład mogą one być i na co w związku z tym mogą liczyć. Większość nie wiedziała kto i na jakim etapie kary może oferować konkretną pomoc i zwiększyć szanse poprawy sytuacji prawnej czy społecznej skazanego, zwiększyć jego szanse na „uczciwe”, odpowiedzialne życie.

Nie mieli też dostępu do pomocy prawnej, która – jak sygnalizowali sami wychowawcy – jest niezbędna przynajmniej dla pewnej części skazanych. Jak opisałam we wcześniejszych częściach raportu, nierzadko to wychowawcy udostępniali przepisy prawne, niekiedy je wyjaśniali, w ostateczności pomagali sporządzić jakieś pismo prawne lub dostarczali wzory takich pism. Miało to zwłaszcza znaczenie przy możliwości zamiany kary zastępczej pozbawienia wolności na wolnościową. Nie będąc jednak prawnikami, asekurowali się przed ewentualnymi

¹⁴⁷ Chodzi o osoby i podmioty, o których mowa w art. 38 kkw i nast., które na różnych warunkach i z różną ofertą pomocy dla więźniów uczestniczą w wykonaniu kary (przedstawiciele organizacji pozarządowych, prawnicy, studenci prawa i resocjalizacji, pracownicy socjalni, przedstawiciele grup wsparcia, przedstawiciele grup wyznaniowych), a także pracownicy zakładu karnego wykonujące specjalne funkcje w trakcie wykonania kary, np. wychowawca ds. pomocy postpenitencjarnej, kapelan. Tylko w AŚ Szczecin zaobserwowaliśmy, że wychowawca ds. kulturalno-oświatowych pozyskał dwóch nowoprzyjętych na kurs zawodowy. W AŚ Radom i AŚ Piotrków z wypowiedzi niektórych wychowawców wynikało, że nowoprzyjęty skazany jest wyjątkowo kierowany do wychowawcy ds. pomocy postpenitencjarnej.

„złymi poradami” i związaną z nimi odpowiedzialnością, co jest zrozumiałe. Dlatego – dopóki skazani będą mieli ograniczony dostęp do nieodpłatnej pomocy prawnej – dobrze byłoby, aby dobrą praktykę obserwowaną np. w AŚ Poznań, AŚ Lublin, AŚ Piotrków, przeschepić do pozostałych jednostek na terenie kraju. Chodziłoby o to, aby wychowawca (bądź inny członek personelu) dysponował informacjami prawnymi z zakresu prawa karnego wykonawczego, które najczęściej są przydatne w jego pracy z nowoprzyjętymi skazanymi. Aby zapewnić jeden standard i jednolitość tej informacji, mogłaby być ona przygotowana przez CZSW, poszczególne OISW bądź opracowana przez podmiot zewnętrzny na zlecenie administracji więziennej¹⁴⁸.

Trzeba uwzględnić to, że część z nowoprzyjętych po okresie przejściowym zostanie przewieziona do innych jednostek penitencjarnych. Tym niemniej w zaprezentowaniu się podmiotów trzecich skazanemu chodziłoby bardziej o pokazanie, że w każdej jednostce działają któreś z nich. Udział społeczeństwa jest przewidziany w kkw, jest jedną z najważniejszych reguł postępowania z więźniami, w praktyce, także polskiej, sprawdza się i przynosi korzyści dla wszystkich zainteresowanych¹⁴⁹. Udział organizacji charytatywnych czy oferujących pomoc innego rodzaju (psychologiczną, prawną, umiejętności społecznych) zawsze opiera się na zasadzie współpracy ze Służbą Więzienną. Teoretycznie wyklucza to nieporozumienia czy nadużycia z którejkolwiek strony.

Personel i kierownictwo wizytowanych Aresztów tłumaczyło nieobecność podmiotów trzecich okresie przejściowym tym, że jego celem „jest jak najszybsze umieszczenie w oddziale mieszkalnym, w celi ogólnej, aby mógł zacząć odbywać karę zgodnie z nadaną klasyfikacją”. Naszym zdaniem nie wyklucza to minimalnego zaangażowania tych podmiotów nawet, jeśli ze spotkania z nimi korzystałby co drugi, trzeci nowoprzyjęty.

Nasze ustalenia – jak i odpowiedzi władz na raport – wskazywały, że współpraca z podmiotami zewnętrznymi jest dobrze rozwinięta i nierzadko wieloletnia. Fakty (przykłady tej współpracy oraz aktualnie realizowane przez te podmioty programy) i deklaracje Dyrektorów wizytowanych Aresztów potwierdzały, że są oni otwarci na kontakt z instytucjami i organizacjami zewnętrznymi. Podmioty te są jednak bardziej skoncentrowane na pracy ze skazanymi, którzy przeszli już okres przejściowy.

7. Inne kwestie

7.1. Personel

W tym obszarze interesowało nas, czy w związku z przyjmowaniem skazanych do jednostki penitencjarnej celem odbycia kary personel, który jest zaangażowany w procedury przyjęcia a następnie w okres przejściowy, przechodzi specjalistyczne szkolenia. Próbowaliśmy ustalić, czy jest przygotowywany w jakiś szczególny sposób (ze względu na odrębność postępowania z nowoprzyjętymi), a także, jaka jest polityka kadrowa (czy pracują doświadczeni stażem funkcjonariusze, w jakiej liczbie, czy są stali, czy zmieniają się itp.). Pytaliśmy także personel służby zdrowia, czy znany jest mu Protokół z Istambułu, czyli Wytyczne w sprawie skutecznego ścigania i do-

¹⁴⁸ Np. w ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi czy wyższą uczelnią można byłoby przygotowywać takie informacje dla skazanych, a także zapoznać z nimi wychowawców. Studenci mieliby zaliczoną część praktyki, zaś areszt bądź zakład karny skorzystałby na ich obecności. Dobrze przygotowana informacja – sprawdzona przez kompetentnego prawnika – mogłaby być upowszechniona we wszystkich jednostkach w okręgu.

¹⁴⁹ Np. Fundacja Sławek z Warszawy, Stowarzyszenie Penitencjarne „Patronat” z Warszawy i Białegostoku, Fundacja Profilaktyki i Resocjalizacji „Druga Szansa” z Torunia, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej z Warszawy, Stowarzyszenie „Przebudzeni” z Wrocławia, Stowarzyszenie „Otwarte Drzwi” z Warszawy, Fundacja „Wybieram Wolność” z Warszawy, Fundacja na Rzecz Pomocy Penitencjarnej „Szansa”, Stowarzyszenie „Bractwo Więzienne”, towarzystwa pomocy im. Św. Brata Alberta działające na terenie całego kraju. Wszystkie organizacje znajdują się w bazie na stronie: <http://bazy.ngo.pl>.

kumentacji stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania¹⁵⁰. Z naszych ustaleń wynika, że w zasadzie ani sam Protokół, ani jego treść nie są znane więziennej służbie zdrowia. Nie było też szkoleń z zakresu, którego on dotyczy.

Zebrane przez nas podczas monitoringu dane kształtują się następująco:

AŚ Radom	<p>W oddziale z celami przejściowymi pracował stały wychowawca (jego zmiennik także jest stały). W momencie monitoringu w oddziale przyuczał się nowy wychowawca. Wychowawcy pracowali na 3 zmiany: 6.00-14.00, 8.00-16.00, 10.30-18.30. Wychowawca na „przejściówce” miał również dyżury popołudniowe. Wychowawca w oddziale przejściowym miał 15 lat stażu pracy; w samym oddziale był od roku.</p> <p>Kierownik penitencjarny poinformował, że dobór personelu jest kwestią polityki kadrowej a nie specjalnego szkolenia czy przygotowania. Oznacza to, że dobiera się wychowawcę pod względem jego: doświadczenia, zorganizowania pracy, postawy w stosunku do skazanych (życzliwości, cierpliwość), umiejętności komunikacyjnych; „ogólnie chodzi o tego, który się sprawdza”. Wychowawcy nie przechodzili specjalnego szkolenia w zakresie pracy ze skazanymi w okresie przejściowym.</p> <p>Codziennie w oddziale z celami przejściowymi był także psycholog (obsługujący skazanych/aresztowanych z całej jednostki). Był zaangażowany w diagnozę nowo przyjętych zwłaszcza pod kątem podatności stania się ofiarą, skłonności samobójczych lub samouszkodzeń, objawów odstawiennych. W jednostce były obsadzone 3 etaty psychologów, w tym 2 czynne (jeden był na urlopie macierzyńskim). Podczas wizyty w Areszcie obecny był tylko jeden psycholog.</p> <p>Odnośnie personelu medycznego: na cały etat było zatrudnionych 8 pielęgniarek; nie było stałej pielęgniarki „na przyjęciach”; lekarz internista pracował na kontrakt; był obecny codziennie na 4 -5 godzin. Obsługiwał osadzonych z całej jednostki.</p>
AŚ Piotrków	<p>Zgodnie z odpowiedzią władz z dnia 13.10.2009 r. w oddziałach, w których znajdują się cele przejściowe, pracowało na stałe po jednym funkcjonariuszu działu ochrony (oddziałowy), po dwóch funkcjonariuszy działu penitencjarnego (wychowawca i psycholog).</p> <p>Wychowawcy mieli krótki staż pracy (rok i dwa lata); stali oddziałowi mieli kilkuletni staż pracy i pracowali zmianowo; psycholog na stałe przypisany do oddziału z celami przejściowymi, w momencie wizytacji był na urlopie; miał jednak zapewnione stałe zastępstwo.</p> <p>Ani wychowawcy, ani oddziałowi nie przeszli specjalnego szkolenia lub przygotowania w interesującym nas zakresie; zgodnie z odpowiedzią władz „nie są kierowani na specjalistyczne</p>

¹⁵⁰ *Istanbul Protocol. Principles on the effective investigation and documentation of torture and other cruel, inhuman or degrading treatment or punishment* oraz *Manual on the Effective Investigation and Documentation of Torture and Other Cruel, Inhuman or Degrading Treatment or Punishment*. „Staraniem Centralnego Zarządu Służby Więziennej fragmenty *Protokołu z Istanbulu* zostały przetłumaczone i na początku 2004 r. przekazane zainteresowanym służbom do wykorzystania. Obecnie podejmowane są działania w celu zapoznania z treścią *Protokołu z Istanbulu* pracowników odpowiednich służb. Z ustaleń wynika, iż treść *Protokołu z Istanbulu* była już znana w czterech izbach wytrzeźwień. W ostatnim czasie z Protokołem z Istanbulu zapoznano 30 lekarzy i felczerów zatrudnionych w izbach wytrzeźwień. Natomiast w 6 izbach zapoznano pracowników z głównymi postanowieniami *Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego, okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania*”. Fragment IV sprawozdania okresowego Rzeczypospolitej Polskiej z realizacji postanowień Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania za okres od dnia 1 sierpnia 1998 r. do dnia 30 września 2004 r. (pkt 81). Źródło: www.ms.gov.pl/prawa_czl_onz/IV_CAT_report_pl.doc. Patrz s. 15, przypis 57 niniejszego raportu.

	<p>szkolenia w tym zakresie”.</p> <p>Personelowi medycznemu nie był znany Protokołu z Istambułu. We wrześniu 2009 jego członkowie przeszli wewnątrzoddziałowe szkolenie z zakresu postępowania w przypadku stwierdzenia obrażeń ciała u nowo przyjmowanego.</p>
AŚ Poznań	<p>W każdym z oddziałów, gdzie znajdowały się cele przejściowe dla skazanych i tymczasowo aresztowanych, pracował jeden stały wychowawca. Obydwaj wychowawcy mieli dość długi staż pracy (wychowawca w oddziale dla młodocianych – 12 lat, w oddziale – 2 lata). W oddziałach, w których znajdują się cele przejściowe (są trzy takie oddziały), w jednym z nich (A/2), pracuje trzech wychowawców oraz psycholog; w pozostałych dwóch, mniejszych, pracuje jeden stały wychowawca.</p> <p>Zgodnie z odpowiedzią władz z dnia 29.10.2009 r., ani funkcjonariusze ani pracownicy cywilni, obsługujący cele przejściowe nie byli objęci dodatkowym szkoleniem.</p> <p>Personel służby zdrowia (bez personelu szpitala) składał się z: 5 lekarzy internistów, 6 pielęgniarek i pielęgniarzy, dentysta oraz innych specjalistów. Personel medyczny obsługiwał zarówno oddział z celami przejściowymi jak i pozostałe oddziały Aresztu.</p>
AŚ Lublin	<p>Zgodnie z odpowiedzią władz z 02.11.2009: „W oddziałach, w których znajdowały się cele przejściowe służbę pełniło stale 3 wychowawców, oddziałowi oraz psycholog¹⁵¹, mający w zakresie obowiązków dwa oddziały mieszkalne (w sumie, 5 funkcjonariuszy, w tym czworo z działu penitencjarnego).</p> <p>Ponadto w zależności od potrzeb pełnili w nich służbę funkcjonariusze działu ochrony realizujący konkretne uprawnienia skazanych (doprowadzający na spacer, doprowadzający do łaźni, doprowadzający do widzeń, doprowadzający do ambulatorium, doprowadzający do zakupów artykułów żywnościowych i innych produktów). Zaangażowani w funkcjonowanie oddziałów mieszkalnych, w których znajdują się cele przejściowe byli również funkcjonariusze działu kwatermistrzowskiego (m.in. konserwatorzy), zakładu opieki zdrowotnej (lekarze, pielęgniarki stomatolog i technik RTG).</p> <p>W ramach corocznego szkolenia dla całej załogi aresztu śledczego z zakresu „Przeciwdziałania negatywnym przejawom podkultury przestępczej, postępowanie z przywódcami i osobami pokrzywdzonymi na bazie programu z dnia 30.05.2007 r.” omawiane są czynności związane z przyjęciem i początkowym okresem pobytu osadzonych w areszcie. Ponadto wychowawcy działu penitencjarnego w ramach szkolenia na temat „Rozmowy wstępne – cele, forma kontaktu (kontakt niewerbalny), umiejętne zadawanie pytań, aktywne słuchanie” są specjalnie przygotowani do pracy z osadzonymi przebywającymi w celach przejściowych.</p>
AŚ Szczecin	<p>Zgodnie z odpowiedzią władz z dnia 12.11.2009 r.: W oddziale z celami przejściowymi pracowało 2 wychowawców, 1 psycholog, 4 oddziałowych. Nie byli oni objęci specjalistycznym szkoleniem dotyczącym postępowania z nowo przyjętymi.</p> <p>Dla personelu medycznego co miesiąc odbywały się wewnętrzne szkolenia na różne tematy (np. w trakcie monitoringu szkolenie epidemiologiczne, w najbliższej przyszłości miało odbyć</p>

¹⁵¹ W Areszcie zatrudnionych było 5 psychologów (na 10 oddziałów i ponad 1000 więźniów).

	<p>się szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy). Personelowi medycznemu nie był znany Protokół Istambulski.</p>
AŚ Bydgoszcz	<p>Zgodnie z odpowiedzią władz z dnia 25.02.2010: W oddziałach, w których są cele przejściowe pełni służbę 11 funkcjonariuszy działu ochrony, 2 wychowawców oraz psycholog.</p> <p>Funkcjonariusze zaangażowani w okres przejściowy nie odbyli żadnego specjalistycznego szkolenia w zakresie pracy z osadzonymi zakwaterowanymi w celach przejściowych. W swojej odpowiedzi z dnia 20.04.2010 na raport władze Aresztu sprostowały, że funkcjonariusze ci są jednak szkoleni przez swoich bezpośrednich przełożonych podczas codziennej pracy oraz w trakcie szkoleń, prowadzonych w ramach formacji SW (Szkoła Oficerska i Podoficerska). Przechodzą także szkolenia specjalistyczne, np. z zasad udzielenia pierwszej pomocy.</p> <p>Od 2 lat CZSW nie zorganizował szkolenia dla służby zdrowia. Personel medyczny stwierdził, że „kiedyś” były prowadzone i że istnieje taka potrzeba.</p>
AŚ Kielce	<p>Zgodnie z informacją władz Aresztu z dnia 24.02.2010: W „oddziale przejściowym” pracowało 4 wychowawców oraz 1 psycholog (w sumie w jednostce było 4 psychologów na 900 osób; 5 przypisanych do oddziału terapeutycznego). Za zagadnienia z zakresu spraw socjalnych odpowiadało 2 wychowawców ds. pomocy postpenitencjarnej. Nadzór nad realizacją zajęć świetlicowych, księgozbioru w punkcie bibliotecznym oddziału przejściowego, koncertów, wystaw organizowanych dla osadzonych z oddz. P, sprawował wychowawca ds. k-o. Nadzór nad realizacją zajęć sportowych dla tychże osadzonych sprawował wychowawca ds. sportu. Pełnili oni również swoje obowiązki w oddziałach mieszkalnych. W dni wolne od pracy nadzór nad oddziałem przejściowym sprawowali wychowawcy dyżurni. Na dyżurze w dni wolne od pracy każdorazowo było 2 wychowawców.</p> <p>Ze strony ochrony służbę pełniło 4 funkcjonariuszy w systemie czterozmianowym – służba pełniona całodobowo i 2 funkcjonariuszy w systemie dwuzmianowym – służba dzienna pełniona we wszystkie dni tygodnia. Funkcjonariusze służący w tym oddziale pełnią funkcję oddziałowych.</p> <p>Nadto oddział był obsługiwany przez: pielęgniarkę, lekarza (także dla innych oddziałów), funkcjonariusza depozytów mundurowego i finansowego, ekipy z obsługi technicznej (hydraulik, elektryk, teleinformatyk) służą również w innych oddziałach.</p> <p>Jeśli chodzi o szkolenia, wszyscy funkcjonariusze – też z oddziału przejściowego – niezwłocznie po przyjęciu do SW kierowani byli na „kilkutygodniowe” przeszkolenie wstępne, a następnie do Szkoły Oficerskiej (wychowawca, psycholog) lub do szkoły podoficerskiej bądź chorążackiej (funkcjonariusze DO). Ci ostatni ponadto byli kierowani na specjalistyczne kursy: oddziałowego i technik interwencyjnych.</p> <p>Obowiązkowe doraźne szkolenia odbywały się podczas comiesięcznych odpraw penitencjarnych. Dla wszystkich funkcjonariuszy Aresztu przynajmniej 4 razy w roku odbywały się obowiązkowe szkolenia. Tak więc, średnio łączna liczba szkoleń, w których uczestniczyli funkcjonariusze pracujący w oddziałach, gdzie znajdują się cele przejściowe, wynosiła 15 razy w roku.</p>

7.2. Wypadki nadzwyczajne

Zapytaliśmy o wypadki w okresie przejściowym w minionym roku (wrzesień 2008 – wrzesień 2009). Poniższe zestawienie odzwierciedla ich śladową liczbę. Brak pełnych danych z niektórych jednostek uniemożliwił przytoczenie konkretnych informacji.

- a. *AŚ Radom* (jeden wypadek – samobójstwo). Kilka dni przed naszym monitoringiem jeden z aresztowanych powiesił się w celi przejściowej. Był po rozmowie z wychowawcą i po konsultacji psychologicznej. Zdaniem wychowawcy nic nie wskazywało na zamiar popełnienia samobójstwa. Jednak w przesłanym wcześniej liście do rodziny, wyraził zamiar wyrządzenia sobie krzywdy. Postępowanie wyjaśniające i prokuratorskie w trakcie naszej wizyty było w toku¹⁵².
- b. *AŚ Piotrków* (dwa wypadki – dokonanie samouszkodzenia, podjęcie próby samobójczej). Skazany poprosił wychowawcę o umieszczenie w konkretnej celi i miał jego ustne zapewnienie, że będzie do niej przeniesiony. Prawdopodobnie nie wystarczyło mu to i pociął się maszynką do golenia. Przed dokonaniem samouszkodzenia zabronił współwięźniowi interweniować czy powiadomić personel (sam grypsował, zaś współwięźień – nie). Dopiero jak stracił przytomność współwięźień wezwał funkcjonariuszy. Samouszkodzenie było instrumentalne¹⁵³. Podjęcie próby samobójczej – brak danych.
- c. *AŚ Poznań* (jeden wypadek – dokonanie samouszkodzenia): brak danych¹⁵⁴.
- d. *AŚ Bydgoszcz* (pięć wypadków)¹⁵⁵: wszystkie zdarzenia polegały na dokonaniu przez skazanego samouszkodzenia (lekkie obrażenia ciała, tj. rozstrój zdrowia do 7 dni). Samouszkodzenie miało charakter instrumentalny (np. próba wymuszenia przemieszczenia do innej celi lub oddziału, manifestacja niezadowolenia na decyzję o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, protest przeciwko wymierzeniu kary dyscyplinarnej). Wobec wszystkich osadzonych zastosowano metody i środki postępowania z osadzonymi dokonującymi samouszkodzeń o charakterze instrumentalnym¹⁵⁶.
- e. *AŚ Kielce* (jeden wypadek – podjęcie próby samobójczej). Prowadzący czynności wyjaśniające funkcjonariusz ustalił, że przyczyną podjętej próby samobójczej było działanie emocjonalne związane ze złym stanem psychicznym wywołanym nasilonym zespołem odstawiennym od alkoholu i wysoką karą za popełnione przestępstwa. Skazany został skierowany do lekarza, objęty wzmożoną opieką psychologiczną i wychowawczą celem badania okresowego stanu psychicznego
- f. *AŚ Lublin*: zgodnie z odpowiedzią władz Aresztu z dnia 02.11.2009, w ciągu ostatniego roku w celach przejściowych nie odnotowano żadnego wypadku nadzwyczajnego.

¹⁵² Opis wypadku w oparciu o wypowiedź wychowawcy.

¹⁵³ Opis wypadku w oparciu o wypowiedź wychowawcy. Odpowiedź administracji Aresztu z dnia 13.10.2009 r. sygnalizowała jedynie o liczbie i rodzaju wypadku.

¹⁵⁴ Odpowiedź administracji Aresztu z dnia 29.10.2009 r. sygnalizowała jedynie o liczbie i rodzaju wypadku.

¹⁵⁵ Opis zgodnie z odpowiedzią władz Aresztu z dnia 25.02.2010 r. Wypadki miały miejsce w dniach: 27.01.2009 r., o godz. 14.00, 20.02.2009 r., o godz. 19.30, 20.02.2009 o godz. 19.30, 09.01.2009 o godz. 14.30, 11.01.2009 o godzinie 14.30

¹⁵⁶ Z informacji otrzymanych od personelu Aresztu wynika, że w razie samouszkodzenia instrumentalnego skazany podpisywał oświadczenie o jego dokonaniu i otrzymywał wniosek o wymierzenie kary dyscyplinarnej. W razie potrzeby interweniował lekarz. W przypadku samouszkodzeń nieinstrumentalnych skazany był poddawany konsultacji psychologicznej.

REKOMENDACJE

Ustalenia dokonane w trakcie prowadzonego monitoringu pozwalają na sformułowanie konkretnych rekomendacji. Władze więzienne (na szczeblu CZSW, okręgowych inspektoratów czy jednostki penitencjarnej) powinny zapewnić, że nowo przyjęci w trakcie związanych z tym procedur (przed umieszczeniem ich w oddziale z celami przejściowymi) mogą zapoznać się z informacją pisemną dotyczącą ich praw i obowiązków, a także najważniejszych aspektów związanych z wykonaniem kary pozbawienia wolności. Dobrze jest, gdy stanowi ona pewnego rodzaju „przewodnik” w odbywaniu tej kary. Informację taką władze więziennictwa mogą opracować same bądź zlecić jej opracowanie innym podmiotom (np. organizacji pozarządowej czy uczelni wyższej). Powinna ona uwzględniać potrzeby różnych kategorii osadzonych – pierwszy raz karanych, młodocianych, kobiet, ukaranych.

Władze i personel jednostki powinny zapewnić bezpośredni i werbalny kontakt między nowoprzyjętym skazanym a członkiem (członkami) personelu w trakcie oczekiwania na realizację procedur związanych z przyjęciem do zakładu karnego bądź aresztu, a także w czasie ich trwania. Powinny też dążyć do skrócenia czasu oczekiwania w poczekalniach przez nowoprzyjętych. Jeśli nie jest to jednak możliwe, powinni oni otrzymać wyjaśnienie odnośnie przyczyn przedłużającego się oczekiwania i zwłoki w przejściu do oddziału z celami przejściowymi.

Władze jednostki i wychowawcy powinny także zagwarantować, że zgodnie z dyspozycją przepisów § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3 Regulaminu, rozmowa informacyjna i wstępna ze skazanym są wykonywane niezależnie bądź łącznie, ale z zapewnieniem, że w ciągu odpowiednio dłuższego czasu nowoprzyjęty zostanie ustnie poinformowany o przysługujących mu prawach i nałożonych obowiązkach, dostanie wskazówki, jak funkcjonować w najbliższych dniach w oddziale z celami przejściowymi i na kogo z członków personelu może w związku z tym liczyć, a także będzie pouczony o ewentualnych zagrożeniach i sposobach radzenia sobie z nimi. Przy rozmowie wstępnej należy pamiętać o jej celu oraz sugestjach sformułowanych przez personel wizytowanych aresztów (patrz wyżej).

Jeśli chodzi o formularz rozmowy wstępnej, powinny się w nim znaleźć się czytelnie oraz jednoznacznie opisane fakty dotyczące skazanego i jego życia, dane i opis, który pozwalałyby na wyselekcjonowanie „trudnych przypadków”, a ponadto na wstępne scharakteryzowanie każdego ze skazanych (celem jego klasyfikacji i segregacji). Dlatego władze więzienne na szczeblu CZSW powinny zweryfikować formularz tej rozmowy, uwzględniając opinie personelu więziennego przedstawione w raporcie. Ma to o tyle znaczenie, że wyniki rozmowy wstępnej są pomocne w dalszej pracy penitencjarnej, tj. przy weryfikacji informacji gromadzonych o skazanym oraz przy podejmowaniu w stosunku do niego odpowiednich oddziaływań. Formularz ma umożliwiać zbieranie i dokumentowanie takich danych, które zapewnią właściwe postępowanie ze skazanymi i ułatwią w tym zakresie pracę personelu.

Ponadto władze i personel jednostek penitencjarnych powinny dążyć do zagospodarowania czasu skazanych w okresie przejściowym, także poprzez zaangażowanie „podmiotów trzecich” (np. uczestniczących w wykonaniu kary na zasadzie art. 38 kkw). Dzięki temu będzie możliwe zapobieganie negatywnym skutkom izolacji. Stworzenie skazanym od początku możliwości planowania czasu kary, zwłaszcza tam, gdzie jest to uzasadnione jej długością, nastawia ich pozytywnie i sprzyja ich uaktywnieniu w osiąganiu celu kary. Skazani w okresie przejściowym powinni mieć także zapewniony dostęp do aktualnej prasy i w miarę możliwości do innych źródeł in-

formacji o życiu publicznym i społecznym (telewizja, radio). W opinii Stowarzyszenia zapewnienie skazanym możliwości korzystania z informacji, podejmowania konstruktywnego zajęcia w celi czy poza nią oraz kontakt ze światem zewnętrznym – stanowi niezbędne minimum.

Odnosząc się do warunków bytowych panujących w jednostkach penitencjarnych, Stowarzyszenie dostrzega, że zależą one przede wszystkim od środków finansowych, jakie ma do dyspozycji dana jednostka. Niemniej jednak oczekiwanym w XXI w. standardem, także w świetle zaleceń międzynarodowych organów ochrony praw człowieka, jest dostęp do ciepłej wody (przynajmniej przez określony czas w ciągu dnia), zapewnienie środków czystości do utrzymania higieny osobistej (takich jak pasta do zębów, krem do golenia, proszek do prania), a także odpowiedniej jakości przyrządów do utrzymania czystości w celi. Niebędne jest również odgrodzenie kądek sanitarnych od reszty celi, tj. wyposażenie ich w drzwi lub inne osłonięcie, zapewniające skazanym intymność. Dlatego centralne władze więziennictwa powinny opracować plan działania, zmierzający do osiągnięcia wymienionych wyżej standardów, które warunkują jakość życia osób pozbawionych wolności.

Obecnie istnieją możliwości pozyskiwania przez władze państwowe środków finansowych na realizację zadań publicznych, zwłaszcza jeśli wiążą się one z poszanowaniem praw i wolności człowieka. W przeszłości Służba Więzienna skutecznie pozyskiwała te środki. Jest to jednak w dalszym ciągu niewystarczające. CZSW powinien czynić dodatkowe starania w tym zakresie, a także zapewnić odpowiednie informacje i szkolenia dla okręgowych inspektoratów na temat pozyskiwania dodatkowych środków finansowych, np. z Unii Europejskiej. Z doświadczeń i obserwacji Stowarzyszenia wynika, że dla pozyskania tych środków korzystna dla Służby Więziennej jest współpraca z organizacjami pozarządowymi i innymi instytucjami publicznymi oraz społecznymi. Dlatego władze więzienne na każdym szczeblu organizacji powinny dążyć do nawiązania i podtrzymywania takiej współpracy.

Prowadzony przez nas monitoring uwidoczniał paradoks wykonania kar krótkoterminowych, zwłaszcza w stosunku do tych osób, które nie powinny przebywać w izolacji penitencjarnej. Chodzi o skazanych na zastępcze kary pozbawienia wolności (za niewykonaną grzywnę lub pracę społecznie użyteczną) czy osoby, wobec których wykonywana jest porządkowa kara aresztu lub areszt za popełnione wykroczenie. Personel więzienny jest zobowiązany wykonać całą procedurę związaną z przyjęciem do jednostki zarówno w przypadku tego, który odbywa karę kilkunastodniową, jak odbywającego karę kilkumiesięczną bądź kilkuletnią. Rozwiązanie tego problemu przekracza indywidualne możliwości władz więziennych – należy bowiem do sfery polityki karnej prowadzonej przez władze państwowe: ustawodawczą i sądowniczą, jak również takie organy postępowania wykonawczego jak kuratorzy. Wspomniane władze powinny podjąć takie działania, które wykluczą w przyszłości pozbawienie wolności za niewykonane kary nieizolacyjne. Ładunek społecznej szkodliwości wykroczeń jest nieproporcjonalny w stosunku do dobra, jakim jest wolność człowieka. W przypadku orzeczonych kar nieizolacyjnych, władze powinny zbadać przyczyny nieskuteczności stosowanych dotychczasowych środków ich egzekucji, a następnie, w świetle wyników badań, powinny zweryfikować te środki lub prawo w celu ewentualnej zmiany. Pamiętać także należy o możliwości zamiany tych kar na innego typu kary wolnościowe odbywane w warunkach probacji.


W opinii Stowarzyszenia polski ustawodawca i sądy powinny uwzględnić, że skazani na kary zastępcze (krótkoterminowe kary pozbawienia wolności), to sprawcy, którzy nie powinni być umieszczani w zakładach karnych (aresztach śledczych). Fikcją jest przekonanie ustawodawcy, że skoro cele kary wolnościowej pierwotnie wymierzonej nie zostały spełnione – bo kara nie została skutecznie wykonana – osiągnie je kara niewolnościowa.

Skoro uznał on, że wobec sprawców określonych przestępstw adekwatna jest ta pierwsza kara, to powinien zapewnić dodatkowe środki jej skutecznienia, zamiast zamiany na karę o wiele dotkliwszą i droższą dla społeczeństwa.

W stosunku do skazanych na kary wolnościowe, którzy nie są w stanie się z niej wywiązać bądź unikają jej (nie płacą grzywny, uchylają się od naprawienia szkody, nie podejmują zlecanej pracy), władze państwowe powinny zmienić swoją politykę i sposób reakcji przy egzekucji tych kar. Jeśli zaś w dalszym ciągu będzie istniała konieczność wykonania zastępczej kary izolacyjnej, skazani na nią powinni być umieszczani w innych, tj. bardziej wolnościowych warunkach niż warunki aresztu śledczego (zamkniętego zakładu karnego) i w separacji od skazanych na bezwzględną karę pozbawienia wolności.

NOTA O AUTORCE

Maria Nielaczna – prawniczka, politolożka (absolwentka Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego), radca prawny w latach 2006-2008, mediatorka, absolwentka Szkoły Praw Człowieka Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Członkini Zarządu Stowarzyszenia Interwencji Prawnej; przygotowała rozprawę doktorską na temat działalności Europejskiego Komitetu ds. Zapobiegania Torturom (CPT).

 <p>OPEN SOCIETY INSTITUTE</p>	<p>Niniejszy raport został napisany w ramach projektu: „Watch 24” współfinansowanego przez Open Society Institute.</p>
---	---



Analizy, Raporty, Ekspertyzy 2010, nr 2 (31); maj 2010 r.

Komitet redakcyjny: Witold Klaus (przewodniczący), Agnieszka Kwaśniewska, Maria Nielaczna, Dagmara Woźniakowska-Fajst.

Stowarzyszenie Interwencji Prawnej
Al. 3 Maja 12 lok. 510
00-391 Warszawa
tel./fax. 22 621-51-65
e-mail: interwencja@interwencjaprawna.pl
www.interwencjaprawna.pl